Jakub Markiewicz

Wydarzyło się na Krajnie, czyli zarys dziejów Mąkowarska do 1945 roku

Mąkowarsko 2013

Skład i druk:
KRD s.j. Rajmund Karolak, Dariusz Zieliński
ul. Jagiellońska 18, 85-097 Bydgoszcz
tel. +48 / 52 325 79 10, fax +48 / 52 325 79 20
e-mail: krd@krd.info.pl
www.krd.info.pl

ISBN 978-83-63779-01-6

„Czym jest historia?
Echem przeszłości odbitym przez przyszłość.
Odblaskiem przyszłości rzuconym w przeszłość"

(Victor Hugo)

Wstęp

Opracowanie to stanowi próbę ukazania dziejów Mąkowarska i okolic w okresie od początków istnienia wsi do 1945 roku. Ta niewielka miejscowość położona na Krajnie posiada bogatą i ciekawą historię, która ukazuje mieszkańcom dzieje ludności, rozwoju gospodarczego, kształtowania się ducha narodowego w lokalnym społeczeństwie oraz rolę kościoła katolickiego. Moja praca stanowi także próbę utrwalenia tego, co jest ulotne i umyka z ludzkiej pamięci.

Publikacja powstała w oparciu o materiały źródłowe z XIX i XX wieku dostępne w archiwach w Bydgoszczy, Toruniu i Poznaniu. Wykorzystana została też literatura oraz zdjęcia i dokumenty będące w posiadaniu osób prywatnych. Wiele informacji, szczególnie z okresu II wojny światowej, pochodzi ze wspomnień ludzi pamiętających ten okres.

Jestem wdzięczny wszystkim, którzy przyczynili się do powstania tego opracowania. Szczególnie dziękuję panu ***dr.*** **Markowi Sassowi** za wsparcie merytoryczne i konsultacje historyczne, księdzu proboszczowi ***mgr.*** **Wiesławowi**

Wiśniewskiemu za udostępnienie dokumentacji parafialnej i wsparcie w wydaniu publikacji, panu ***mgr* Jackowi Kuflowi** za pomoc w zdobywaniu materiałów, **panu *mgr. inż.* Tomaszowi Kowalskiemu** za przetłumaczenie dokumentów zapisanych w języku niemieckim oraz **pani *mgr.* Beacie Surdej**. Dziękuję również wszystkim osobom, które udostępniły swoje zbiory fotograficzne, a także podzieliły się wspomnieniami z minionych lat.

Wyrażam nadzieję, że informacje zawarte w publikacji wzbudzą szczególnie w mieszkańcach Mąkowarska poczucie, że to ich mała ojczyzna. Przywołają wspomnienia z dzieciństwa, a krótka historia Mąkowarska będzie elementem, który umocni więź z tą wsią i utwierdzi wszystkich w przekonaniu, że kluczem do przyszłości jest pamięć o przeszłości.

Jakub Markiewicz

Wykorzystane w publikacji fotografie pochodzą z Bundesarchive, Centralnego Archiwum Państwowego, archiwów w Toruniu i Poznaniu oraz ze zbiorów prywatnych dra. Marka Sassa, Jacka Kufla, Haliny Śliwińskiej, Grzegorza Myka, Jadwigi i Grzegorza Kiełczyńskich, Zdzisławy i Grzegorza Wiśniewskich, Urszuli Wiśniewskiej oraz ze zbiorów autora.

Wprowadzenie

Jakub Markiewicz z Mąkowarska, człowiek z miejscem związany i w nim zakorzeniony, podjął ogromy trud ocalenia pamięci i kultury, a tym samym opowiedzenia dziejów swojej małej ojczyzny. Przestrzeń życia własnego (środowisko lokalne), używając określenia Marii Mendel, Autor postrzega w kategoriach czasoprzestrzennych (heterochronotopicznych)[1]. W jego rozumieniu miejsce jest „nienaruszalne" geograficznie, ale jednocześnie zapisane (umieszczone) w czasie, a poprzez to zmieniające się i różnorodne. Stąd, z jednej strony, chronologiczne ujęcie dziejów, a równocześnie problemowe ich przedstawienie.

Tam, gdzie jest to możliwe Autor dokonuje uzupełnienia, konfrontacji „danych zewnętrznych" zawartych w oficjalnych źródłach archiwalnych ze „śladami pamięci" zachowanymi wśród członków miejscowej społeczności. Na tej płaszczyźnie dochodzi do „dialogu" między pamięcią komunikatywną

1 M. Mendel, Heterotopologia jako odmiana myślenia o badaniach w polu pedagogiki społecznej, (w:) M. Ejsmont, B. Kosmalska, M. Mendel (red.), Obraz, przestrzeń, popkultura. Inspiracje badawcze w polu pedagogiki społecznej, Toruń 2009, s. 167 – 169.

(codzienną) a pamięcią kulturową, zapisaną w źródłach – „nośnikach pamięci."[2] W centrum tego dialogu znajduje się człowiek, którego celem jest historyczna rekonstrukcja „zapomnianych światów", ukazanie mentalności, życia codziennego, relacji społecznych oraz specyfiki i różnorodności miejsca[3].

Rozmowy z tymi, którzy opowiadają swoje własne historie sprzyjają, czasami subiektywnemu, poszerzeniu oraz uzupełnieniu wcześniej zebranych danych. Wynika to ze specyfiki źródeł, do których należy zaliczyć „pamięć własną", materiały autobiograficzne, dokumenty osobiste, czasami od lat przechowywane w szufladach - czyli to wszystko, co „mamy na wyciągnięcie ręki."

Dzięki poszukiwaniom Jakuba Markiewicza na światło dzienne wydobyty został świat odległy, po części nieznany w ogóle, albo nawet całkowicie zapomniany. Na kolejnych kartach niniejszej książki przywołane zostały z przeszłości fakty dotyczące dziejów szkoły i biblioteki, wspólnot religijnych, działalności gospodarczej, aktywności społecznej, patriotycznej, narodowej mieszkańców. Zagadnienia te ukazane są nie tylko w odniesieniu do samego Mąkowarska, ale również ościennych miejscowości, co znacząco poszerza perspektywę poznawczą.

W owych międzypokoleniowych „powrotach do przeszłości", każdy z mieszkańców Mąkowarska, jak również

2 Traba R. (2006), *Historia – przestrzeń dialogu*, Warszawa 2006, s. 32 – 33.
3 Domańska E. (2011), *Historia antropologiczna. Mikrohistoria*, [w:] N. Z. Davis, *Powrót Martina Guerre'a*, Poznań 2011, s. 217.

osób z tą miejscowością związanych, odnajdzie coś dla siebie. Obraz „tego co było" trafia do wyobraźni Czytelnika. Staje się „zaczynem" mobilizującym do podejmowania kolejnych kroków „ocalania pamięci". Dziedzictwo historyczno – kulturowe małej ojczyzny łączy pokolenia, bowiem, jak pisał Tadeusz Frąckowiak: „dla dziecka mała ojczyzna jest początkiem drogi ku bujnemu życiu; dla młodości wiekiem walki, sławy i przyszłością bez końca; dla starca ulotnym wspomnieniem chwil, niezmiernie krótką przeszłością."[4]

„Wydarzyło się na Krajnie, czyli zarys dziejów Mąkowarska do 1945 roku" Jakuba Markiewicza to podsumowanie pasji oraz fascynacji historyczną przeszłością małej ojczyzny, a jednocześnie początek kolejnego etapu drogi obranej przez Autora. Jednym z jej celów jest dalsze odnajdywanie i odkrywanie „śladów przeszłości", kolejnym budowanie na miejscowym dziedzictwie kulturowym tożsamości indywidualnej oraz grupowej pozwalającej tworzyć wspólnotę lokalną. To jest zobowiązanie wobec tych, którzy „teraźniejszość" Mąkowarska kształtowali w przeszłości, ale również zadanie przekazania pamięci tym, którzy swoją „teraźniejszość" dopiero będą tworzyć. Historia to nie tylko czas miniony, zamknięty. Z jej bogactwa jesteśmy zobowiązani czerpać to, „co służy ku tworzeniu jutra." [5]

dr Marek Sass

4 Frąckowiak T., *O pedagogice nadziei. Fascynacje i asocjacje aksjologiczne*, Poznań, 2007, s.278.
5 Theiss W., *Radlińska*, Warszawa 1997, s. 207.

Czasy najdawniejsze

Tereny dzisiejszego Mąkowarska znajdują się na obszarach objętych na przestrzeni wielu tysięcy lat zlodowaceniami (tzw. glacjałami): krakowskim (ok. 550 - 400 tys. lat p.n.e.), środkowopolskim (ok. 240 – 120 tys. lat p.n.e.) i bałtyckim (ok. 90 -12 tys. lat p.n.e.). Koniec trzeciego zlodowacenia bałtyckiego był związany z wystąpieniem procesów rzeźbotwórczych, które w bardzo istotny sposób przyczyniły się do ukształtowania terenów oraz powstania rzek i jezior.

Następowały po sobie kolejne epoki kształtujące życie codzienne, rozwój osad, kulturę, rolnictwo, które nazwano: epoką kamienia, epoką brązu i epoką żelaza, przyjmując jako punkt odniesienia surowiec, dzięki któremu w danym czasie wytwarzano narzędzia do pracy[6].

Epoka kamienia dzieliła się na trzy podokresy: paleolit - mający swój początek około 230 tys. lat temu; mezolit (około 8000 – 4500 r. p. n.e.) oraz neolit (do 1700 r. p. n.e.)[7]. Kolejna,

6 M. Sass, *Dzieje Gostycyna i okolicy. Pradzieje, Rycerze, Szlachta*, Ziemianie, Bydgoszcz – Gostycyn 2006.
7 Ibidem.

epoka brązu, trwała do około 700 roku p.n.e. Nastąpiła po niej epoka żelaza, która dzieliła się na następujące podokresy: halsztacki (od. 700 - 400 r. p.n.e.), lateński (ok. 400 r. p.n.e. - 30 r. n.e.) , rzymski (ok. 30 – 500 r. n. e.), wczesnego średniowiecza (ok. 500 – 1250/1300 r. n.e.), późnego średniowiecza oraz czasów nowożytnych[8]. Kształtował się wówczas teren, osadzała ludność, rozwijało się rolnictwo, kultura, wierzenia i obyczaje.

Najstarszym znaleziskiem archeologicznym z terenu Mąkowarska i okolic była wywodząca się z neolitu motyczka kamienna odnaleziona na terenie Sokola Kuźnicy, która pochodziła z przypadkowego, pojedynczego, luźnego odkrycia z okresu międzywojennego. Świadczy ona o istnieniu osadnictwa na tym obszarze. Podobne luźne znaleziska z okolic Buszkowa i Łąska Wielkiego mogą świadczyć o śladach osadnictwa kultury wstęgowej epoki neolitu (młodszej epoki kamiennej). Zdaniem archeologów motyki służyły jako ostrza umożliwiające pracę. Przywiązywano je bądź bezpośrednio do zakrzywionego kija, bądź też umieszczano je w kawałku drewna. Znalezisko świadczy też o rozwoju na tym terenie gospodarki rolniczej, która dotarła na ziemie polskie z Niziny Naddunajskiej w okresie 5500 - 4100 p.n.e. Można przypuszczać,że w okolicach Mąkowarska istniały w tym czasie osady ceramiki wstęgowej rytej. Nazwa pochodzi od ornamentów na kulistych naczyniach glinianych tworzonych techniką rycia wstęg spiralnych i wzorów geometrycznych. Ludność tej kultury żyła

8 Ibidem.

w małych osadach składających się z pojedynczych wolno stojących domostw. Większość z nich miała charakter krótkotrwały. Budowano niewielkie budynki naziemne na planie prostokąta, półziemianki słupowe lub zwykłe ziemianki. Ziemianka była pomieszczeniem o wymiarach około trzy na cztery metry wkopaną w ziemię i osłonięta konstrukcją słupową oraz kryta dachem z darni lub strzechą. Pomieszczenie to służyło do spania dla małej rodziny. Ludność kultury ceramiki wstęgowej jako pierwsza na naszych terenach rozwinęła rolnictwo i hodowlę zwierząt domowych. Prowadziła pierwotną, prymitywną gospodarkę rolną. Nie znano nawożenia, dlatego ziemia na polach szybko stawała się jałowa. Uprawiano głównie pszenicę, jęczmień i żyto. Wiązało się to z częstym przemieszczaniem się ludności i czasowym użytkowaniem osad. Rolnicy hodowali głównie krowy (około 60%), kozy i owce, rzadziej świnie. Wśród znajdowanych przez archeologów kości niewielki procent stanowiły szczątki psów, co świadczy o obecności tych zwierząt w gospodarstwach domowych. Konie nie były jeszcze udomowione. Uprawa roli w postaci kopieniactwa i hodowla zwierząt domowych pozwoliły naszym przodkom na przejście z koczowniczego trybu życia na osiadły. Ludność produkowała wówczas doskonalsze narzędzia krzemienne z powszechnym zastosowaniem techniki gładzenia i wiercenia otworów w kamieniu.Z krzemienia wytwarzano drapacze, rylce, przekłuwacze, wkładki do sierpów, grociki strzał. Innymi materiałami kamiennymi były: obsydian, kwarcyt, rogowce karpackie.

Ceramika ludności kultury wstęgowej rytej była ręcznie

formowana. Powierzchnię naczyń wyrównywano i gładzono (większe formy wiechciem słomy). Zdobiono je głównie ornamentem liniowym kreślonym prawdopodobnie patykiem. Główne formy ceramiki to: czary, naczynia baniaste z guzami lub uchami i lejkowatą szyją, niekiedy małe pucharki na pustej nóżce. Wykonywano naczynia dwóch typów, delikatne oraz grube kuchenne.

Badania archeologiczne dostarczyły wielu informacji dotyczących obrządku pogrzebowego ludności. Zmarłych chowano często w jamach odpadkowych. Ciało układano prawie zawsze w pozycji skurczonej, na lewym boku, najczęściej z głową na wschód. Wyposażenie grobu to na ogół jedno lub dwa naczynia, czasami narzędzia lub ozdoby. Groby były płaskie i jednorodne, bez obstawy kamieni. Nie było grobów wyróżniających się bogatszym wyposażeniem.

W 1910 roku mieszkaniec Mąkowarska – Balicki odkrył na terenie wsi cmentarzysko (grób skrzynkowy). Znalazł on popielnicę twarzową (naczynie służące do przechowywania szczątków zmarłych) i fragmenty ceramiki, które podarował muzeum w Bydgoszczy. Zapisane one zostały pod numerem inwentarzowym 1910:2236. Przechowywane były w zbiorach Towarzystwa Przyjaciół Nauki i Sztuki w Poznaniu i muzeum w Bydgoszczy. Znaleziska zaginęły w czasie wojny.

Znaleziona gładzona, żółto- brunatna popielnica miała gruszkowaty kształt z bardzo uproszczonym wyobrażeniem twarzy. Szyjka oddzielona była od brzuśca (najważniejszej i największej części naczynia) dwoma skośnie karbowanymi

wałkami (naśladownictwo naszyjnika skręcanego). Nie miała nosa i jednego ucha. Drugie, częściowo odłamane, było kiedyś przekłute. Pokrywa popielnicy była czopkowata, a dno zaokrąglone. Jej wymiary to: wysokość z pokrywą - 32,0 centymetry, średnica otworu - około 10 centymetrów , średnica brzuśca - 25,8 centymetra, średnica dna -10 centymetrów.

Bilicki znalazł również dwie zausznice łańcuszkowe złożone z pięciu otwartych ogniwek z cienkiego drutu brązowego. Koniec większego pierścienia kończył się ostro, drugi był wygięty, jednakże odbiegał nieco od linii koła i wyginał się na bok, odpowiadając następnemu. Trzy kolejne pierścienie, zawieszone w połowie, były coraz mniejsze i miały owalne, proste, tępo ścięte końce. Pierścienie posiadały przekroje: ok.2 cm; 1,5 cm; 1,4 cm; 1,2 cm. Znaleziska te są charakterystyczne dla ludności kultury pomorskiej[9].

Do podobnych odkryć doszło także w 1935 roku w Lucimiu na polach pana Alojzego Holki. Przypadkowego odkrycia trzech grobów skrzynkowych z sześcioma urnami dokonali Józef i Jerzy Holka. O odkryciach został poinformowany ówczesny najlepszy specjalista w tej dziedzinie profesor Józef Kostrzewski z Poznania, któremu przekazano znaleziska.[10]

Na lokalizację Mąkowarska najistotniejszy wpływ miały dwa jeziora (aktualnie jedno z nich znajduje się na terenie wsi), gdyż bliskość wody stanowiła podstawę zakładania osad, które były zabudowane głównie budynkami drewnianymi liczącymi

9 Cz. Potemski, *Pradzieje Bydgoszczy i Powiatu Bydgoskiego,* Bydgoszcz 1963
10 5 groszy. *Dziennik Narodowy,* z 01.09.1935 rok.

od jednej do trzech izb. Życie skupione było wokół rolnictwa. Uprawa ziemi i hodowla zwierząt stanowiły podstawę utrzymania. Ludzie dodatkowo zajmowali się także rybołówstwem, łowiectwem i zbieractwem.

Rozwój osadnictwa wykształcił w swoich kolejnych etapach zjawisko wierzeń. Na dzisiejszych terenach Mąkowarska, przed pojawieniem się chrześcijaństwa, duży wpływ na życie codzienne ludzi miała zarówno kultura Pomorza jak i Wielkopolski. Można wnioskować, że w okresie średniowiecza do czasów przyjęcia chrześcijaństwa osadnicy Mąkowarska posiadali bóstwa w postaci Zuariasza-Zwarożyca (wymienia go list świętego Brunona do Henryka II oraz kroniki kijowskie) i Swarożyca – związanego z kultem ognia, do którego „modlono się pod stodołą".[11]

Trudno jednak dokładnie określić, kiedy na terenie dzisiejszego Mąkowarska pojawili się pierwsi osadnicy. Można wnioskować, że to początek XI wieku. Powstawanie osad związane było z przebiegiem tzw. szlaków handlowych, na obszarze których wybudowano wiele osad i wsi.W tym właśnie czasie tereny dzisiejszego Mąkowarska są wykazywane na ogólnym szlaku handlowym biegnącym od południa, przez przeprawę wzdłuż Noteci w Nakle aż do Gdańska. Szczegółowy szlak, który przebiegał przez Mąkowarsko, leżał na odcinku z Bydgoszczy, przez Koronowo, Sępólno Krajeńskie, Kamień Krajeński i Człuchów. Krzyżował się on z biegnącym od strony

11 T. Bobowski, I. Geppert, op. cit.

Chojnic tzw. „szlakiem marchijskim".

Trudno także określić pochodzenie nazwy wsi. Bardzo mało prawdopodobne jest, aby jej nazwa wzięła się od legendarnego młynarza, który źle mąkę ważył. Tym bardziej, że w okresie średniowiecza Mąkowarsko nosi nazwy mające bardzo niewiele wspólnego z dzisiejszą, np. w roku 1258 wieś nazywała się Mucovar. W żaden sposób nie odnosi się to do kojarzonego ze wsią „ważenia mąki".[12]

W okresie średniowiecza (od XI wieku) tereny dzisiejszego Mąkowarska i okolicznych wsi (zlokalizowane na krańcowych terenach północnej Wielkopolski) były przedmiotem rywalizacji pomorsko-wielkopolskiej. Wojny prowadzone przez Władysława Hermana oraz Bolesława Krzywoustego sprawiły, że okolice wsi zostały wcielone trwale do Polski. Kolejne lata także przyniosły walki o tereny Krajny wraz z Mąkowarskiem.

W okresie rozbicia dzielnicowego miejscowość włączona była prawdopodobnie do dzielnicy senioralnej (którą otrzymał najstarszy książę piastowski). Po śmierci księcia wielkopolskiego Mieszka III (w 1202 roku) Mąkowarsko znalazło się na terenach pod panowaniem Władysława Laskonogiego (władał on całą Wielkopolską i Krajną). Władza ta sprawowana była w imieniu jego małoletniego bratanka Władysława Odonica. Konflikt o tereny Krajny nastąpił pomiędzy księciem pomorskim Świętopełkiem i synami Władysława Odonica - Przemysławem I i Bolesławem Pobożnym. W roku 1239 obszar

12 S. Kozierowski, *Badania nazw topograficznych dzisiejszej archidiecezyi gnieźnieńskiej*, Poznań 1911

dzisiejszego Mąkowarska znalazł się na terenach pod panowaniem księcia pomorskiego Świętopełka, które to od 1235 roku po śmierci Władysława Odonica na trwałe stały się terenami księcia pomorskiego.[13]

W drugiej połowie XIII wieku wieś należała do rodu Odrowążów. Na podstawie dostępnych dokumentów można stwierdzić, że zakupili ją oni najprawdopodobniej od przyszłego fundatora klasztoru cysterskiego w Byszewie Mikołaja - skarbnika kujawskiego, do którego mąkowarskie tereny należały prawdopodobnie w latach około 1238-1251.[14]

Z rodu Odrowążów właścicielami Mąkowarska byli Marcin i Wojmira. Majątek przekazali synom - Budziwojowi, Janowi i Wojomirowi oraz córce o imieniu Milica Anna (w dokumentacji historycznej można znaleźć także imię Mała). Mąkowarsko zostało podzielone na cztery osobne własności. W roku 1306 doszło do sprzedaży trzech części (Budziwoja, Jana i Wojomira) na rzecz zakonu Cystersów w Byszewie. Cena zakupu wynosiła 94 grzywny toruńskie (odpowiadało to około dziewiętnastu kilogramom srebra). Aktu sprzedaży dokonano na zjeździe w Byszewie. Został on zatwierdzony przez króla Władysława Łokietka. Pomimo faktu, że tylko trzy czwarte Mąkowarska zostało zakupione przez Cystersów, posiadali oni we władaniu całość wsi. W 1328 roku doprowadziło to do wystąpienia na drogę sądową siostry po zmarłych braciach. Rozprawa odbyła się w sądzie w Nakle. Sąd uznał roszczenia

13 M. Sass, op. cit
14 B. Śliwiński, *Pogranicze kujawsko-pomorskie w. XII – XIII,* Warszawa – Poznań 1989

Milicy Anny za słuszne i przysądził jej ową część Mąkowarska**.** Był to bardzo rzadki przypadek wyroku sądowego, w którym rację przyznano nie klasztorowi, lecz stronie przeciwnej. W tym samym jeszcze roku, prawdopodobnie pod naciskiem Cystersów, Milica Anna odsprzedała za bardzo niską cenę - 4,5 grzywien toruńskich swoją część Cystersom w Byszewie.[15] Akt sprzedaży został zawarty 10 sierpnia 1328 roku w Nakle i zatwierdzony przywilejem przez Henryka – kasztelana gnieźnieńskiego w obecności Wojciecha - podsędka nakielskiego (urzędnika sądowego), Wojsława z Nadborowa, Tomisława z Chrząstkowa i Wojsława Dębniczyca - wójta nakielskiego[16]. Miejsce zawarcia aktu sprzedaży związane było z faktem, że Mąkowarsko leżało w tzw. kasztelanii nakielskiej.

Pomimo faktu zatwierdzenia sprzedaży i ostatecznego przejęcia wsi przez Cystersów spadkobiercy rodu nadal występowali o swoje prawa. Jednym z nich był rycerz Jan z Wałdowa (prawdopodobnie z rodu Adweńców, herbu Kozia Szyja, do którego należały: Dziedno, Dziedzinek, Łakomowo, a także ziemie sięgające aż do Sępolenki (do dzisiejszego Motyla). Jan z Wałdowa zrzekł się wszelkich praw do Mąkowarska w 1345 roku i przekazał wsie Cystersom w Byszewie.

Ostateczna własność Mąkowarska na rzecz zakonu w Byszewie została zatwierdzona wyrokiem sądowym w 1347 roku, gdzie odrzucono kolejne roszczenia, które powstały za przyczyną Jana Uniestowskiego - spadkobiercę

15 R. Kozłowski, *Rozwój uposażenia klasztoru cysterskiego w Byszewie (Koronowie) do końca XIV w*., Warszawa – Poznań 1992, s. 215
16 T. Bobowski, I. Geppert, op. cit.

Odrowążów w dalszej linii.[17]

Równolegle do starań o Mąkowarsko Cystersi walczyli także o nabycie Lucimia. Wieś ta w XII i XIII wieku należała do rodu Adweńców. Jej właścicielami byli Jan i Florjan z Izbicy, synowie byłego wojewody brzeskiego Wilka z Kościelca. Przekazali oni Lucim Cystersom w 1303 roku. Miejscowość stanowił wtedy tzw. źrebię, czyli mniejszą część majątku wchodzącą w skład większych dóbr ziemskich, stanowiących część majątku Adweńców w Lipie. W 1303 roku Cystersi zakupili łącznie Lipie, Lucim oraz ziemie położone we wsi Komorze za trzydzieści grzywien toruńskich. Rodzina Adweńców pozyskała następnie ziemie w Pruszczu, gdzie pojawili się od roku 1315.[18]

Po ostatecznym nabyciu praw własności do Mąkowarska w 1347 roku Cystersi rozpoczęli swoją działalność kolonizacyjną na tym terenie. Całą władzę we wsi w imieniu opata byszewskiego sprawował sołtys zwany także wójtem. Ludność została zwolniona od jurysdykcji (praw do sądzenia) wszystkich urzędników królewskich, a więc kasztelanów, wojewodów, sędziów i innych. Cała władza sądownicza (z wyjątkiem praw majątkowych) przeniesiona została na klasztor. Sołtys rozstrzygał we wsi sprawy kryminalne według zasad prawa niemieckiego (od 1359 roku podlegały mu także przestępstwa dotyczące kradzieży, rozbojów na drogach i wzniecania pożarów).

17 R. Kozłowski, op. cit.
18 B. Śliwiński, op. cit.

Cystersi rozpoczęli też działalność religijną. Drewniany kościół w Mąkowarsku powstał prawdopodobnie w latach 1328 - 1350. Jednym z pierwszym kapłanów był cysterski mnich Albertus Miętka. Dokumenty historyczne pozwalają przypuszczać, że nie był to pierwszy kościół w Mąkowarsku. Zapisy historyczne bowiem wspominają już o kościele w XI wieku. Jednak pojęcia kościoła jako budynku z XI wieku nie należy utożsamiać z dzisiejszym wyobrażeniem budynku kościelnego. Można przypuszczać, że nawet jeżeli już od XI wieku jest mowa o kościele w Mąkowarsku, to raczej trzeba mieć na myśli miejsce kultu Boga (na przykład kaplicę). Nie ma także żadnej wzmianki o ewentualnej lokalizacji świątyni.

Dokument z 1325 roku wyaany przez kroia W. Łokietka, w kiorym wymienione jest Mąkowarsko

Można wnioskować, że mąkowarski kościół już od XIV wieku (do dziś) był pod wezwaniem świętego Wawrzyńca (pierwszą informację o patronie można spotkać w dokumentach z 1653 roku). Kult świętego diakona rzymskiego w Polsce tłumaczy się tym, że świętemu Wawrzyńcowi poświęcona była katedra w Mersenburgu, gdzie często przebywali pierwsi chrześcijańscy Piastowie i stąd brali misjonarzy. Na dodatek ówczesny biskup pomorski Reinborn pochodził z Mersenburga[19]. Prawdopodobne więc zakonnicy, zakładający kościół w Mąkowarsku, bardzo chcieli, aby był on pod wezwaniem Wawrzyńca. Tym bardziej, że w okolicy nie było innych parafii pod tym wezwaniem.

Cystersi w Byszewie wywierali bardzo silny wpływ w kierunku utwierdzania Krajny w wierze chrześcijańskiej. Wybudowanie kościoła w Mąkowarsku było właśnie jednym z tych przejawów. Od roku 1325 na tereny Mąkowarska i okolic zakonnicy sprowadzali Niemców, co wynikało z faktu otrzymania w tym samym roku przywileju, który na to zezwalał. Napływ ludności niemieckiej z jednej strony był niebezpieczny pod względem narodowościowym, a z drugiej okazał się bardzo korzystny gospodarczo. Przybysze o nowych poglądach i zasobach przynieśli ze sobą dużo pierwiastków cywilizacyjnych, nowe ulepszone metody gospodarcze. Osiedlanie narodowości niemieckiej w Mąkowarsku doprowadziło do nadania praw niemieckich na terenie wsi.

19 T. Bobowski, I. Geppert, op. cit.

Miejscowość przeszła na prawo magdeburskie (tzw. czynszowe) na mocy przywileju Kazimierza Wielkiego z 3 lutego 1359 roku wydanego w Żninie. W tym samym dniu takim samym przywilejem objęte zostały jeszcze wsie Lucim i Dziedno. W jego wyniku mieszkańcy wsi mieli odpowiadać w sprawach sądowych, zarówno „małych" jak i „dużych", takich jak: kradzieże, przelewanie krwi, mężobójstwo przed wójtem (sołtysem) . Był to bardzo istotny dokument stabilizujący codzienne życie wiejskie.

Najważniejszą osobą stał się sołtys. Był on pośrednikiem między opatem cysterskim w Byszewie a mieszkańcami. Uregulowanie spraw czynszowych uspokoiło mieszkańców i wpłynęło na rozwój miejscowości, gdyż płacili oni raz na zawsze określoną wysokość czynszu w pieniądzach i zbożu. Na rzecz państwa płacili również stały podatek zwany poradlnem.[20] Oprócz tego płacili także dziesięcinę na rzecz klasztoru w Byszewie. Bardzo interesujące są ówczesne metody egzekwowania jej płacenia. Jedną z nich było rzucanie klątwy kościelnej na mieszkańców. Do takiej sytuacji doszło np. 8 listopada 1374 roku, kiedy to został wydany dekret arcybiskupa Jarosława ze Żnina, na mocy którego arcybiskup umocował rządców niektórych wsi do narzucania klątwy kościelnej. W owym czasie była to sroga kara, której ludzie bardzo się bali.

Wspomniany dokument wydany przez Kazimierza Wielkiego z 1359 roku można określić jako „początek

20 Z. Guldon, *Prace komisji historii III,* Bydgoskie Towarzystwo Naukowe, Bydgoszcz 1966

związków króla Kazimierza Wielkiego z Mąkowarskiem". Król nigdy w Mąkowarsku nie przebywał, jednak dokumenty, które wydawał, miały istotny wpływ na codzienne życie mieszkańców wsi.[21]

Kolejne dwa dokumenty wydane zostały w Kruszwicy 18 grudnia 1368 roku. W pierwszym z nich, który odnosił się jeszcze do szesnastu innych miejscowości należących do byszewskich Cystersów, władca uchylał jurysdykcję sądową swoich urzędników. Dzięki temu wójtowie w imieniu opata mieli prawo sądzić przestępstwa popełnione na drogach oraz wymierzać kary za szkody wyrządzone w zasiewach. W drugim dokumencie mieszkańcy Mąkowarska (i innych piętnastu miejscowości), jako poddani klasztorni, zostali zwolnieni od obowiązku uczestniczenia w wyprawach wojennych. Było to bardzo istotne dla miejscowych rolników i rzemieślników, gdyż uczestnictwo w wyprawach wojennych wiązało się często ze śmiercią, co przekładało się na pogorszenie rozwoju gospodarczego wsi.

Miejscowość była jednak narażona na najazdy wroga zarówno od strony północy jak i od zachodu. W tym miejscu należy podkreślić nadgraniczny charakter wsi. W okresie, kiedy w Malborku władał Wielki Mistrz Zakonu Krzyżackiego, Mąkowarsko leżało zaledwie w odległości 9 kilometrów od granicy z państwem krzyżackim, która to przebiegała na rzece Kamionce (dzisiejsze pogranicze Kamienicy i Gostycyna). Pierwsze potyczki pomiędzy Polską a Zakonem, które doprowadziły do wielkiej wojny, rozpoczęły się w 1407 roku. Oficjalnie

21 Ibidem.

wojna została wypowiedziana 14 sierpnia 1409 roku. Pierwszy najazd na Krajnę, którego jedną z pierwszych ofiar z uwagi na pograniczne położenie było Mąkowarsko i sąsiednie wsie, nastąpił pod koniec sierpnia 1409 roku. Na wieś najechali rycerze komtura człuchowskiego Gameralda von Pintzenau oraz komtura tucholskiego Henryka von Schwelborna.[22] Wielka wojna z Zakonem doprowadziła także do znaczących ruchów wojsk krzyżackich na terenie Mąkowarska i okolic w październiku 1410 roku, kiedy doszło do bitwy na wzgórzu w Wilczu (tzw. bitwa pod Koronowem), które w owym czasie nazywane było Łąskiem Nowym. Była to bitwa liczebnie mniejsza niż ta pod Grunwaldem z lipca 1410 roku, jednak z militarnego punktu widzenia miała większe znaczenie dla przebiegu wojny. Przez Mąkowarsko przejeżdżali rycerze Zakonu Najświętszej Marii Panny Domu Niemieckiego w Jerozolimie. Świadczą o tym przypadkowe odkrycia miejscowych rolników oraz mieszkańców Wilcza i Łąska Wielkiego. „Gazeta Toruńska" z 1884 roku opisuje, że na lokalnych terenach rolnicy przypadkowo wykopywali w okresie minionych lat zbroje rycerskie i miecze. Powstało wtedy, tj. w drugiej połowie XIX wieku, lokalne podanie o tym, że nocami słychać odgłosy bitwy, uderzenia mieczy, rżenie koni i uciekających Krzyżaków przed gniewem Jagiełły, który goni ich do Malborka. Ze źródeł historycznych wiemy, że król Jagiełło nie brał udziału w bitwie pod Koronowem.[23]

Mąkowarsko przestało być wsią pograniczną 6 marca

22 M. Sass, op. cit.
23 *Gazeta Toruńska,* nr 179, r. 18, 05.08.1884r.

1454 roku, kiedy to król Kazimierz Jagiellończyk po ostatecznej rozprawie z Krzyżakami (tzw. wojnie trzynastoletniej) wydał akt wcielenia Prus do Polski. Granica państwa polskiego została przesunięta nad Bałtyk.

Kolejny okres licznych najazdów na Krajnę, w tym i na Mąkowarsko oraz okoliczne wsie nastąpił w XVII wieku, kiedy Polska weszła w konflikt ze Szwedami. Oczywiście, przytaczane najazdy wrogów nie wiążą się z bitwami czy potyczkami na terenie Mąkowarska i okolic. Można jedynie wnioskować, że przez wieś przemieszczały się niejednokrotnie wojska, zarówno polskie jak i nieprzyjacielskie. Początki konfliktów ze Szwecją sięgają wojen o Inflanty. Z tych dalekich terenów szwedzko-polska wojna zaczęła się przenosić do Prus, na Pomorze aż do Wielkopolski.

W latach 1611- 1629 tereny Krajny były nawiedzane licznymi najazdami. Od strony północnej, od Tucholi nacierały na Krajnę wojska szwedzkie dowodzone przez Teuffel'a oraz Streif'a.[24] Można przypuszczać, że wojska te maszerowały przez okolice Mąkowarska.

Dokumenty historyczne wskazują, że w tym czasie zostało zniszczonych wiele osad i wsi, których już nigdy nie odbudowano (między innymi na odcinku Mąkowarsko - Sępólno Krajeńskie). Interesujący jest fakt, że podczas najazdów szwedzkich została zniszczona osada Stoczno, która leżała nad położonym w okolicy Kadzionki jeziorem o tej samej nazwie. To jeden z trzech zbiorników wodnych, który utożsamiany jest

24 T. Bobowski, I. Geppert, op. cit.

z jeziorami należącymi do Mąkowarska. Oprócz niego są do dziś istniejące jeziora Miednica i Piaseczno. W okresie średniowiecznym istniało także jezioro na terenie zielantowskich bagien. Nieznana jednak jest jego nazwy. Wiadomo jedynie, że w osiemnasto- i dziewiętnastowiecznych dokumentach bagna stanowiące pozostałości po dawnym jeziorze nosiły nazwę Chrząstnice.[25]

Kościół w Mąkowarsku - rycina

25 S. Kozierowski, op. cit.

Szwedzi siali także ogromne spustoszenia w okresie tzw. potopu szwedzkiego w latach 1655-1660. W zawiłościach szalejących wojen (szczególnie w XVII wieku) musiała funkcjonować parafia w Mąkowarsku, która od XVI wieku należała do archidiakonatu kamieńskiego, (wydzielonego z archidiakonatu gnieźnieńskiego). Erekcja archidiakonatu kamieńskiego nastąpiła 20 października 1512 roku. Dokonał jej arcybiskup Jan Łaski i potwierdził następnie w generalnej kapitule 23 kwietnia 1517 roku.[26] Zatem do roku 1512 parafia w Mąkowarsku należała do archidiakonatu gnieźnieńskiego. W latach 1512, czyli od momentu utworzenia archidiakonatu kamieńskiego, do roku 1578 parafia (do której należały w tym czasie także Lucim i Dziedno, a od XVII wieku również: Dziedzinek, Łakomowo, Kadzionka i Hamer) została włączona w mniejszą kościelną jednostkę podziałową, czyli diakonat w Sępólnie Krajeńskim.

W roku 1615 oraz 1617 dokonano reorganizacji granic diakonatów i od tego czasu Mąkowarsko zostało przyłączone do diakonatu więcborskiego. Należy wspomnieć, że od momentu wcielenia do archidiakonatu kamieńskiego Mąkowarsko było samodzielną parafią. Zmieniło się to w roku 1597, kiedy to na mocy przywileju opata zakonu Cystersów Wawrzyńca Żalińskiego pieczę nad kościołem (jako filią kościoła w Wierzchucinie Królewskim) sprawował proboszcz wierzchuciński. Trudno określić, do kiedy trwała taka sytuacja. Na pewno Mąkowarsko było ponownie samodzielną

26 A. Mietz, *Archidiakonat Kamieński Archidiecezji Gnieźnieńskiej. Struktura terytorialna i stan kościołów w czasach staropolskich 1512 – 1772*., Włocławek 2005, s. 21

parafią w 1772 roku, kiedy zostało wyłączone z parafii Kamień Krajeński.[27]

W omawianym okresie kościół parafialny zbudowany był z drewna (od XIV do połowy XVII wieku). W owym czasie nie przywiązywano szczególnej wagi do zewnętrznego wyglądu kościoła katolickiego. Na kształt zewnętrzny i wystrój wewnętrzny świątyni miały wpływ postanowienia Soboru Trydenckiego, który odbywał się w latach 1545-1563 i był odpowiedzią kościoła katolickiego na reformację. Wygląd zewnętrzny budynku nie musiał być wyniosły. Wagę natomiast przywiązywano do wystroju wewnętrznego, który to miał wzbudzać pobożność i pokorę wobec mocy nadprzyrodzonych.

Według danych pochodzących z wizytacji kościelnych z lat 1652 – 1653 w kościele w Mąkowarsku znajdowały się trzy ołtarze, w tym jeden kamienny i dwa drewniane.[28] W roku 1744 były już cztery ołtarze, z czego jeden kamienny a trzy drewniane. W latach 1746-1760 nastąpiła znacząca przebudowa kościoła, której dokonał ówczesny proboszcz Kazimierz Abramson. Według danych powstał wówczas kościół wybudowany w tzw. szachulec. Była to konstrukcja tzw. ściany szkieletowej drewnianej, której wypełnienie stanowiła glina wymieszana z zarobioną sieczką z trzcinami lub wiórami. Kościół był otynkowany na biało, a ściany boczne wzmocnione przybitymi belkami sklejonymi dziegciem, ułożonymi w kratownicę z ukośnymi zastrzałami.

27 W. Szulist, *Przeszłość obecnych obszarów diecezji pelplińskiej do 1772 r*., Pelplin 2000, s. 178
28 A. Mietz, op. cit., s. 220

Rozbudowano także prezbiterium. Według danych w 1760 roku było ono wewnątrz murowane.[29] Zaleceniem Soboru Trydenckiego było, aby w głównym ołtarzu kościoła znajdował się obraz patrona świątyni. Można jedynie przypuszczać (brak danych na ten temat), że zgodnie z tymi zaleceniami w głównym ołtarzu znajdował się wizerunek świętego Wawrzyńca. Jednak z drugiej strony dane wizytacyjne kościołów z XVII wieku informują, że ołtarze w kościele w Mąkowarsku były przyozdobione obrazami.[30] Znajdował się tam obraz typu mariologicznego „Wniebowzięcie i Koronacja Najświętszej Maryi Panny" (według danych z 1695 roku) i obraz typu hagiograficznego przedstawiający świętą Katarzynę (według danych z 1695 roku). Brakuje danych o pozostałych dwóch ołtarzach, co jest o tyle zaskakujące, że nie jest wymieniany obraz świętego Wawrzyńca - patrona parafii.

Wizytacja kościoła w Mąkowarsku w 1695 roku informuje także, że znajdowało się tam malowane tabernakulum, czyli miejsce gdzie umieszczony był najświętszy sakrament[31] oraz cztery kielichy mszalne.[32]

Z zapisów dokonywanych podczas wizytacji kościoła w latach 1652 -1653 oraz 1766 -1767 można dowiedzieć się, że w świątyni była chrzcielnica, która posiadała zdobienia snycerskie, rzeźbiarskie i malarskie. W tym czasie chrzcielnice zawsze współistniały z obrazami, rzeźbami oraz baldachimami chrzcielnicowymi.

29 A. Mietz, op. cit., s. 207
30 Ibidem s. 224-227
31 Ibidem s. 235
32 Ibidem s. 240

Dokumenty z wizytacji w roku 1653 wspominają także o umieszczonym koło ołtarza głównego konfesjonale. Akt pokuty dokonywał się w ławce, na której obok siebie siedzieli spowiadający się mężczyzna i spowiednik. Kobiety spowiadały się, siedząc naprzeciwko spowiednika.

Kościół w Mąkowarsku udekorowany był tzw. rezurekcją, czyli rzeźbą Chrystusa Zmartwychwstałego. Z zapisów dokonywanych podczas wizytacji w 1653 roku można dowiedzieć się, że jest to rzeźba już bardzo stara, która umieszczona jest w kościele od bardzo wielu lat.[33]

Świątynia była wyposażona w drewnianą dzwonnicę (w owym czasie dzwonnice były budowane z tego samego budulca, co kościół) składającą się z trzech dzwonów. Z danych z 1653 roku wynika, że była już ona wtedy w bardzo złym stanie i wymagała remontu.

Parafia posiadała także majątek ziemski. Według danych wizytacyjnych z 1653 roku do parafii przypisane były cztery łany w trzech polach (1 łan = ok. 16,8 ha).

Kościół w formie budowli z cegły został wzniesiony w latach 1790-1791.[34] Wokół świątyni skupiało się codzienne życie ludności. Interesujący jest opis niedzielnych mszy świętych w okresie XVII i XVIII wieku. W mąkowarskim kościele lokalna społeczność zbierała się na niedzielne oraz świąteczne nabożeństwa już o godzinie ósmej. Na początku odmawiano różaniec, następnie odprawiano mszę świętą z kazaniem. Po jej

33 Ibidem s. 247
34 W. Szulist, op. cit., s. 219

zakończeniu ksiądz powtarzał z dziećmi katechizm. Następnie następowało wspólne odmawianie aktów wiary, nadziei, miłości i żalu. Na koniec zaś modlono się za zmarłych i dobrodziejów kościoła. Niedzielne nabożeństwa trwały około czterech godzin i kończyły się w południe.[35]

35 M. Sass, *Dzieje Gostycyna i okolicy. Dziedzictwo duchowo – religijne,* Bydgoszcz 2003 ,s. 36

Właściciele ziemscy

W dawnych czasach właściciele ziemscy pełnili bardzo ważną rolę we wsi. Z jednej strony byli oni producentami żywności dla lokalnego społeczeństwa, a z drugiej pełnili rolę pracodawców. Praca na roli była wyznacznikiem rytmu każdego dnia.

Najwięksi gospodarze w Mąkowarsku nazywani byli kmieciami (na Pomorzu nazywano ich gburami). Trudno jednoznacznie określić, jakiej wielkości były ziemie, które posiadali. Na terenie Krajny z reguły gospodarstwo kmiecia wynosiło od 1 do 1,5 łana, czyli około 16 – 24 hektarów. Do niższych grup społeczności wiejskiej zaliczano: zagrodników, komorników i chałupników. Zagrodnicy uprawiali głównie kilkumorgowe gospodarstwa, które nie zawsze zapewniały całkowite utrzymanie. Często zatem dorabiali oni u kmieci, aby zapewnić wyżywienie swoim rodzinom. Chałupnicy posiadali najczęściej własną chatę, niekiedy z niewielkim ogródkiem. Natomiast komornicy mieszkali u kmieci jako ich siła robocza.[36]

36 M. Sass, op. cit. 54-55

Według danych wizytacyjnych z lat 1652-1653 w Mąkowarsku było siedmiu kmieci i ośmiu półkmieci. Kmiecie płacili tzw. meszne, czyli opłatę dla parafii za odprawiane msze (zapewne na rzecz zakonu Cystersów w Byszewie). W owym czasie wynosiła ona sześć rzeszetników żyta od kmieci i karczmarza oraz po trzy rzeszetniki od półkmieci (rzeszetnik to około trzydziestu trzech kilogramów).

W okolicznych wsiach opłaty te wyglądały następująco: w Lucimiu – od siedmiu kmiecipo sześć rzeszetników żyta, od sołtysa - dwanaście rzeszetników, a od dwóch półkmieci - trzy rzeszetniki; w Dziednie - od trzech kmieci po sześć rzeszetników, od siedmiu półkmieci po trzy, od jednego sołtysa - dwanaście, a od drugiego - osiemnaście rzeszetników żyta. W Dziedzinku i Hamerze meszne płacono tylko „z łaski" (nie było ono narzucane z góry), a młynarz z Kadzionki dawał 6 rzeszetników żyta.[37]

Już na początku XVII wieku w Mąkowarsku istniała karczma. Można wnioskować, że funkcjonowała już wcześniej, brakuje jednak dokumentów potwierdzających ten fakt.

Karczmy odgrywały duże znaczenie w codziennym życiu mieszkańców wsi. Były to miejsca spotkań, rozmów, wypoczynku, zabaw oraz lokalnego handlu. Karczma w Mąkowarsku pełniła rolę sklepu, punktu skupu skór, wosku i futer. Była też swojego rodzaju miejscem postoju dla przejeżdżających furmankami gospodarzy z oddalonych wsi (Mąkowarsko leżało

37 S. Kozierowski, *Szematyzm historyczny ustrojów parafialnych dzisiejszej archidiecezji gnieźnieńskiej,* Poznań 1934, s. 125

na szlaku handlowym z południa do Gdańska). Przy karczmie istniała stajnia dla koni. Karczmarz posiadał ziemię, którą uprawiał.

Ważnym elementem dla lokalnej społeczności w XVII wieku było też istnienie we wsi szkoły. Wizytacja kanonika Trzebnica z 1653 roku potwierdza istnienie budynku szkolnego w Mąkowarsku. Trudno określić, od kiedy szkoła ta istniała. W siedemnastym stuleciu nie było przymusu nauki. Jednak z poczucia obowiązku edukacji wprowadzano przywileje dla lokalnych rzemieślników. Mogli przyjmować do nauki zawodu tylko tych, którzy potrafili czytać i pisać. Nauka w XVII i XVIII wieku w mąkowarskiej szkole obejmowała prawdopodobnie lekcje: religii, czytania, pisania, rachunków i śpiewu kościelnego.

Okres zaborów

Znaczące zmiany dla lokalnej społeczności Mąkowarska nastąpiły po 1772 roku, kiedy to w wyniku pierwszego rozbioru Polski Mąkowarsko znalazło się w zaborze pruskim. 15 stycznia 1772 roku został zawarty w Petersburgu traktat pomiędzy królem pruskim Fryderykiem a carycą Katarzyną, w którym dokonano podziału ziem na Krajnie. Artykuł II tego traktatu stanowił: „*...król pruski otrzymuje obszar Wielkopolski po swojej stronie Noteci wzdłuż tej rzeki od granicy Nowej Marchji (brandenburskiej) do Wisły przy Fordonie i Solcu w tem zrozumieniu, że Noteć tworzyć będzie granica państwa króla pruskiego i rzeka ta ma zupełnie należeć do niego*.”[38]

38 T. Bobowski, I. Geppert, op. cit.

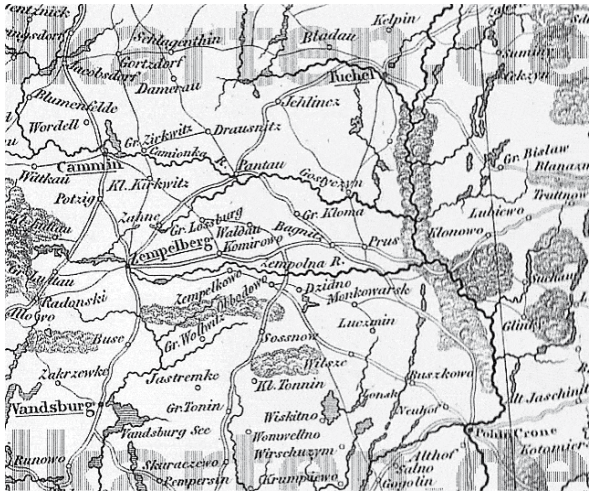

Fragment mapy z 1812 roku

W granicach wyznaczonych w tym traktacie leżało też Mąkowarsko i okoliczne wsie należące do parafii. Rozbiór ziem polskich polegał na fizycznym zajęciu ich przez wojska pruskie. Osłabione królestwo polskie nie było w stanie postawić oporu. 1 sierpnia 1772 roku król Fryderyk wydał rozkaz polecający Frantzowi Baltazarowi Brenckenhoffowi zajęcie Krajny. Najazd zaborców rozpoczął się 13 września 1772 roku. W ciągu paru dniu ziemie znalazły się w rękach króla pruskiego, a Brenckenhoff został „panem na Krajnie” jako wysoki komisarz pruski.[39]

39 Ibidem.

Mąkowarsko od 1772 roku znalazło się w tzw. okręgu nadnoteckim (Netzedistrikt),w powiecie bydgoskim. Władza pruska została skupiona w tzw. Deputacji Kamery Wojenno – Domenalnej w Bydgoszczy, którą utworzono 29 czerwca 1775 roku. Był to początek pruskiego panowania na ziemiach Mąkowarska, na Krajnie oraz (w następstwie kolejnych dwóch rozbiorów) na terenie całej Polski. Należy jednak podkreślić, że początek panowania Prus nie wiązał się z walką narodowościową, jaka miała miejsce w drugiej połowie XIX wieku i na początku XX stulecia.

Po wprowadzeniu pruskich rządów na mąkowarskim terenie w kwietniu 1783 roku decyzją władz w Berlinie skonfiskowano wieś Cystersom. Obok Mąkowarska skonfiskowano także między innymi Lucim.[40]

W archiwalnych dokumentach dotyczących czasów zaborów znajdujemy informację z 1785 roku, kiedy to zaborcy zawarli umowę z dzierżawcami zakonu Cystersów. Ustalono, że cała wieś została obciążona czynszem za dzierżawę w wysokości 392 talarów. Wprowadzono także odrabianie pańszczyzny, która w Mąkowarsku została zniesiona w 1823 roku. Umowa została zawarta na trzydzieści lat.

Dwa lata wcześniej - 17 marca 1783 roku władze pruskie podpisały w Koronowie dokument przyznający trzynastu włościanom z Mąkowarska wieczystą dzierżawę gruntów.W imieniu rządu pruskiego dzierżawą ziem zajmował się Urząd Domenalny w Koronowie. Pierwszymi włościanami nowych

40 J. Świetlik, *Mąkowarsko w XIX wieku. Uwłaszczenie chłopów.*, Ostromecko 2008, s. 5

praw w Mąkowarsku byli: Karol Silawski, Józef Mazurkiewicz, Jan Salek, Szymon Siuda, Józef Schmidt, Andrzej Waldahn, Franciszek Gorkowski, Łukasz Siudzik, Mateusz Januszewski, Paweł Domek, Marcin Thomaszek, Andrzej Kantzer oraz Kazimierz Stotka. Dzierżawcy ziemi zobowiązani byli do płacenia czynszu za posiadane ziemie w wysokości 1-2 talarów lub też do przekazywania zboża w zależności od ilości posiadanych tzw. mórg chełmińskich (1 morga chełmińska to 0,6 hektara). Dodatkowo świadczyli zmniejszoną pańszczyznę.[41]

Początek okresu zaborów związany był także z pierwszym zrywem niepodległościowym - powstaniem kościuszkowskim. W 1794 roku do Koronowa wkroczyły wojska powstańcze na czele z pułkownikiem Józefem Trzebuchowskim.

Nastąpił pobór do wojska z trzynastu okolicznych wsi. Rekrutacji podlegały osoby w wieku od siedemnastu do trzydziestu sześciu lat.[42] Z Mąkowarska do wojska powstańczego powołano dwóch rekrutów. Dokumentacja historyczna nie podaje ich nazwisk.

Po upadku powstania kościuszkowskiego nadzieje Polaków związane były z panowaniem Cesarza Francuzów Napoleona Bonaparte. Częściowo ziściły się one w 1807 roku. Wtedy to na mocy traktatu z 9 lipca 1807 zawartego w Tylży zostało utworzone Księstwo Warszawskie,w granicach którego znalazło się także Mąkowarsko. Teren wsi zaczął podlegać prawu Księstwa Warszawskiego, którego głównym

41 Ibidem.
42 W. Szulist, op cit. s. 19

wyznacznikiem była konstytucja nadana przez Napoleona. Mąkowarsko ponownie stało się wsią nadgraniczną.

Na podstawie podań ludowych z pobliskiego Pruszcza zapisanych przez księdza Frydrychowicza można wnioskować, że w tym czasie przez tereny Mąkowarska i okolic maszerowały wojska francuskie. Podania mówią o żołnierzach napoleońskich, którzy zatopili skarb i o wojskowym szpitalu (lazarecie) znajdującym się na łące w okolicy Pruszcza.[43] Fakty te nie są jednak potwierdzone dokumentacją historyczną.

Po klęsce Napolena i postanowieniach kongresu wiedeńskiego w 1815 roku wieś została ponownie włączona do państwa pruskiego pod nazwą Monkowarsk, która była oficjalną nazwą wsi (występującą w urzędowych dokumentach) aż do 1920 roku. Lokalna społeczność używała także takich nazw jak: Mąkowarsk czy Mąkowarsko. Pobliski Lucim w okresie zaborów nosił nazwę Luczmin (później od 1906 do 1920 roku - Lutschmin).

W ramach administracyjnego podziału Królestwa Prus od 1815 roku Mąkowarsko znalazło się w granicach Wielkiego Księstwa Poznańskiego (*Großherzogtum Posen*), w powiecie bydgoskim wchodzącym w skład tzw. rejencji bydgoskiej (*Regierungsbezirk Bromberg*). Taki podział administracyjny panował do momentu odzyskania przez Polskę niepodległości, przy czym Wielkie Księstwo Poznańskie istniało oficjalnie do 1848 roku. Po tej dacie Mąkowarsko znalazło się w granicach Prowincji Poznańskiej. Jednak używana była nazwa - Wielkie Księstwo Poznańskie.

43 M. Sass, op. cit. s. 121

Początek „nowych" czasów splótł się także z kasacją zakonu Cystersów w Koronowie, do której doszło w roku 1819. Jednak Mąkowarsko zostało już odebrane Cystersom wiele lat wcześniej, gdyż dokumenty z lat 1783 wskazują, że wieś była pod władaniem pruskim[44]. Kasacja zakonu sprawiła, że w mąkowarskiej parafii zaczęli zarządzać kapłani diecezjalni, a nie, jak bywało przez minione wieki, księża z zakonu. Parafia do

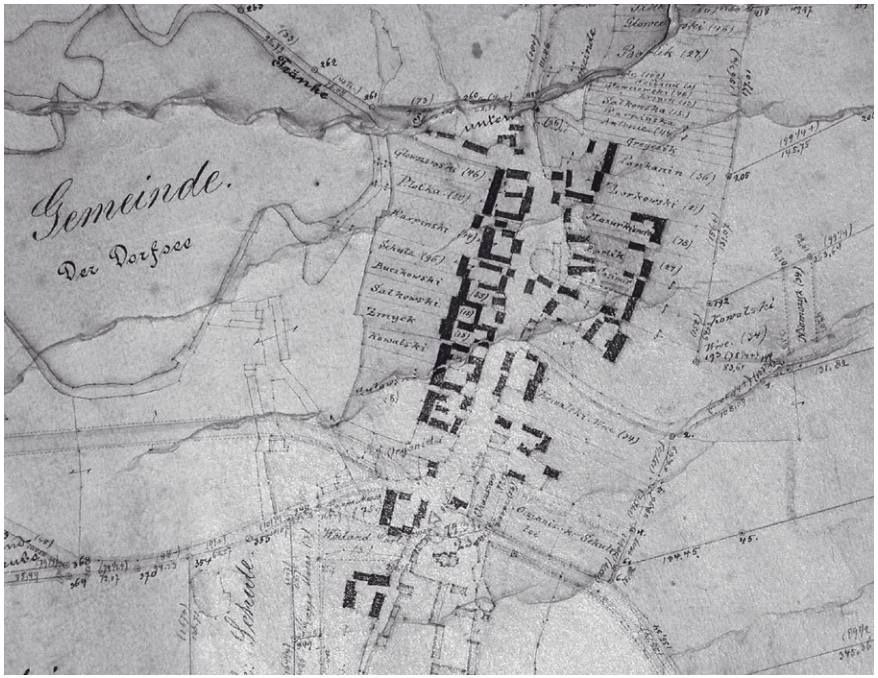

Fragment mapy z 1833 roku przedstawiający plan Mąkowarska, wraz z naniesionymi nazwiskami ówczesnych właścicieli poszczególnych gospodarstw. Bardzo szczegółowy plan Mąkowarska ukazuje pruska mapa sporządzona w 1833 roku.

44 J. Świetlik, op. cit.

1835 roku należała do dekanatu więcborskiego. Od 1835 przeniesiona została w granice dekanatu bydgoskiego.[45] W pierwszej dekadzie XIX wieku proboszczem był ksiądz Stanisław Cichorski (do roku 1807). W latach 1816 – 1845 funkcje tę pełnił urodzony w 1778 roku ksiądz Andrzej Gieszke, który otrzymał święcenia kapłańskie w 1801 roku.

Ukształtowanie wsi w okresie zaborów pod względem zabudowań i dróg przez wiele lat XIX wieku nie ulegało zmianom. Następowała jedynie zmiana struktury własnościowej.

W okresie XIX wieku zmieniali się właściciele ziemscy w Mąkowarsku i okolicy. Wynikało to głównie z koligacji rodzinnych, sprzedaży ziem lub upadłości gospodarstw, gdyż ówczesne czasy były trudne dla Polaków pod względem ekonomicznym. Zasadą było, że z góry przypisane były grunty do głównego folwarku wsi, probostwa, organisty, szkoły, sołectwa lub innych gospodarzy. Analiza danych statystycznych wskazuje, że w kolejnych latach zwiększała się liczba gospodarstw rolniczych. Jednocześnie zmniejszała się struktura agrarna. Przybywało rolników przy jednoczesnej tendencji zmniejszania ilości posiadanych gruntów z uwagi na ich ograniczoną podaż. W roku 1818 w Mąkowarsku były trzydzieści cztery gospodarstwa, w 1860 roku – sześćdziesiąt dziewięć, a w 1871 roku – osiemdziesiąt dwa gospodarstwa.[46]

Wykaz gospodarstw rolnych według stanu na 1830 rok przedstawia poniższe zestawienie.To podział według ilości posiadanych gruntów z uwzględnieniem jednostki miary, jaką była włóka (na ówczesne czasy około 18 hektarów).

Lp.	*Wyszczególnienie*	*Ilość gruntów*
1.	*Dzierżawca folwarku Sufczyński*	*19,5 włók*
2.	*Probostwo*	*5 włók*
3.	*Organista*	*1 włóka*
4.	*Józef Schmidt*	*3 włóki*
5.	*Jan Walczyk*	*3 włóki*
6.	*Józef Kentzer*	*3 włóki*
7.	*Jan Buczkowski*	*3 włóki*
8.	*Jan Żuławski*	*3 włóki*
9.	*Jan Salkowski*	*1,5 włóki*
10.	*Piotr Salkowski*	*1,5 włóki*
11.	*Stanisław Siuda*	*1,5 włóki*
12.	*Jan Siuda*	*1,5 włóki*
13.	*Michał Resenau*	*1,5 włóki*
14.	*Józef Rudnik*	*1,5 włóki*
15.	*Ruszkow-Matias*	*1,5 włóki*
16.	*Jakub Siuda*	*1,5 włóki*
17.	*Michał Polasik*	*1,5 włóki*
18.	*Franciszek Januszewski*	*1,5 włóki*
19.	*Michał Kujot*	*1,5 włóki*
20.	*Stanisław Kałus*	*1,5 włóki*
21.	*Jan Mazurkiewicz*	*1,5 włóki*

Źródło: Jerzy Świetlik, Mąkowarsko w XIX wieku. Uwłaszczenie chłopów, Ostromecko 2008

Łączna ilość gruntów gospodarstw rolnych w Mąkowarsku w 1830 roku wynosiła 66,5 włók (około 120 hektarów).

W kolejnych latach pojawiają się dane dotyczące wielkości gospodarstw w innych jednostkach miary gruntów. Są to tzw. morgi chełmińskie, które składają się z trzystu prętów kwadratowych (około 0,6 hektara). Natomiast pręt kwadratowy wynosił około 14,18 metra kwadratowego. Morgi chełmińskie

45 W. Szulist, *Przeszłość obecnych obszarów diecezji pelplińskiej 1772 – 1920*, Pelplin 2006, s. 75
46 J. Świetlik, op. cit., s. 4

wchodziły w skład włók. Jedna włóka wynosiła około trzydziestu mórg chełmińskich. Zestawienie gospodarstw rolnych w Mąkowarsku według stanu z czerwca 1834 roku przedstawia poniższa tabela.

Lp.	*Wyszczególnienie*	*Morgi*	*Pręty kwadratowe*
1	*Folwark*	*688*	*13*
2	*Proboszcz*	*297*	*171*
3	*Organista*	*77*	*121*
4	*Szkoła*	*6*	*104*
5	*Sołtys*	*30*	*111*
6	*Rogasiński*	*12*	*12*
7	*Jan Schmidt*	*375*	*170*
8	*Rudnik*	*201*	*192*
9	*Weiland*	*184*	*117*
10	*Michał Rosmann*	*183*	*41*
11	*Jan Siuda*	*164*	*105*
12	*Piotr Salkowski*	*149*	*66*
13	*Żuławski*	*324*	*27*
14	*Mazurkiewicz*	*151*	*131*
15	*Max Lorkowski*	*162*	*92*
16	*Andrzej Schmidt*	*146*	*49*
17	*Januszewski*	*140*	*79*
18	*Polasik*	*144*	*165*
19	*Walsik*	*300*	*20*
20	*Szymon Lorkowski*	*196*	*34*
21	*Rosemau*	*193*	*164*
22	*Michał Kujot*	*151*	*63*
23	*Franciszek Kujot*	*150*	*25*
24	*Buczkowski*	*140*	*61*
25	*Weiland*	*147*	*58*
26	*Kanzer*	*296*	*87*
27	*Hoppe*	*202*	*85*
28	*Las sołecki*	*3*	*148*
29	*Las Wiejski*	*1118*	*16*
30	*Stanisław Siuda*	*169*	*138*

Źródło: Jerzy Świetlik, Mąkowarsko w XIX wieku. Uwłaszczenie chłopów, Ostromecko 2008

Analiza danych pochodzących z XIX wieku ukazuje, że w kolejnych latach rosła liczba mieszkańców Mąkowarska. W „Słowniku geograficznym Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich" można znaleźć informacje, że w 1845 roku Mąkowarsko miało 36 domów i 357 mieszkańców. W roku 1871 - 82 domy i 858 mieszkańców (w tym 702 katolików, 143 ewangelików i 13 Żydów).[47] Inne dokumenty statystyczne informują o ilości domów i mieszkańców w okolicznych wsiach i osadach.

Dane statystyczne z 1821 roku

Wyszczególnienie	*Mąkowarsko*	*Lucim*	*Dziedzinek*	*Dziedno*
Liczba mieszkańców	*331*	*316*	*129*	*280*

Źródło: Verzeichniss aller Ortschaften des Bromberger Regierungs-Bezirks, mit einer geographisch statistischen Uchersicht, Berlin 1823.

Dane statystyczne dotyczące ludności i wyznania z 1833 roku

Wyszczególnienie	*Mąkowarsko*	*Łakomowo*	*Dziedno*	*Dziedzinek*	*Lucim*	*Hammer*	*Kadzionka*
Liczba domów	*36*	*4*	*25*	*17*	*35*	*4*	*4*
Liczba mieszkańców ogółem	*356*	*41*	*239*	*150*	*305*	*27*	*35*
Ewangelicy	*26*	*41*	*61*	*---*	*90*	*12*	*7*
Katolicy	*322*	*---*	*178*	*150*	*215*	*15*	*28*
Żydzi	*8*	*---*	*---*	*---*	*---*	*---*	*---*

Źródło: Verzeichniss aller Ortschaften des Bromberger Regierungs-Bezirks, mit einer geographisch statistischen Uchersicht, Bromberg 1833.

47 *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich,* t. V, Warszawa 1884.

Dane statystyczne dotyczące ludności i wyznania z 1860 roku

Wyszczególnienie	*Mąkowarsko*	*Łakomowo*	*Dziedno*	*Dziedzinek*	*Lucim*	*Kadzionka*
Liczba mieszkańców ogółem	*734*	*37*	*325*	*180*	*534*	*40*
Ewangelicy	*116*	*34*	*134*	*---*	*178*	*18*
Katolicy	*599*	*3*	*191*	*180*	*348*	*22*
Żydzi	*19*	*---*	*---*	*---*	*8*	*---*

Źródło: Verzeichniss aller Ortschaften des Bromberger Regierungs-Bezirks, mit einer geographisch statistischen Uchersicht, Bromberg 1862

Dane statystyczne z 1867 roku

Wyszczególnienie	*Mąkowarsko*	*Lucim*	*Dziedzinek*	*Dziedno*	*Łakomowo*
Liczba mieszkańców	*838*	*565*	*227*	*345*	*63*

Źródło: Die Gemeinden und Gutzbezirke des Preussichen Staates ud ihre Bevolkerung, Berlin 1870

Dane statystyczne dotyczące ludności z 1871 roku

Wyszczególnienie	*Mąkowarsko*	*Łakomowo*	*Lucim*	*Dziedno*	*Dziedzinek*
Liczba mieszkańców ogółem	*858*	*59*	*588*	*366*	*234*
Mężczyźni	*419*	*30*	*295*	*191*	*121*
Kobiety	*439*	*29*	*293*	*175*	*113*
Ilość budynków mieszkalnych	*82*	*6*	*58*	*40*	*22*
Ilość rodzin	*160*	*7*	*100*	*55*	*33*

Źródło: Die Gemeinden und Gutzbezirke des Preussichen Staates ud ihre Bevolkerung, Berlin 1874

W roku 1881 w Mąkowarsku było już 882 mieszkańców, a cała parafia w 1873 roku liczyła 1600 dusz.[48]

Ciekawostką jest, że poczta w Mąkowarsku była tzw.

48 D. Karczewski, *Dzieje Koronowa,* Toruń 2011

pocztą listowną oraz osobową leżącą na głównym odcinku pomiędzy Tucholą a Bydgoszczą, na którym kursowały dyliżanse i karety pocztowe (tzw. omnibusy), które to mogły pomieścić od dwunastu do szesnastu osób. Poczta w Mąkowarsku pełniła rolę „punktu przeładunkowego". Dyliżanse i karety (zaprzężone w cztery konie) dojeżdżały z Tucholi lub z Koronowa do Mąkowarsku, gdzie następowała „przesiadka" osób oraz przeładunek paczek i listów na dalszą trasę. Poczta w okresie XIX wieku znajdowała się w centrum wsi. Dla sprawnego jej działania istotną rolę odgrywała stajnia mieszcząca się przy karczmie, która pełniła rolę „parkingu" dla przewozów pocztowych. Dyliżanse, w szczególności te osobowe, które dojeżdżały z Tucholi lub Koronowa zatrzymywały się przy karczmie i następowała wymiana koni na dalszą podróż.

Jak już wspominano wcześniej, w Mąkowarsku od wieków istniała karczma. Dziewiętnastowieczna dokumentacja wskazuje, że przez wiele lat należała ona do rodziny Rosenau. Według dokumentacji z 1841 w tym czasie posadę karczmarza objął Gotfryd Rosenau. Pomagała mu żona - Anna z domu Reling. W latach późniejszych karczma prowadzona była między innymi przez Sokołowskiego oraz Lamke.

W XIX wieku we wsi istniała także bardzo ważna dla mieszkańców kuźnia, gdyż rolniczy charakter ich pracy uzależniony był w dużej mierze od kowala, który wytwarzał i naprawiał niezbędne w gospodarstwie narzędzia.

Istniał też urząd stróża wiejskiego. Jednym z głównych jego zadań było nadzorowanie, czy nie doszło gdzieś do

podpalenia lub wybuchu pożarów. To on jako pierwszy informował mieszkańców o niebezpieczeństwie i organizował pomoc przeciwpożarową. W XIX wieku nie było rozbudowanej łączności i przepływu informacji, więc funkcja, jaką sprawował stróż wiejski, była bardzo ważna.

W okresie zaborów od 1833 roku w Mąkowarsku utworzono nadleśnictwo, które przedtem skupione było w Koronowie.[49]

Dane z 1871 roku pokazują, że w Mąkowarsku było 201 analfabetów, co stanowiło około 23% mieszkańców wsi. Miała na to wpływ ówczesna świadomość edukacyjna mieszkańców oraz uwarunkowania polityczno – ekonomiczne wsi.

49 Ibidem

Szkolnictwo w Mąkowarsku w XIX wieku

Okres zaborów to czas stosunkowo niskiej świadomości edukacyjnej. Nie było obowiązku uczęszczania do szkoły. W Wielkim Księstwie Poznańskim został on wprowadzony dopiero w 1828 roku. Rozszerzenie zakresu obowiązku szkolnego oraz bardziej szczegółowe warunki obowiązku uczęszczania do szkoły wprowadzono w 1845 roku tzw. „Ordynacją szkolną dla szkół elementarnych w prowincji Prus Wschodnich i Zachodnich" (*Schulordnung fur die Elementarschulen der Prowinzen Ost- und Westprussen*) z dnia 11 grudnia 1845 roku. Obowiązek szkolny dotyczył dzieci w wieku od sześciu do czternastu lat. Dane z 1895 roku ukazują jednak, że frekwencja w szkole wynosiła około 85-88%. Przyczyną tego było głównie angażowanie dzieci i młodzieży do pracy w gospodarstwach rolnych, najczęściej do wypasów bydła. Władze pruskie, chcąc zmobilizować rodziców do zaprowadzania dzieci do szkoły, nakładany kary pieniężne za nieobecność.[50]

50 J. Wojtowicz, Z. Chursk i, *Tuchola. Zarys monograficzny,* Toruń 1962

Istnienie w Mąkowarsku szkoły w XIX wieku świadczyło o tym, że mieszkańcy (mimo nie zawsze wysokiej frekwencji uczniów na lekcjach) zdawali sobie sprawę z konieczności edukacji swoich dzieci. W czasie zaborów szkoła, obok kościoła, stanowiła ostoję polskości i miejsce, w którym często w nielegalny wtedy sposób, utwierdzano młodzież w postawie patriotycznej. Istnienie szkoły było także uwarunkowane „bogactwem" mieszkańców, gdyż to oni przez wiele lat musieli utrzymywać nauczyciela.

Szkoła w Mąkowarsku została założona w 1819 roku (decyzja o jej utworzeniu zapadła 17 grudnia 1818 roku w Kwidzynie).Dokumentacja z 1821 roku określa koszty budowy szkoły, które wynosiły dziewięćset pięćdziesiąt dwa talary, cztery srebrne grosze i dziewięć fenigów. Mieszkańcy zawiązali komitet budowy szkoły, w skład którego wchodzili: Józef Kenzer, Józef Michalski, Stefan Kallas, Ertmann Bucholtz, Jerzy Zimek, Mateusz Jahrowski i Józef Mindhlow. Pierwszym nauczycielem (w 1819 roku) został Józef Leysf, który przybył do Mąkowarska z Suchej. W kolejnych latach, aż to odzyskania przez Polskę niepodległości, w szkole uczyło około dwudziestu sześciu nauczycieli. Najdłużej pracującym pedagogiem był Stefan Pufahl, który pracował w Mąkowarsku dwadzieścia trzy lata (od 1832 do 1855 roku). Dane z lat 1866-1867 ukazują następujący obraz szkoły w Mąkowarsku oraz w okolicznych wsiach.[51]

51 L. Rzepecki, *Obraz katolickich szkół elementarnych objętych archidiecezjami gnieźnieńską i poznańską oraz diecezjami chełmińską i warmińską*, Poznań 1867.

1. Mąkowarsko: do szkoły uczęszczało 80 dzieci, nauczycielem był Szymon Walczewski, jego roczne wynagrodzenie wynosiło sto siedemdziesiąt siedem talarów.

2. Dziedno: szkoła należąca do patronatu Mąkowarska i proboszcza księdza Drążkowskiego, uczęszczało do niej 19 dzieci, nauczyciel - Józef Salkowski, jego wynagrodzenie roczne - sto dwadzieścia trzy talary (do roku 1896 nauczycielem był pan Górczyński).

3. Dziedzinek: do szkoły uczęszczało 36 dzieci, nauczyciel -Wojciech Smolarz, roczne wynagrodzenie - sto czterdzieści trzy talary.

4. Lucim: do szkoły uczęszcza 68 dzieci, nauczyciel - Mateusz Tymkowski, roczne wynagrodzenie – sto pięćdziesiąt pięć talarów.

Nauczyciele ci byli Polakami i dbali o utrzymanie ducha narodowościowego w świadomości dzieci. Z dokumentacji kolejnych lat wynika, że bardzo żarliwym Polakiem był nauczyciel w Lucimiu pan Mateusz Tymkowski. Zbierał on fundusze na zakup książek polskich dla dzieci, np. przez cały 1879 rok zamawiał książkę „Przyjaciel Młodzieży Katolickiej". [52]Pomagał mu w tym ówczesny proboszcz mąkowarski - ksiądz Karol Zarzecki. W latach wcześniejszych również ksiądz Juliusz Frankenberg angażował się w zbieranie funduszy na zakup książek dla parafian. Fakty te świadczą o patriotycznej postawie tych osób i podejmowaniu przez nie ryzykownych działań, gdyż szerzenie kultury i nauki polskiej było w tym czasie zakazane.

52 *Niedziela,* nr 272, r. 6, z 14.12.1879r.

Wykaz nauczycieli pracujących w szkole w Mąkowarsku w okresie zaborów:

Lp.	*Imię i nazwisko*	*Lata urzędowania w Mąkowarsku*
1.	*Józef Leysf (Leyss)*	*1819-1828*
2.	*Andrzej Simm*	*1828-1829*
3.	*Józef Kanechtel*	*1829-1831*
4.	*Tomasz Tobolewski*	*1831-1832*
5.	*Stefan Pufahl*	*1832-1855*
6.	*Szymon Walczewski*	*1855-1870*
7.	*Józef Salkowski*	*1870 - 1887*
8.	*Kazimierz Szulz*	*1883-1884*
9.	*Florian Sekura*	*1885-1888*
10.	*Władysław Krysinowski*	*1888-1913*
11.	*Stanisław Glazowski*	*1889 - 1890*
12.	*Wilhelm Wulf*	*1890 - 1894*
13.	*Karol Kohler*	*1894 - 1896*
14.	*Adolf Nochowicz*	*1897 - 1900*
15.	*August Schillmoller*	*1900 - 1902*
16.	*Kasper Jolk*	*1902 - 1903*
17.	*Edmund Bernacki*	*1902-1907*
18.	*Edmund Bucholtz*	*1904 - 1907*
19.	*Paweł Marske*	*1907 - 1908*
20.	*Alfred Bork*	*1908 - 1908*
21.	*Józef Grochowski*	*1909 - 1912*
22.	*Hugo Ran*	*1909 - 1909*
23.	*Paweł Bierwagen*	*1910 – 1913?*
24.	*Artur Makowiecki*	*1913 - ?*
25.	*Walerian Sentkowski*	*1913 - 1921*

Źródło: Jerzy Świetlik, Szkoła w Mąkowarsku, Ostromecko 2008

Każdy nauczyciel w Mąkowarsku był jednocześnie pisarzem wsi. Do jego obowiązków należało, między innymi: zapoznawanie się z dziennikami gminnymi, robienie zestawień i tabel, sporządzanie dokumentacji dla gminy. Nauczyciel za swoją pracę otrzymywał wynagrodzenie pieniężne i wynagrodzenie w naturze, czyli w postaci produktów spożywczych:

zboża, mąki i mięsa (pochodzących od gospodarzy, których dzieci uczęszczały do szkoły). Miał do dyspozycji darmowe mieszkanie w budynku szkoły, odpowiedni areał ziemi i ogród.

Dzieci chodzące do szkoły w Mąkowarsku (także i do okolicznych szkół) uczyły się z dwóch obowiązujących podręczników napisanych przez Franciszka Miernickiego: „Elementarza" i „Małego ucznia", który był zredagowany w ten sposób, że zawierał na przemian jedną stronę z tekstem polskim, a drugą z tym samym tekstem w języku niemieckim. Do roku 1874 językiem, w którym nauczano wszystkich przedmiotów, był język polski (język niemiecki był jednym z przedmiotów). Od 1874 roku zaczęto używać tylko języka niemieckiego. Jedynie w ciągu pierwszego roku nauki dzieci uczyły się czytania po polsku na jednej lekcji tygodniowo. Od 1874 roku zostały wprowadzone nowe podręczniki niemieckie. Obowiązujące były elementarz i czytanka, w której znajdował się materiał z zakresu podstawowej literatury, historii i geografii pruskiej oraz biologii. Główny nacisk kładziono na umiejętność czytania, pisania ze szczególnym uwzględnieniem kaligrafii oraz technikę liczenia pamięciowego.[53]

W szkole w Mąkowarsku, podobnie jak w wielu innych szkołach, do 1874 roku był przyjęty niepisany zwyczaj, że w czasie dorocznych uroczystości (np. z okazji imienin lub urodzin cesarza), kierownik szkoły wygłaszał okolicznościowe przemówienie. Najpierw w języku niemieckim, a potem w języku polskim. Dzień urodzin lub imienin cesarza pruskiego

53 J. Wojtowicz, Z. Churski, op. cit

był niezwykle ważnym dniem dla lokalnej społeczności. Dla niemieckich mieszkańców było to prawdziwe święto, a dla Polaków - narzucony obowiązek. Organizowano wtedy lokalne uroczystości na cześć cesarza, które najczęściej kończyły się zabawą wiejską mocno zakrapianą alkoholem. Niemcy zamieszkujący Mąkowarsko wiwatowali na cześć władcy, strzelając w powietrze z broni. Ten sposób okazywania radości niejednokrotnie kończył się tragicznie. Taka sytuacja miała miejsce np. w 1884 roku, kiedy to ówczesny kowal z Mąkowarska, będąc pod wpływem alkoholu, strzelał na cześć cesarza i bardzo mocno się okaleczył, odstrzeliwując sobie nos i raniąc oko. Opisująca to wydarzenie „Gazeta Toruńska" wspomina także, że kowal został opatrzony przez lekarza pana Gordona. Nie udało się ustalić, czy był to lekarz zamieszkujący Mąkowarsko, czy też inną miejscowość.

Należy zwrócić uwagę, że pomimo oficjalnego zakazu używania w szkole języka polskiego od 1874 roku, w szkole w Mąkowarsku potajemnie nauczano w języku polskim. Władze szkolne w rejencji bydgoskiej starały się temu zapobiec. Ciekawą informację na ten temat znajdujemy w „Gazecie Toruńskiej" z roku 1887, kiedy to 17 sierpnia w szkole w Mąkowarsku odbyła się konferencja powiatowa, której przewodniczył zatwardziały przeciwnik języka polskiego wieloletni inspektor szkolny z Bydgoszczy pan Grabow. W obecności nauczycieli z okolicznych wsi wygłoszono wtedy następujące zakazy, które wywieszone zostały na drzwiach szkolnych:[54]

54 *Gazeta Toruńska*, nr 69, r. 24, 1890r.

1. *Usuwa się z klas książki polskie.*
2. *Ćwiczenie katechizmu polskiego ustaje. Języka polskiego używać wolno tylko jako środka do zrozumienia nauki. Także w najniższych klasach należy nauczać „Ojcze Nasz", „Pozdrowienie Anielskie", „Wierzę w Boga", „Przykazania Boskie" i 6 artykułów wiary w języku niemieckim, przy czym język polski może być używany dla objaśnienia w nieograniczonej mierze. Jako podręcznik używanym być winien mały katechizm diecezjalny.*
3. *Pacierz polski ustaje.*
4. *Nauka historii biblijnej wykładana być winna w niższym oddziale koniecznie w języku polskim, przy czym jednak pozostawione jest nauczycielowi do woli nauczanie niektórych zdań i głównych nauk, będących w związku z pensum katechizmowym, w języku polskim.*
5. *Wykład historii biblijnej w średnim i wyższym oddziale winien być niemiecki. Języka polskiego używać wolno tylko jako środka dla zrozumienia nauki.*
6. *Śpiew. Ćwiczenie tekstów polskich nie jest już dozwolone. Melodie używane w nabożeństwie ćwiczone być winny z podłożonym tekstem niemieckim.*

Powyższe postanowienia wydane w Mąkowarsku 17 sierpnia 1887 roku w bardzo istotny sposób przyczyniły się do ograniczenia języka polskiego w mowie i w piśmie. Stało się to bardzo uciążliwe dla polskich dzieci. W gazecie „Przyjaciel: pismo dla ludu" z listopada 1887 roku znajdujemy potwierdzenie

wprowadzonych ograniczeń: „*Monkowarsk pod Koronowem. U nas w szkole wszystko po niemiecku, nauka religii i pacierz, a dzieciom nie wolno po polsku rozmawiać. Ale dzieci, gdy ze szkoły wyjdą i lat swoich dojdą, to niemiecką mowę w szkole zostawiają taką, jak jej się nauczyły, bo nie umieją i muszą mówić po polsku, kiedy inaczej się nauczyły.*” [55]

Powyższa informacja wskazuje także, że germanizacja doprowadzała do tego, iż małe dzieci miały problemy z mówieniem po polsku.

Liczebność uczniów w szkole w Mąkowarsku w wybranych latach

Rok	*Liczba uczniów ogółem*	*Chłopcy*	*Dziewczęta*	*Katolicy*	*Ewangelicy*
1880	*180*	*97*	*83*	*163*	*17*
1881	*180*	*94*	*86*	*162*	*18*
1883	*180*	*92*	*99*	*163*	*17*
1884	*187*	*94*	*93*	*168*	*19*
1885	*178*	*82*	*96*	*156*	*22*
1887	*190*	*100*	*90*	*182*	*8*
1888	*176*	*86*	*90*	*154*	*21 + 1 Żyd*
1890	*178*	*86*	*92*	*155*	*21 +2 Żydów*
1891	*176*	*78*	*98*	*155*	*19 +2 Żydów*
1892	*164*	*79*	*85*	*144*	*20*
1894	*151*	*73*	*78*	*151*	*0*
1895	*159*	*72*	*87*	*159*	*0*
1896	*161*	*72*	*89*	*161*	*0*
1897	*165*	*69*	*96*	*165*	*0*
1898	*162*	*brak danych*	*brak danych*	*162*	*0*
1899	*162*	*63*	*99*	*162*	*0*
1900	*173*	*73*	*100*	*173*	*0*
1901	*177*	*82*	*95*	*177*	*0*
1902	*174*	*74*	*100*	*174*	*0*
1903	*200*	*101*	*99*	*200*	*0*
1907	*204*	*93*	*111*	*204*	*0*
1908	*196*	*88*	*108*	*196*	*0*
1909	*198*	*96*	*102*	*198*	*0*
1910	*194*	*106*	*88*	*194*	*0*
1911	*194*	*108*	*86*	*194*	*0*
1912	*204*	*110*	*94*	*204*	*0*
1913	*201*	*110*	*91*	*201*	*0*

Źródło: Jerzy Świetlik, Szkoła w Mąkowarsku, Ostromecko 2008

Powyższe zestawienie liczebności szkoły w Mąkowarsku ukazuje jej znaczną różnorodność. Należy zaznaczyć, że wynikało to z niskiej frekwencji na lekcjach w tamtych latach. Najczęściej rodzice nie wysyłali dzieci do szkoły z uwagi na konieczność pracy w gospodarstwach (najczęściej przy wypasie zwierząt).

Od roku 1894 zauważalny jest brak wśród uczniów dzieci wyznania ewangelickiego. Wynikało to z faktu, że w tym właśnie czasie powołano w Mąkowarsku parafię ewangelicką, co jednocześnie wiązało się z utworzeniem ewangelickiej szkoły, w której uczył ówczesny pastor. Mieściła się ona obok kościoła ewangelickiego, w budynku późniejszego wójtostwa, który spłonął w 1945 roku. Szkoła ewangelicka działała w Mąkowarsku do 1923 roku. Na podstawie dostępnej dokumentacji można ustalić nazwiska niektórych nauczycieli tej szkoły: Ernest August Domke, Gilbert Szwanz, Emil Lowenstern, Karol Semrau, Oskar Bohlke, Willi Klimer, Hugo Lieske, Robert Dreger.

55 *Przyjaciel: pismo dla ludu*, nr 92, 17.11.1887 r.

Księża z Mąkowarska w XIX wieku

W okresie zaborów bardzo istotną rolę odgrywał dom rodzinny, który obok kościoła katolickiego był jedyną „ochroną" polskości dla ludności Mąkowarska i okolic. Ważna rola kościoła katolickiego w okresie zaborów wpłynęła także na ilość powołań do służby duchownej przynosząc w XIX wieku cztery powołania kapłańskie.

Okres zaborów to czas, kiedy wiara była jednym z głównych filarów podtrzymujących przynależność narodową. Bóg, honor i ojczyzna - wzniosłe hasła wyszywane na sztandarach stanowiły symbol polskości na ziemiach pod zaborami. Kościół katolicki, dając wiarę w szybkie odzyskanie wolności, stanowił w okresie niewoli ogniwo łączące ludzi. Był podstawą moralnego i duchowego przetrwania trudnych czasów. Młodych ludzi wychowywano w ideach katolicyzmu, budząc w nich potrzebę duchowego wsparcia rodaków. W okresie XIX wieku mąkowarska ziemia wydała czterech kapłanów.

Pierwszym z nich był urodzony 29 czerwca 1801 roku

w Mąkowarsku - **Jakub Schmidt**, który studiował w Seminarium Duchownym w Chełmnie. 13 marca 1824 roku otrzymał tonsurę (wygolony krążek obejmujący ciemię) i niższe święcenia. 5 sierpnia 1824 roku w Pelplinie przyjął święcenia kapłańskie z rąk biskupa sufragana Jana Jerzego Wilkxyckiego. Ksiądz Schmidt był wikarym w Pluskowęsach, w Gniewie (1828), proboszczem w Świekatowie (w latach 1829-33), w Godziszewie (w latach 1833-30), w Byszewie (od 7 marca 1839). W 1860 roku założył Bractwo Trzeźwości. Znany był jako opiekun chorych i nieszczęśliwych. Zmarł 17 marca 1867 roku w Byszewie.[56]

Kolejnym kapłanem pochodzącym z Mąkowarska był **Michał Kentzer**, który urodził się w 1808 roku, a święcenia kapłańskie przyjął w roku 1832. Jego droga kapłańska była głównie związana z Szubinem, w którym pełnił funkcję proboszcza od 1852 roku. Brał udział w obradach Pierwszego Soboru Watykańskiego w latach 1879 – 1880. W okresie pełnienia funkcji dziekana w Szubinie był moralnym i duchowym przewodnikiem lokalnego społeczeństwa, wśród którego cieszył się dużym szacunkiem. W listopadzie 1882 obchodził pięćdziesięciolecie kapłaństwa. Była to podniosła uroczystość opisywana w lokalnych gazetach („Goniec Wielkopolski", „Przewodnik Katolicki", „Przyjaciel Ludu"). Podczas uroczystości jubileuszowych bardzo mocno podkreślano patriotyczną postawę księdza dziekana i jego zaangażowanie w rozwój

56 H. Mross, *Słownik biograficzny kapłanów Diecezji Chełmińskiej wyświęconych w latach 1821-1920*, Pelplin 1995

życia duchowego i podtrzymywania ducha narodu w społeczeństwie.[57] Ksiądz Kentzer zmarł 16 sierpnia 1885 roku w Szubinie.

We wrześniu 1809 roku w Mąkowarsku urodził się **Michał Weyna**, syn Walentego i Małgorzaty. 23 czerwca 1836 roku został wyświęcony na kapłana. W latach 1845-1851 był proboszczem w Strzelcach. Brał udział w Wiośnie Ludów (ruch niepodległościowy w latach 1848-1849). Podczas bitwy o Strzelce zasłużył się odwagą, odbijając kilkudziesięciu Polaków broniących się na dziedzińcu dawnego klasztoru norbertanek. Od 1848 roku pełnił funkcję proboszcza w Rzadkwinie, a w latach 1850-1851 także w Trąglu. Od 1852 roku do końca swojej posługi kapłańskiej był duszpasterzem w Ludzisku, gdzie zmarł 6 czerwca 1885 roku.

2 września 1861 roku w Wilczu urodził się **Stanisław Wysocki**. Był on synem wieloletniego dzierżawcy dóbr parafialnych w Mąkowarsku. Tu też uczęszczał do szkoły powszechnej. Po ukończeniu seminarium duchownego 28 kwietnia 1884 roku przyjął święcenia kapłańskie w Wurzburgu. Wzniosłym wydarzeniem dla mieszkańców wsi była uroczysta prymicja, która odbyła się w kościele parafialnym 6 maja 1884 roku. Wyjątkowość tego wydarzenia wynikała głównie z faktu „wyjścia" kapłana z Mąkowarska po ponad pięćdziesięcioletniej przerwie. Przywiązujący bardzo ważną rolę do kościoła katolickiego Mieszkańcy wsi z utęsknieniem oczekiwali

57 *Gazeta Toruńska*, nr 38, r.4, 1870r.

przez wiele lat na kapłana w tych trudnych czasach.[58] Ksiądz Wysocki był wikarym w Bninie, a od 1885 roku do 25 kwietnia 1888 wikariuszem w Żegocinie. 26 kwietnia 1888 roku otrzymał posadę proboszcza w Golinie. Następnie (od 1900 roku) został proboszczem w miejscowości Ludomy, gdzie zmarł w 1917 roku.

Mówiąc o duchownych pochodzących z mąkowarskiej ziemi, należy także wspomnieć o zakonniku **Franciszku Rybarczyku**, który urodził się w Mąkowarsku w 1894 roku. Był on salezjaninem. Niestety, piekło pierwszej wojny światowej rzuciło go na front. Zginął we Francji w 1917 roku.

58 *Przyjaciel: pismo dla ludu*, nr 20, 1884r.

Zbór ewangelicki w Mąkowarsku

Analizując dane statystyczne dotyczące ludności i struktury wyznaniowej wsi w XIX wieku, można zauważyć znaczący przyrost ludności wyznania ewangelickiego. Z reguły były to osoby narodowości niemieckiej. Z roku na rok rosnąca liczba wyznawców luteranizmu domagała się pobudowania swojej świątyni. W tym czasie ewangelicy z Mąkowarska oraz okolicznych wsi należeli do wspólnoty wyznaniowej w Koronowie. Należy pamiętać, że na tereny Mąkowarska ludność niemiecka była przesiedlana już od XIV wieku. Pierwsi ewangelicy przybyli na Krajnę pod koniec XVI wieku (kościół ewangelicki powstał w 1517 roku).

Dla ewangelików w Mąkowarsku najbliższe domy modlitwy znajdowały się w Olszewce, Nowym Dworze oraz Kamienicy. Od 1877 istniał kościół ewangelicki w Bagienicy, do ufundowania którego przyczyniła się w bardzo znaczący sposób ówczesna właścicielka Motyla Anna Dunken. Przekazała ona 10 000 talarów na jego budowę. Na terenie Mąkowarska i okolic w latach osiemdziesiątych XIX wieku zaczęto propagować ideę budowy kościoła ewangelickiego. W 1889 roku

rozpoczęła się budowa kościoła w Lucimiu. Nie wiadomo jednak, z jakich przyczyn została przerwana.[59] W 1892 roku przeniesiono budowę kościoła ewangelickiego do Mąkowarska, który został wybudowany w dwóch etapach. Pierwszy etap budowy trwał od 1892 do 1894 roku (w tym czasie wybudowano kościół pozwalający na utworzenie parafii). Drugi - trwający do 1895 roku dotyczył już elementów poszerzających świątynię. Koszt budowy kościoła wyniósł 23 000 marek. Jego fundatorem był bydgoski ewangelik niemieckiego pochodzenia von Busse.[60] Parafia ewangelicka w Mąkowarsku została powołana do życia w listopadzie 1894 roku.[61] Należeli do niej wyznawcy z Mąkowarska, Dziedna, Lucimia, Dziedzinka, Łakomowa, Sitowca, Łąska Wielkiego i Małego. Pierwszym pastorem został Niemiec Gellert. W momencie powstania parafii nie istniała jeszcze plebania dla pastora. Mieszkał on w budynku niemieckiej szkoły znajdującej się tuż przy kościele. W tym samym czasie bardzo starał się o wykupienie budynku znajdującego się po drugiej stronie kościoła. W tym miejscu należy podkreślić bardzo patriotyczną postawę ówczesnego proboszcza katolickiego dziekana Józefa Bielskiego, który w bardzo istotny sposób przyczyniał się do tego, aby pastor nie kupił zabudowań, których właścicielem był ówczesny dzierżawca jezior parafialnych Piotr Kowalski (w XIX wieku majątek kościelny w Mąkowarsku był wydzierżawiany na dwanaście lat). Osobno dzierżawiono grunty z budynkami i osobno jeziora należące do

59 *Gazeta Toruńska,* nr 221, r. 23, 25.09.1889r.
60 *Statistische betreffend die im Jahre 1895 unter Mitwirkung,* Berlin 1896, 1897
61 Goniec Wielkopolski, nr 256, r. 18, 9.11.1894r.

parafii).[62] W przypadku, gdyby polski właściciel miał problemy finansowe, dziekan Bielski był gotów go bezinteresownie wspomóc, aby nie musiało dojść do sprzedaży domu i gruntu niemieckiemu pastorowi. Pod koniec lat dziewięćdziesiątych XIX wieku pastor zamieszkał w nowo powstałej plebanii ewangelickiej po drugiej stronie ulicy, przy której stał kościół.

Kościół Ewangelicki w Mąkowarsku

Dokumentacja niemiecka z XIX wieku bardzo szczegółowo opisuje dane techniczne ewangelickiego kościoła. Fundament postawiono z kamieni polnych, mur z cegieł, na

62 *Przyjaciel: pismo dla ludu*, nr 1, r. 11, 07.01.1886r.

dachu położono podwójną papę, sufity były z belek, podłoga – z kamieni polnych. W murach kościoła były cztery kominy wietrzne i sześć innych. W roku 1895 przebudowano w kościele nawę poprzeczną oraz dobudowano kruchtę i schody. Powierzchnia całkowita, jaką zajmował budynek, wynosiła 199,3 metra kwadratowego. Całkowita wysokość od fundamentów do głównego gzymsu - 7,08 metra. Wysokość nawy - 5,6 metra, a objętość kościoła - 1401,1 metra sześciennego. Po przebudowie ogólna liczba miejsc wynosiła 360, w tym 128 siedzących (74 w nawie i 54 na chórze).

Powstanie zboru ewangelickiego w Mąkowarsku przyczyniło się także do wzrostu akcji germanizacyjnych na terenie parafii. Wspomniany już pierwszy pastor ewangelicki pan Gellert prowadził „wizytację" w szkole katolickiej, gdzie wygłaszał swoje przemówienia w zakresie nauki religii katolickiej. Takie same działania podejmował także w innych wsiach należących do parafii. W Sitowcu zakazywał nauki religii katolickiej. Wpływał także na miejscowych nauczycieli. Wspierał go w tym działaniu bydgoski wizytator szkół - Grabow.[63] Drugim wieloletnim pastorem był Klaus Vogel, który zamieszkał na plebanii ewangelickiej wraz ze swoją małżonką Andreą z domu Brasser. Niewątpliwie powstanie zboru ewangelickiego w Mąkowarsku przyczyniło się do napływu w te okolice nowych wyznawców. Ukazują to niemieckie dane statystyczne z 1905 roku:

63 Kronika Tygodniowa do Przyjaciela Rodzinnego, nr 41, r. 2, z 9.10.1896r.

Dane statystyczne dotyczące ludności i wyznania oraz wsi wchodzących w skład zboru ewangelickiego w Mąkowarsku z 1905 roku

Wyszczególnienie wsi	*Liczba mieszkańców ogółem*	*Ewangelicy*	*Katolicy*
Mąkowarsko	*1078*	*162*	*916*
Lucim	*819*	*90*	*729*
Dziedno	*403*	*168*	*235*
Dziedzinek	*283*	*18*	*265*
Łakomowo	*96*	*19*	*77*
Łasko Wielkie	*496*	*25*	*471*
Łasko Małe	*273*	*39*	*234*
Słowiec	*258*	*128*	*130*
Lachowo	*56*	*13*	*43*
Wilcze	*404*	*112*	*292*

Źródło: Gemeindelexikon fur dan Konigreich Preussen, Bromberg 1905

Według powyższych danych, do parafii ewangelickiej w Mąkowarsku w 1905 roku należały siedemset siedemdziesiąt cztery osoby z dziesięciu miejscowości.

Dane statystyczne z Mąkowarska według stanu z 1 grudnia 1910 roku:

Liczba mieszkańców ogółem	*Polacy*	*Niemcy*	*Inni*	*Ewangelicy*	*Katolicy*
1141	*955*	*167*	*19*	*159 (wyłącznie Niemcy)*	*982 (w tym 8 Niemców)*

Źródło: Statistische Jahrbuch fur dem Presussichen Staat, Berlin 1914

Społeczność Mąkowarska w dobie zaborów

W okresie zaborów mieszkańcy Mąkowarska wykazywali aktywny udział w życiu patriotycznym. Przejawiało się to np. poprzez udział w zbiórkach narodowych. Mieszkańcy parafii zbierali składki na odbudowę kościołów krakowskich[64] zniszczonych podczas powstania krakowskiego oraz w czasie Wiosny Ludów. Dane informują, że np. w roku 1851 parafianie z Mąkowarska przekazali cztery talary na odbudowę kościołów krakowskich. W latach późniejszych przekazywano składki na tzw. Fundusz Pamiątkowy (związany z miejscami pamięci po powstaniu styczniowym). W roku 1872 wieś przeznaczyła na ten cel jednego talara i pięć groszy. Środki te pochodziły głównie od największych gospodarzy w parafii.[65]

W okresie Wiosny Ludów w Mąkowarsku i Lucimiu doszło do potyczki pomiędzy mieszkańcami wsi a Niemcami. W pierwszej połowie 1848 roku mieszkańcy Krajny prowadzili zbrojenia, które miały doprowadzić do zrywu

64 *Goniec Polski*, nr 177, r. 2, 03.08.1851r.
65 *Gazeta Toruńska*, nr 13, r. 7, 1883r.

Tadeusz Kentzer

niepodległościowego. W tym czasie Niemcy z powiatu bydgoskiego walczyli z Polakami w celu ich rozbrojenia. Na terenach Mąkowarska działała grupa Niemców z okolic Koronowa dowodzona przez koronowskiego aptekarza. Zaatakowali oni uzbrojonych mieszkańców Lucimia i Mąkowarska. Doszło do walki. Wymordowano kilkudziesięciu mieszkańców Mąkowarska i wielu gospodarzy wzięto do niewoli. Umieszczono ich w koronowskim browarze. Dokumentacja z tamtego okresu wskazuje, że mieszkańcy wsi zbroili się w kosy i pałasze oraz nielegalnie zdobywali broń. Chcieli przyłączyć się do walczących Polaków na innych terenach. Byli to głównie gospodarze i ich

synowie. Zostali pokonani z uwagi na niewielką liczebność oraz słabe uzbrojenie. Pośród aresztowanych przez Niemców znalazł się także ówczesny karczmarz z Lucimia - Ignacy Hoppe, późniejszy działaczz czasów powstania styczniowego.[66]

Mąkowarsko może się także poszczycić udziałem mieszkańców w dziewiętnastowiecznych zrywach narodowościowych. Obok wymienionego już księdza Michała Weyny, który brał udział w Wiośnie Ludów, wspomnieć należy **Romana Kentzera**, który był powstańcem styczniowym. Urodził się w Mąkowarsku 13 lutego 1844 roku jako syn Jana Chryzostoma Kentzera oraz Anny Słomskiej. Jako uczeń gimnazjum w Trzemesznie brał udział w bitwie z Moskalami pod Mieczownicą, w której zginął 2 marca 1863 roku w wieku dziewiętnastu lat. Przed wyruszeniem do walki w dniu 28 lutego 1863 roku wysłał z Trzemeszna do rodziców bardzo wzruszający list:

Miłość ojczyzny przemogła w mem sercu miłość rodziców i dla tego, pomimo wszelkich Twych przestróg, Najdroższy Ojcze, udaję się w podróż do braci naszych w Królestwie, abym i ja dołożył się mą prawicą i dopomógł im ku wyswobodzeniu się z pod jarzma moskiewskiego. Przepraszam Cię stokroć drogi Ojcze, żem to bez Twego pozwolenia uczynił i zaklinam Cię i proszę na Boga, daruj mi to, i udziel mi Twoje ojcowskie błogosławieństwo. Przyznaję ja to wprawdzie że wiele Wam tym mojem postępkiem uczynię zmartwienia, zwłaszcza że tak wiele

66 K. Rakowski, Powstanie Poznańskie 1848, Lwów 1900

mozołów i kłopotów ponieść musieliście, nim żeście mnie tak daleko przyprowadzili, ale im większa ofiara z mej strony, tem większa będzie zasługa przed Bogiem i Ojczyzną. Ponieważ zaś z całego Gimnazjum kto tylko miał tyle sił, ruszył do Polski, dla tego ja wyrodnym byłbym synem i wstydzić bym się musiał przed całym światem, gdybym tego nie uczynił. Nie miejcie o mnie strachu, szczególnie Ty najdroższa Matko, bo Bóg o mnie pieczę mieć będzie, albowiem gdym miał odchodzić, usprawiedliwiłem się przed Bogiem przez spowiedź świętą i krzyżami się obłożyłem. Żegnam Ciebie, drogi Ojcze i proszę jeszcze raz jak najusilniej abyś mi ojcowskie błogosławieństwo udzielić raczył. Żegnam Ciebie najdroższa Matko abym mógł wroga bić, a mnie kule omijały. Żegnam wreszcie całą rodzinę braci i siostry. Przepraszam Cię drogi Ojcze żem swą ręką tego nie pisał bo mi ręka drżała i spieszyłem się bardzo a więc tylko dyktowałem.

Zasłużonym działaczem w powstaniu styczniowych był także **Ignacy Hoppe** z Lucimia, który wcześniej w roku 1848 brał udział w działaniach powstańczych w trakcie Wiosny Ludów. Jesienią 1863 roku został jednym z przywódców grup powstańczych i konspiracyjnych działających na terenie powiatu bydgoskiego. W czasie powstania styczniowego Mąkowarsko było jedną z nielicznych wsi inwigilowanych przez władze, które poszukiwały osób pomagających powstańcom. Jeszcze przed wybuchem powstania przez okoliczne wsie przejeżdżały tzw. „latające kolumny" składające się z około

czterdziestu osób, szukające sprzymierzeńców działań niepodległościowych i antyniemieckich. We wsi władze zaborcze usytuowały stały posterunek żandarmerii.[67]

W 1861 roku w kościele parafialnym odprawiano nabożeństwa za poległych podczas walk o wolną Polskę. Ich organizatorami byli mieszkaniec Lucimia – Ignacy Hoppe i ówczesny ksiądz Hieronim Stankowski (kapłan w Mąkowarsku w latach 1859 – 1861), który już przed wybuchem powstania organizował antyniemieckie wiece. Przez te działania był bardzo napiętnowany przez władze, a ówczesna prasa niemiecka pisała o ruchach niepodległościowych i działaniach antyniemieckich w Mąkowarsku.[68]

Wśród znaczących osób wywodzących się z mąkowarskiej parafii należy wspomnieć także mieszkańca Lucimia – znakomitego lekarza **Józefa Batkę**. O jego zasługach i wyjątkowości mogą świadczyć informacje prasowe, które ukazały się w wielu gazetach po śmierci młodego doktora w 1884 roku. Z tych publikacji możemy się dowiedzieć, że Józef Batka urodził się 21 grudnia 1851 roku w Lucimiu. Jego rodzicami byli Ignacy i Maria (z domu Weinert). Gdy miał dziewięć lat, oddany został do realnej szkoły w Bydgoszczy, a potem do chojnickiego gimnazjum. Uczył się także w gimnazjum chełmińskim, gdyż jego rodzice (po śmierci pozostałych dzieci) sprzedali gospodarstwo i przeprowadzili do Chełmna. W 1873 roku uzyskał świadectwo dojrzałości, po czym studiował medycynę

67 S. Myśliborski-Wołowski, *Rejencja bydgoska a powstanie styczniowe*, Warszawa 1975, s. 28
68 Ibidem.

w Gryfii i Strasburgu w Alzacji. W Dreźnie odbył jednoroczną służbę wojskową. Egzamin na lekarza praktycznego złożył w Lipsku. Zamieszkał w Koronowie i zaczął tam pracować. Od lutego 1880 roku praktykował w Pelplinie jako lekarz zakładowy i kolejowy. W prasie z tamtych lat możemy przeczytać: *Był zacny i szlachetny, poświadczy to liczne grono jego przyjaciół, a mianowicie ubodzy, których nie tylko leczył częstokroć za darmo, lecz nadto wspierał zapomogą na lekarstwa i chleb*. Zmarł we wrześniu 1884 roku w Pelplinie. Jego pogrzeb był bardzo uroczystą ceremonią, przy udziale wiernych i całego pelplińskiego duchowieństwa.[69]

Kolejny zasłużony Polak, który był przykładem postawy patriotycznej, to urodzony 24 sierpnia 1882 roku w Mąkowarsku syn Józefa Kentzera i Franciszki (z domu Siuda) – **Tadeusz Kentzer** (z wykształcenia farmaceuta).

Był zasłużonym działaczem społecznym na Pomorzu oraz działaczem plebiscytowym na Warmii. Jako wicestarosta toruński w 1928 roku został odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi (polskie cywilne odznaczenie państwowe, nadawane od 1923 roku za zasługi dla państwa lub obywateli). Od roku 1918 wchodził w skład Polskiej Rady Ludowej dla Warmii. Po przegranym plebiscycie na Warmii i Mazurach był szykanowany przez władze niemieckie. Przeniósł się na Pomorze, gdzie do wybuchu wojny prowadził w Lipniczkach koło Torunia wzorcowe gospodarstwo rolniczo-hodowlane (dziesięć medali na Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu

69 *Przyjaciel: pismo dla ludu*, nr 34 z 1884r.

w roku 1929). W tym samym czasie brał czynny udział w życiu społecznym i samorządowym (między innymi pełnił obowiązki wiceprezesa Pomorskiego Towarzystwa Rolniczego w Toruniu).[70] Po wkroczeniu hitlerowców na Pomorze był aresztowany i 16 kwietnia 1940 przewieziony do obozu koncentracyjnego w Sachsenhausen, gdzie został zamordowany 27 maja 1940 roku. Miał dwóch synów - Jerzego Kentzera, porucznika kawalerii, który poległ 17 września 1939 w Puszczy Kampinoskiej oraz Adama Kentzera - zamordowanego w Sachsenhausen w 1942.[71]

Okres zaborów charakteryzował się na wsiach słabą sytuacją ekonomiczną mieszkańców wsi. Niektórzy podejmowali próby wyjazdu do Ameryki za chlebem. Kilku osobom z Mąkowarska udało się ułożyć nowe życie za oceanem. Na podstawie wspomnień rodzinnych oraz dokumentów i listów można wywnioskować, że na emigrację udawali się ludzie bardzo młodzi - w wieku od osiemnastu do trzydziestu lat. Jednak wielokrotnie życie na obcej ziemi nie było usłane różami. W 1889 roku jeden z mieszkańców wsi powrócił z Ameryki. Swoją sytuację i podróż opisał i przesłał do prasy, która opublikowała ten tekst w „Gazecie Cieszyńskiej" i „Gazecie Toruńskiej"[72]:

Z najniższym ukłonem prosiłbym Szanowną Redakcję o przyjęcie mych kilku słów względem mego smutnego

70 A. Kunert, *Rzeczpospolita Walcząca, styczeń-grudzień 1940*,Warszawa 1997 Wydawnictwo Sejmowe, s. 203-204.
71 T. Oracki, *Słownik biograficzny Warmii, Mazur i Powiśla*, Warszawa 1983 Instytut Wydawniczy „PAX", s. 154.
72 *Gwiazdka Cieszyńska*, nr 20, r. 2, 18.05.1889r.

położenia i mego nieszczęśliwego losu, jakiego mnie nabawiła ta wychwalana wędrówka do Ameryki. Jestem robotnikiem i tu mi źle nie szło, ale dałem się namówić przez mojego krewnego – poganin, by mi tego nie uczynił, co ów krewniak. (...) Wziął mnie do kopalni węgla, tam robiłem dwa dni, kopałem przy lichej zapłacie i potem cisnąłem to bez pamięci, bez władzy i wyrzucałem szwagrowi, czemu mnie ściągnął na taką nędzę. (...). Gdy do roboty szedłem. tom rękoma nogi popychał, bo nie mogłem nóg za sobą wlec, taka tam okropna, uciążliwa robota, a tu nad uchem wrzeszczą: „Rób Polaku, boś ty tu na to stworzony". Do kościoła mogłem wyjść gdy sześć dolarów dałem, do spowiedzi tak samo - płać sześć dolarów i bilet wykup. Nikt dzieci nie chrzci, tylko sam każdy chrzci, lub na niemiecką wiarę, największa część dzieci jest bez chrztu. Iść go pochować, to powiadają: „Zawieź go do fabryki mydlanej, niech z niego mydło zrobią". Tam nie ma żadnego święta. Gdy kto ręki lub nogi pozbędzie, śmieją się z niego, na ulicy nikt niepewien życia, obrabują go i zabiją bez bojaźni kary. Gdy idziesz na ulicy, malcy rzucają na cię kamieniami, z góry nieraz warem oblejq, złoszcząc się sami, że biedę mają. Choćby kto z głodu umierał, choćby od braku wody umierał. Z kalek szydzą, wyśmiewają i kamieniami obrzucają, pięścią biją, poranią, zabiją i zgoda. Powiadają niejedni, że to nie wszędzie równo i gdzie indziej lepsze są strony, ja jemu nie wierzę. Wolę w domu głód cierpieć, niż w Ameryce się najadać, tam nie ma szczęścia, nie ma wiary, nie ma sumienia. (...) Prosiłem ze łzami Boga, aby mnie wyratował z tej piekielnej paszczęki, bo już w piekle gorzej być

*nie może, niż w Ameryce. Przymierałem z głodu, abym sobie na podróż zarobił, iżbym mógł wrócić do tej naszej ukochanej polskiej ziemi, aż brzuch nieco przyschł. Przez trzy ćwiercie roku nareszcie tyle zarobiłem, że nazad wróciłem, ale już brzucha nie mam*Należy podkreślić, że emigracja do USA nie była prosta. Do Ameryki można się było dostać jedynie drogą morską. W XIX wieku na terenach polskich nie było portów, z których odchodziły statki za Atlantyk. Jedynym takim miejscem był port w Hamburgu. Zatem osoba, która postanowiła wyemigrować, musiała najpierw przedostać się drogą rzeczną w głąb Prus, a tam (prawdopodobnie pociągiem) do portu w Hamburgu, skąd odchodziły statki do USA.

Mieszkańcy Mąkowarska wykazywali także aktywność poprzez członkostwo w różnych organizacjach i stowarzyszeniach. W 1868 roku zostało utworzone dla powiatu bydgoskiego Towarzystwo Rolnicze. Zebranie założycielskie odbyło się 13 marca 1868 roku w Lucimiu o godzinie jedenastej w oberży Ignacego Ossowskiego. Tego samego dnia od ósmej odbyła się uroczysta msza święta w kościele parafialnym w intencji nowo powstałego Towarzystwa Rolniczego. Głównym inicjatorem jego założenia był Ludwik Raabe z Łąska Małego. Na pierwszym spotkaniu obecnych było pięćdziesięciu pięciu rolników. Gościem honorowym zebrania założycielskiego był Juliusz Kraziewicz z Tymawy - opiekun i prekursor Towarzystw Rolniczych w Prusach Zachodnich. W skład pierwszego w powiecie bydgoskim zarządu Towarzystwa Rolniczego weszli: Antoni Hoppe z Lucimia (prezes) i Ludwik Raabe (zastępca

prezesa). Pozostałe stanowiska objęli: Gudawski – sekretarz, Bolesław Frydrychowicz – zastępca sekretarza, Ziętak – skarbnik. Główne cele działalności, jakie wyznaczyło sobie Towarzystwo Rolnicze, to: szerzenie oświaty, wzrost rolnictwa i przemysłu, zakładanie spółek pożyczkowych oraz członkostwo w Towarzystwie Naukowej Pomocy. Istotnym elementem działalności Towarzystwa Rolniczego było utworzenie biblioteki, dzięki której szerzono wiedzę nie tylko z zakresu rolnictwa, ale także naukę języka ojczystego oraz historii Polski. Pierwszym bibliotekarzem został pan Szulc. Biblioteka mieściła się w oberży Antoniego Hoppe w Lucimiu. Działalność Towarzystwa Rolniczego i bieżące sprawy opisywane były w gazecie „Piast".

W kolejnych latach istnienia organizacji odnotowano, że dokonywano zakupu czasopism naukowych, szczególnie z branży rolniczej, dzięki którym rolnicy mogli wprowadzać w swoich gospodarstwach nowoczesne rozwiązania. Jednym z takich czasopism był „Gospodarz Łyskowski" prenumerowany przez członków towarzystwa od 1868 roku.[73]

W 1870 roku podjęto próby założenia w Mąkowarsku Towarzystwa Interesów Moralnych. Inicjatorem tej idei był Magdziński z Bydgoszczy. Brak jednak informacji, czy udało się to towarzystwo we wsi założyć.[74] Jednak pomimo tego można wnioskować, że mieszkańcy wsi bardzo czynnie uczestniczyli w tym przedsięwzięciu, gdyż aktywność lokalna była jednym z podstawowych warunków założenia oddziału

73 *Piast. Pismo rolniczo przemysłowe,* marzec 1868r.
74 Gazeta Toruńska, nr 120, r. 4, 26.05.1870r.

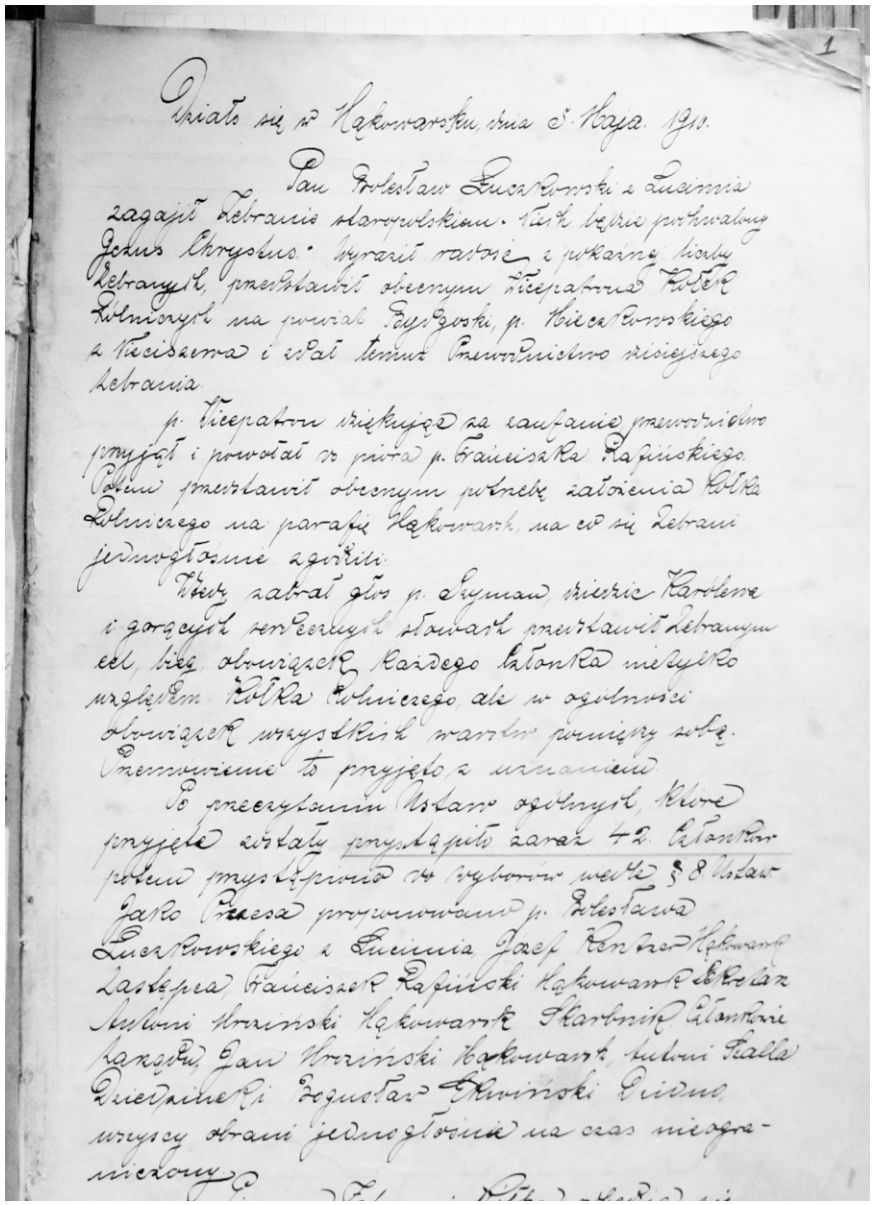

Protokół założenia kółka rolniczego z 5 maja 1910 roku.

Rolnicy z Mąkowarska i okolicznych wsi brali także aktywny udział w działalności koronowskiego kółka rolniczego. Świadczą o tym informacje z posiedzeń kółka z 1881 roku, którego wiceprzewodniczącym był Siuda z Wilcza. Dużą aktywnością wykazywał się także Łuczkowski z Lucimia oraz lokalni rolnicy z Dziedna.[75]

Mąkowarskie kółko rolnicze zostało założone 5 maja 1910 roku. Z protokołu sporządzonego w tym dniu dowiadujemy się, że przystąpiło do niego czterdziestu dwóch rolników z Mąkowarska i okolicznych wsi. Ustalono, że zebrania kółka odbywać się będą raz w miesiącu, w każdą drugą niedzielę miesiąca, zaraz po ostatniej mszy świętej. Honorowym gościem pierwszego spotkania był wiceprzewodniczący Związku Kółek Rolniczych z Poznania. Pierwszym i wieloletnim prezesem kółka był Bolesław Łuczkowski z Lucimia, a sekretarzem Franciszek Rafiński. W kolejnych latach sekretarzami był także Władysław Barlik, Antoni Mroziński oraz Marszelski. Informacja o każdym zebraniu była publikowana w „Dzienniku Bydgoskim"[76].Powstanie kółka rolniczego w Mąkowarsku było bardzo ważnym wydarzeniem pod względem jedności ekonomicznej. W tym czasie polscy rolnicy zagrożeni byli przez narodowość niemiecką. Obawiano się, że każde załamanie gospodarcze może spowodować przejęcie gospodarstw przez Niemców. Rolą kółka rolniczego było zatem utrzymanie

75 *Goniec Wielkopolski*, 11.10.1881r.
76 *Protokoły Kółka Rolniczego w Mąkowarsku z lat 1910-1939*

jedności i wsparcia ekonomicznego dla rolników. Z protokołów zebrań dowiadujemy się, że w celu rozwoju gospodarstw we wsi i utrzymaniu konkurencyjności dokonywano wspólnych zakupów maszyn rolniczych. Mniej zamożni gospodarze tworzyli „małe związki". Zbiorowy zakup maszyn polegał na tym, że trzech-czterech sąsiadujących ze sobą rolników razem kupowało maszyny i użytkowało je w swoich gospodarstwach. W latach kolejnych, już po odzyskaniu niepodległości, praktykowano wzajemne usługi rolnicze dla każdego członka kółka rolniczego.

Na zebrania zapraszani byli goście z Bydgoszczy i z Poznania. Na każdym spotkaniu członkowie kółka prowadzili wykłady na temat uprawy zbóż, hodowli zwierząt, rybołówstwa. Od roku 1911 kółko rolnicze zamawiało dla swoich członków czasopismo „Poradnik Gospodarski". Od 1913 roku rolnicy byli wysyłani na szkolenia rolnicze w Poznaniu i w Bydgoszczy. Interesującą praktyką było zwiedzanie gospodarstw rolników należących do kółka. Kółko Rolnicze w Mąkowarsku przystąpiło do Związku Producentów Rolnych w Wielkim Księstwie Poznańskim.

Poniższa tabela przedstawia założycieli Kółka Rolniczego w Mąkowarsku w dniu 5 maja 1910 roku.

Na ustawy ogłoszone na Kółku Rolniczym w Mąkowarsku dnia 5 maja 1910 wszyscy niżej podpisani się zgadzają. Do Kółka Rolniczego jako członkowie przystępują:

Lp.	*Imię i nazwisko*	*Miejscowość*
1.	*Bolesław Łuczkowski*	*Lucim*
2.	*Józef Kentzer*	*Mąkowarsk*
3.	*Władysław Barlik*	*Mąkowarsk*
4.	*Antonii Mroziński*	*Monkowarsk*
5.	*Władysław Januszewski*	*Mąkowarsk*
6.	*Max Weyna*	*Dzidno*
7.	*Władysław Stawka*	*Dziedzinek*
8.	*Paweł Regenbrecht*	*Lucim*
9.	*Wojciech Iwicki*	*Dzidno*
10.	*Bogusław Ekwiński*	*Dzidno*
11.	*Teofil Świetlik*	*Dzidno*
12.	*Jan Mroziński*	*Monkowarsk*
13.	*Alexander Zywert*	*Dziedzinek*
14.	*Franciszek Weinert*	*Monkowarsk*
15.	*Tomasz Czeszewski*	*Monkowarsk*
16.	*Antonii Szalla*	*Dziedzinek*
17.	*Józef Zywert*	*Dziedzinek*
18.	*Wincenty Szmyt*	*Monkowarsk*
19.	*Aleksander Szews*	*Monkowarsk*
20.	*Nikodem Krzywoszyński*	*Lucim*
21.	*Jan Weyna*	*Dziedzinek*
22.	*Tomasz Śliwiński*	*Luczmin*
23.	*Stanisław Siuda*	*Lucim*
24.	*Jan Nowicki*	*Lucim*
25.	*Bolesław Weyna*	*Dziedzinek*
26.	*Stanisław Zywert*	*Dziedzinek*
27.	*Jan Kleszewski*	*Lucim*
28.	*Jan Frąckowski*	*Lucim*
29.	*Alojzy Holka*	*Lucim*
30.	*(nazwisko nieczytelne)*	*Mąkowarsk*
31.	*Bonifacy Buczkowski*	*Monkowarsk*
32.	*Józef Ziętak*	*Lucim*
33.	*Stefan Rybka*	*Monkowarsk*
34.	*Józef Ściesiński*	*Monkowarsk*
35.	*Bronisław Barlik*	*Monkowarsk*
36.	*Teofil Ziętak*	*Lucim*
37.	*Roman Frąckowski*	*Lucim*
38.	*(nazwisko nieczytelne)*	*Lucim*
39.	*Robert Chmielewski*	*Dzidno*
40.	*Ignacy Ciżmowski*	*Dzidno*
41.	*Franciszek Rafiński*	*Monkowarsk*
42.	*Leon Rybka*	*Monkowarsk*

Źródło: Protokół z pierwszego posiedzenia Kółka Rolniczego w Mąkowarsku z 5 maja 1910 roku.

Spis założycieli kółka rolniczego jest sporządzony w kolejności, w jakiej widnieją podpisy na protokole z 5 maja 1910 roku. Nazwy miejscowości wpisane są zgodnie z oryginałem.W zakresie działalności kółka ciekawą informację znajdujemy z roku 1912, kiedy to wyrokiem sądowym z sierpnia Kółko Rolnicze w Mąkowarsku, należące do Związku Kółek w Wielkim Księstwie Poznańskim, uznano za polityczne. Owa działalność polityczna w ocenie oskarżyciela Wietuscha z Poznania przejawiała się poprzez odłączanie Niemców od Polaków, bojkotowanie niemieckich przedsiębiorstw i instytucji spółkowych, a przede wszystkim pogłębianiu polskiego poczucia narodowego w lokalnym społeczeństwie. Prezes kółka - Bolesław Łuczkowski wyrokiem sądu drugiej instancji został ukarany grzywną w wysokości piętnastu marek. Bezpośrednią przyczyną procesu było nieudostępnienie policji politycznej dokumentacji związanej z działalnością kółka rolniczego. Sytuacja ta świadczy o bardzo patriotycznej postawie rolników z Mąkowarska i okolic.[77] Wspomniany powyżej Franciszek Rafiński był także aktywnym członkiem spółdzielni

77 Straż. Miesięcznik Związku Towarzystw Straż, Poznań, sierpień 1912 r.

Kółko rolnicze w Mąkowarsku. Zdjęcie z lat ok. 1925-1926

Kółko Rolnicze w Mąkowarsku zawiesiło swoją działalność w czasie pierwszej wojny światowej, gdyż wielu młodych mężczyzn (także rolników) zostało powołanych do wojska. Działalność kółka została wznowiona 5 stycznia 1919 roku i trwała nieprzerwanie do 1939. Protokół zebrania ze stycznia 1919 roku wskazuje, że w walkach pierwszej wojny światowej brało udział trzydziestu jeden członków kółka rolniczego (dwóch z nich poległo).

Ważnym wydarzeniem (ze względu na ekonomiczny rozwój wsi) było powstanie w 1899 roku mąkowarskiej mleczarni, która na początku działała jako spółka. W dokumentacji

od 1912 do 1920 roku spotykamy się z nazwą „Mleczarnia Spółkowa w Mąkowarsku". Od 1913 roku w mleczarni odbywały się zebrania kółka rolniczego (od roku 1910 zebrania odbywały się w oberży Franciszka Bryckiego). Działalność mleczarni była bardzo powiązana z działalnością kółka rolniczego. Wynikało to z faktu, że członkowie kółka byli udziałowcami spółdzielni mleczarskiej i głównymi dostawcami mleka. Jednym z pierwszych kierowników mleczarni był Franciszek Rafiński (sekretarz Kółka Rolniczego). Po odzyskaniu niepodległości od 1920 roku do 1939 kierownikiem był Franciszek Siuda. Mleczarnia w Mąkowarsku zajmowała się przetwórstwem mleka oraz produkcją masła i serów. Zrzeszona była w Wielkopolskiej Izbie Rolniczej i Kółek Rolniczych. W okresie dwudziestolecia międzywojennego mleczarnia w Mąkowarsku należała do najbardziej prężnych w całej Wielkopolsce. Produkty mleczarskie z Mąkowarska otrzymywały nagrody i wyróżnienia za wyjątkową jakość. W 1926 roku jako jedna z nielicznych otrzymała nagrodę za produkcję najlepszego masła na terenie Wielkopolski. Tego samego roku mleczarnia otrzymała także nagrodę od Związku Spółdzielni Mleczarskich i Jajczarskich w Warszawie dla najlepszej mleczarni pracującej ze Związkiem.[78]

Rozwój kółka rolniczego, mleczarni oraz młyna spowodował, że Mąkowarsko stało się centralnym punktem gospodarczym okolicznych wsi. Rolnicy dzięki mleczarni posiadali

78 *Poradnik Gospodarski,* nr 22, r. 37, z 30.05.1926 r.

źródło zbytu. Wspomniany młyn parowy (wybudowany pod koniec XIX wieku) mieścił się w pobliżu mleczarni. Istotnym elementem było także uruchomienie od 1909 roku kolei żelaznej w Mąkowarsku na odcinku Koronowo – Tuchola. Rolnicy posiadali od tej pory możliwość transportu swoich zbiorów do dalszych miejsc, na przykład do cukrowni w Świeciu, która była jednym z głównych odbiorców buraków z Mąkowarska. Niewątpliwie rolnicy czerpali korzyści z przynależności do kółka. Przekładało się to na wzrost ilości członków, których liczba w 1912 roku wzrosła z czterdziestu dwóch do sześćdziesięciu jeden. Dzięki publikacjom Związku Kółek Rolniczych w Wielkim Księstwie Poznańskim możemy ustalić strukturę gospodarstw rolnych w Mąkowarsku i okolicznych wsiach.

Struktura agrarna w 1912 roku przedstawiała się następująco:

Lp.	Imię i nazwisko	Ilość posiadanych gruntów w morgach	Miejscowość
1.	*Barlik Władysław*	*250*	*Mąkowarsko*
2.	*Barlik Bronisław*	*350*	*Mąkowarsko*
3.	*Buczkowski Bonifacy*	*40*	*Mąkowarsko*
4.	*Brycki Franciszek*	*12*	*Mąkowarsko*
5.	*Bylicki Jan*	*80*	*Mąkowarsko*
6.	*Cyckowski Kajetan*	*200*	*Lucim*
7.	*Czeszewski Tomasz*	*160*	*Mąkowarsko*
8.	*Ciżmowski Ignacy*	*200*	*Dziedno*
9.	*Chrapkowski Józef*	*80*	*Mąkowarsko*
10.	*Ekwiński Bogusław*	*500*	*Dziedno*
11.	*Frąckowski Jan*	*120*	*Lucim*
12.	*Frąckowski Roman*	*130*	*Lucim*
13.	*Holka Alojzy*	*180*	*Lucim*
14.	*Iwicki Wojciech*	*180*	*Dziedno*
15.	*Januszewski Władysław*	*140*	*Mąkowarsko*
16.	*Januszewski Polikarp*	*300*	*Dziedzinek*
17.	*Krzywoszyński Nikodem*	*80*	*Lucim*
18.	*Kłosowski Jan*	*170*	*Lucim*
19.	*Kawka Franciszek*	*400*	*Mąkowarsko*
20.	*Lipkowski Franciszek*	*170*	*Lucim*
21.	*Latos Leon*	*150*	*Dziedno*
22.	*Mroziński Jan*	*260*	*Mąkowarsko*
23.	*Musiał Antoni*	*120*	*Mąkowarsko*
24.	*Musiał Franciszek*	*170*	*Dziedno*
25.	*Myśliwiec Józef*	*120*	*Dziedno*
26.	*Mindak Teofil*	*140*	*Dziedzinek*
27.	*Nowicki Jan*	*35*	*Lucim*
28.	*Płotka Jan*	*8*	*Mąkowarsko*
29.	*Rybka Leon*	*450*	*Mąkowarsko*
30.	*Rybka Maksymilian*	*180*	*Dziedzinek*
31.	*Regenbrecht Paweł*	*100*	*Lucim*
32.	*Siuda Stanisław*	*240*	*Lucim*
33.	*Siuda Piotr*	*150*	*Lucim*
34.	*Smukalski Robert*	*150*	*Dziedno*
35.	*Szmyt Wincenty*	*540*	*Mąkowarsko*
36.	*Szews Aleksander*	*400*	*Mąkowarsko*
37.	*Sztanka Władysław*	*190*	*Dziedzinek*
38.	*Szalla Antoni*	*400*	*Dziedzinek*
39.	*Ściesiński Jan*	*240*	*Lucim*
40.	*Ściesiński Józef*	*200*	*Mąkowarsko*
41.	*Śliwiński Tomasz*	*130*	*Lucim*
42.	*Weinert Franciszek*	*150*	*Mąkowarsko*
43.	*Weinert Wacław*	*110*	*Mąkowarsko*

44.	*Weyna Maksymilian*	*180*	*Dziedno*
45.	*Weyna Jan*	*200*	*Dziedzinek*
46.	*Weyna Bolesław*	*200*	*Dziedzinek*
47.	*Ziętak Józef*	*170*	*Lucim*
48.	*Ziętak Teofil*	*170*	*Lucim*
49.	*Zająkała Teodor*	*170*	*Lucim*
50.	*Zająkała Ignacy*	*180*	*Łachowo*
51.	*Zywert Józef*	*210*	*Dziedzinek*
52.	*Zywert Aleksander*	*250*	*Dziedzinek*
53.	*Zywert Stanisław*	*220*	*Dziedzinek*
54.	*Żubka August*	*160*	*Lucim*

Źródło: Rocznik Kółek Rolniczo-Włościańskich w Wielkim Księstwie Poznańskim. 1913 T. 39, Poznań, 1913.

Przejawy germanizacji wsi

Przełom XIX i XX wieku to okres największego nasilenia procesów germanizacyjnych, które zapoczątkował „żelazny kanclerz" Otto von Bismarck. Społeczność Mąkowarska i okolic także stała się ofiarą tych działań. Oprócz wspomnianego powyżej ataku na kółko rolnicze znajdujemy także inne informacje o próbach germanizacyjnych. Jedną z nich jest opisana na początku XX wieku sytuacja rolnika z Lucimia, który po zakupie gospodarstwa nie mógł otrzymać pozwolenia na budowę domu mieszkalnego. Niemieckie władze pozwoliły mu tylko na wybudowanie budynku gospodarczego pod takim warunkiem, że będzie tam przygotowywana pasza dla świń. Gospodarz miał w nim zamieszkać. Prasa opisywała tę sytuację w artykule pod znaczącym tytułem: „*Polacy gorsi niż świnie*"[79]

Walka z procesami germanizacyjnymi polegała głównie na wzajemnej solidarności mieszkańców Mąkowarska i innych wsi. Możemy o niej przeczytać w dokumentacji z 1905 roku. Otóż 16 sierpnia 1905 roku przez Mąkowarsko i okolice przeszła ogromna burza. Od piorunów zapaliło się wiele zabudowań,

79 *Gazeta Toruńska,* r. 45, nr 95 z 28.04.1909r.

a wichura pozrywała dachy. Całkowitemu zniszczeniu uległo jedno z gospodarstw w Lucimiu, gdzie spaliły się zabudowania gospodarcze, zginęły wszystkie zwierzęta. Z uwagi na fakt, że gospodarstwo było bardzo nisko ubezpieczone, prasa wzywała mieszkańców Mąkowarska i Lucimia do solidarnego zbierania funduszy na jego odbudowę gospodarstwa, gdyż obawiano się, że może ono przejść w ręce niemieckie.[80] Dzięki pomocy parafian bardzo szybko przywrócono gospodarstwo do stanu, w jakim było przed pożarem.

Interesująca sytuacja zaistniała w Mąkowarsku wiosną 1902 roku, kiedy to we wsi zamieszkał niemiecki lekarz - Wisenburg. Otworzył pierwszą na tym terenie aptekę, którą prowadził we własnym domu. Na początku działalności lekarskiej był on całkowicie lekceważony przez lokalną społeczność z uwagi na swoje niemieckie pochodzenie. Prasa namawiała do bojkotu lekarza, co z początku się udawało. Mieszkańcy wsi korzystali z usług dwóch polskich lekarzy, którzy przyjmowali w tym czasie w Koronowie. Jednak z czasem lokalna społeczność przekonała się do Niemca i przez kolejne lata to on leczył, szczepił i sprzedawał lekarstwa dla mieszkańców Mąkowarska i okolicznych wsi.[81] Doktor Wisenberg pracował do 1919 roku, kiedy to wyprowadził się z uwagi na sytuację polityczną na tych ziemiach oraz swoje niemieckie pochodzenie.

Kolejny akt działalności antypolskiej ze strony Niemców miał miejsce w 1907 roku, kiedy to uczniowie szkoły

80 *Gazeta Toruńska,* r. 41, nr 191, 22.08.1905r.
81 *Gazeta Toruńska,* r. 38, nr 193, 21.08.1902r.

w Mąkowarsku odpowiedzieli na strajk zapoczątkowany przez uczniów we Wrześni – w 1901 roku. W tym niewielkim mieście koło Poznania, będącym wówczas pod zaborem pruskim, dzieci odmówiły przyjęcia katechizmów do nauki religii w języku niemieckim albo w porozumieniu z rodzicami zwróciły je nauczycielom następnego dnia. Uczniowie odmawiali też odpowiedzi w języku niemieckim na lekcjach religii, za co spotkały ich represje i kary cielesne. Za ich przykładem poszli uczniowie w innych szkołach zaboru pruskiego. W 1906 roku opór dzieci, popierany przez ich rodziców, przerodził się w strajk powszechny. W fazie największego nasilenia bunt objął około ośmiuset szkół.

W mąkowarskiej szkole 9 lutego 1907 roku odbył się tzw. *Volksunterhaltangsabend* (ówczesne określenie wiecu, spotkania i rozmów grupowych) pod przewodnictwem polskiego katolickiego nauczyciela – Edmunda Biernackiego (ojca urodzonego w 1902 roku księdza Lucjana Biernackiego, biskupa gnieźnieńskiego, który w 1962 roku dokonał konsekracji kościoła w Mąkowarsku). W tym dniu odbyły się w szkole przemówienia i przedstawienia w języku niemieckim popierające działalność Niemców na tym terenie. Inscenizacje były wystawiane przez polskie dzieci. Wydarzenie to było niemieckim „rewanżem" za przyłączenie się dzieci ze szkoły w Mąkowarsku do strajku zapoczątkowanego we Wrześni. Z informacji prasowych dowiadujemy się, że niektórzy uczniowie oraz ich rodzice byli aresztowani za udział w buncie.[82]

82 *Gazeta Grudziądzka*, nr 18, r. 14, 09.02.1907r.

Zapewne nauczyciel Biernacki został zmuszony przez władze niemieckie do zorganizowania przemówień i inscenizacji. Jednocześnie w prasie ukazywały się głosy zdziwienia, gdyż np. w Lucimiu, Dziedzinku i Dziednie do takich „przedstawień" proniemieckich nie dochodziło. Zaznaczyć także należy, że w tym czasie w Dziednie nauczycielem był protestancki Niemiec. Sytuacja ta była bardzo niekomfortowa dla nauczyciela Biernackiego. Został on wtedy zmuszony do rezygnacji z posady i przeprowadził się wraz z całą rodziną do Chełmży.[83] Należy podkreślić, że Edmund Bernacki był wielkim polskim patriotą. Organizował tajne nauczanie języka polskiego.

Przyłączenie się dzieci z Mąkowarska do strajku szkolnego miało dalsze konsekwencje. Na świadectwach ukończenia szkoły odnotowywano, że uczeń brał udział w strajku szkolnym. Adnotacja taka była równoznaczna z „wilczym biletem", który uniemożliwiał kontynuację nauki.

Ciekawostką szkolną z czasów zaborów może być pięciostopniowa skala ocen stosowana wówczas na lekcjach. Najwyższą oceną była „jedynka", a najniższą - „piątka". Stopnie nazywały się następująco: 1 – *gut* (dobry), 2 – *zimlich gut* (dość dobry), 3 – *geuigent* (dostateczny), 4 – *mangelhaft* (mierny), 5 – *ungenugend* (niedostateczny).

Okres strajku szkolnego w Mąkowarsku od 1907 roku przyniósł za sobą wzmożone antypolskie działania ze strony niemieckiej. Do zdumiewająco dziwnej sytuacji doszło

83 *Gazeta Grudziądzka*, nr 18, r. 14, 09.02.1907r.

w 1907 roku, kiedy to na sołtysa wsi wybrano Niemca. Przez wiele lat wcześniej mieszkańcy Mąkowarska starali się, aby władza wiejska skupiona była w rękach Polaków. Wieloletnim i zasłużonym w tym okresie sołtysem wsi był Jan Mroziński. Piastował on swój urząd przez dwadzieścia trzy lata (od 1884 do 1907 roku). Przejęcie władzy sołeckiej przez Niemca było bardzo mocno napiętnowane w prasie. „Gazeta Toruńska" z 1911 roku podkreśla, że sytuacja, do której doszło w Mąkowarsku wyniknęła z dużej nieświadomości lokalnych mieszkańców.[84] Trudno się z tą tezą zgodzić, gdyż znaleźć można wiele śladów patriotycznej postawy mieszkańców Mąkowarska w okresie zaborów. Należy wnioskować, że obranie na sołtysa wsi niemieckiego gospodarza związane było raczej z usilnymi staraniami w tej kwestii władz niemieckich na terenie ówczesnego powiatu bydgoskiego. Świadczą o tym także informacje prasowe z tamtego okresu, z których dowiedzieć się można, że w innych miejscowościach także wybrano Niemców na stanowiska sołtysów.

84 *Gazeta Toruńska*, nr 243, r. 47, z 1911r.

Budowa kolei

Niewątpliwie znaczącym elementem dla rozwoju gospodarczego i dostępu do kultury w większych miastach miało powstanie w Mąkowarsku stacji kolejowej. Pierwsze próby pobudowania trasy kolejowej na odcinku Koronowo – Tuchola były podejmowane przez bydgoskich urzędników w powiecie już w 1883 roku. Prace wstępne przy budowie odcinka Terespol Pomorski – Złotów z odgałęzieniem z Pruszcza do Koronowa rozpoczęły się w 1898 roku. Odcinek Pruszcz – Koronowo zaczęto budować od 1902 roku.[85]

Przy budowie pod nadzorem francuskich inżynierów pracowali Polacy i Niemcy. W tym miejscu należy wspomnieć, że Niemcy budowali kolej w dużej mierze ze środków pochodzących z kontrybucji wojennych od Francji (dotyczących wojny francusko-pruskiej z lat 1870-1871, które wynosiły pięć milionów marek w złocie). W ramach wspomnianych odszkodowań wojennych wykorzystano przy budowie trasy kolejowej wiedzę i doświadczenie francuskich inżynierów.

85 M. Sass, *Zanim kolej żelazna dotarła do Pruszcza ,czyli kilka uwag na temat budowy linii kolejowych w Prusach Zachodnich*, Biuletyn Prusiecki 2009.

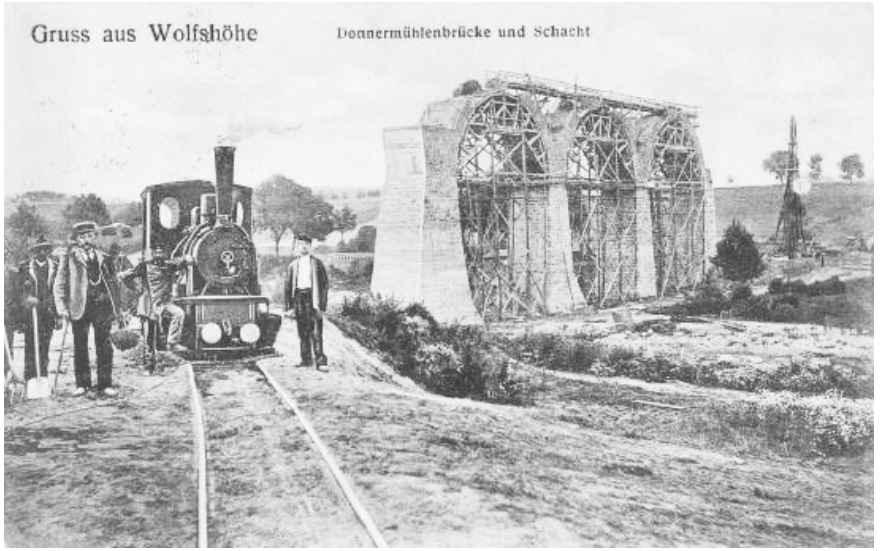

Buszkowo-Młyn. Budowa mostu kolejowego, lata ok 1905-1908

Budowa obejmowała nawożenie nasypów kolejowych, budowę mostów, dworców kolejowych i kładzenie torów. Części metalowe wykorzystane do budowy (przede wszystkim tory) zostały przywiezione z Zakładów Metalowych Kruppa z niemieckiego miasta Essen.

Pracę nad odcinkiem Pruszcz – Koronowo zakończono w 1909 roku. Pierwszy pociąg przejechał przez Mąkowarsko 3 listopada 1909 roku. Od roku 1914 została uruchomiona druga część trasy Pruszcz – Tuchola. Warto wskazać, że na niektórych odcinkach budowy kolei żelaznej wykorzystywaną kolej wąskotorową. Budowano prowizoryczne tory wąskotorowe, dzięki którym lokomotywa wąskotorowa dostarczała materiały budowlane. Często także wagony były ciągnięte przez konie.

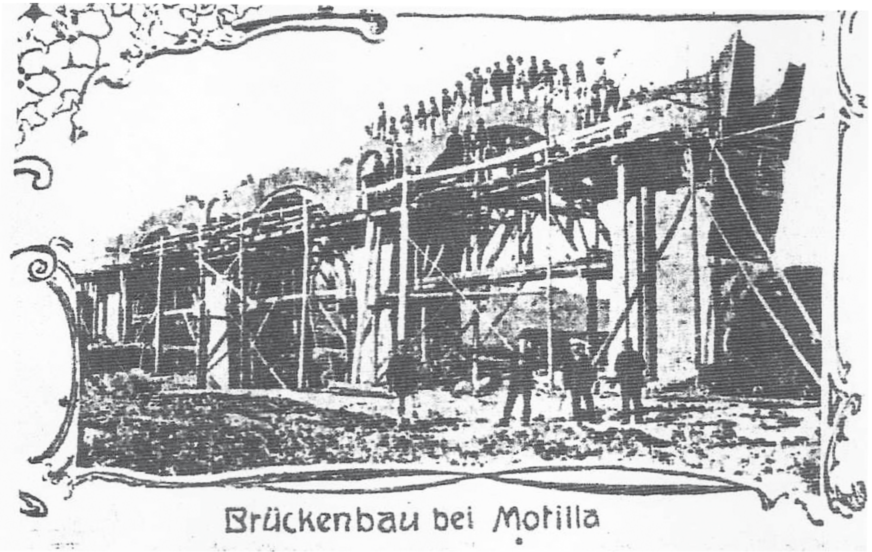

Motyl. Budowa mostu kolejowego na Sępolence, lata ok 1907-1908

Uzyskane połączenie kolejowe było na tyle istotne dla mieszkańców Mąkowarska, że pozwoliło na zniesienie barier komunikacyjnych z większymi ośrodkami gospodarczymi i kulturowymi: Koronowem, Tucholą i Bydgoszczą. Wspomniana powyżej wojna francusko-pruska z lat 1870-1871 została wykorzystana przez Niemców także dla rozbudowy infrastruktury melioracyjnej. W 1871 roku do Mąkowarska zostali sprowadzeni francuscy jeńcy wojenni, którzy kopali rowy melioracyjne pomiędzy Mąkowarskiem a Lucimiem oraz na odcinkach w stronę innych wsi. Obszar wykopanych rowów nosił nazwę Żmijowiska.

(Vom 1 Mai 1914) **21p Prust-Bagnitz—Crone** (Brahe) *(Bisher 21 l)*

† nur Do u St sowie am 1/6

Z 1001	Z 1003	Z 1007	Z 1005	km	*(Preuß. Staatsb. Dir. Danzig)*	Z 1002	Z 1008	Z 1004	Z 1006
5 35	9·40	†12·45	5·26	0,0	Ab **Prust-Bagnitz** 211... An	8·27	†12·30	4· 8	7 24
5 48	9·54	12·56	5·38	4,7	Monkowarsk	8·13	12·20	3·55	7 14
6· 3	10· 8	1· 7	5·50	9,9	Wolfshöhe	7·57	12·10	3·40	7 2
6·14	10·19	1·16	6 0	13,4	Donnermühle	7·45	12· 0	3·29	6 51
6·30	10·35	† 1·29	6 13	20,4	An **Crone** (Brahe) 102 B.... Ab	7·25	†11·45	3·10	6 35

Rozkład jazdy pociągu z 1914 roku.

131v–y

131 v Konitz (Westpr) **— Lassewitz — Goßlershausen — Strasburg** (Westpr) **— Schröttersburg** Süd (–Kutno)

Alle Züge 2. 3. Klasse

817	851	843	821	803	805	807	809	853	823	811	827	km	Zug Nr *RBD Danzig* Zug Nr	820	806	800	802	822	804	830	852	828	808	854
			6.23				b6		13.45	17.33	20.41	0,0	ab **Konitz** (Wpr) 124m, 128, 131u an	7.50				12.33		18.13		22.27		
			6.34						13.56	17.44	20.53	6,8	Rakel	7.39				12.22		18.02		22.16		
			6.41						14.04	17.53	21.00	10,6	Frankenhagen	7.32				12.15		17.55		22.09		
			6.48						14.11	18.00	21.07	14,4	Petztin	7.25				12.08		17.45		22.00		
			6.54						14.17	18.06	21.14	17,7	Sehlen	7.19				12.02		17.39		21.54		
			7.05						14.28	18.17	21.25	25,0	an **Tuchel** 131 w ab	7.07				11.50		17.27		21.41		
			7.13						14.34	18.20	21.36		ab **Tuchel** an	7.03				10.43		17.23		21.34		
			7.31						14.51	18.38	21.54	36,9	Seehaupten	6.46				10.26		17.06		21.17		
			7.39						15.00	18.46	22.02	39,3	Alt Lindenbusch	6.37				10.17		16.58		21.08		
			7.46						15.10	18.52	22.10	41,8	Lindenbusch 131s	6.32				10.12		16.53		21.03		
			7.58						15.21	19.03	22.25	50,3	Linne (Westpr)	6.21				10.00		16.40		20.51		
			8.05						15.29	19.11	22.32	54,4	Falkenhorst	6.13				9.52		16.32		20.41		
			8.14						15.35	19.17	22.39	57,5	Dretz	6.07				9.46		16.26		20.35		
			8.27						15.46	19.28	22.50	64,1	Teufelstein	5.56				9.35		16.15		20.22		
			8.37						15.56	19.38	23.00	70,2	an **Lassewitz** ab	5.46				9.25		16.06		20.12		
		6.36	9.18		12.40				16.15	20.10	23.10		ab **Lassewitz** 131 t an	5.41	7.25	8.46			14.50			19.13	23.05	
		6.42	9.24		12.46				16.21	20.16	23.16	73,2	Jeschau	5.36	7.19	8.40			14.44			19.07	23.00	
		6.50	9.32		12.54				16.29	20.24	23.24	77,7	Wolfsbruch	5.27	7.11	8.32			14.36			18.59	22.52	
		6.58	9.41		13.02				16.39	20.33	23.33	82,6	Gruppe	5.18	7.02	8.23			14.27			18.50	22.43	
		7.05	9.48		13.09				16.46	20.40	23.40	85,8	Obergruppe	5.12	6.56	8.17			14.21			18.44	22.36	
		7.10	9.53		13.14				16.51	20.45	23.45	88,1	Dragaß	5.07	6.51	8.12			14.16			18.39	22.31	
		7.17	10.00		13.21				16.58	20.52	23.52	91,7	an **Graudenz** ab	5.00	6.44	8.05			14.09			18.32	22.24	
	5.06		↳	10.47		13.47	15.32			21.20		91,7	ab **Graudenz** 132 a an			7.14			13.37		17.49	↲	22.17	
	5.20			11.01		14.01	15.46			21.34		100,5	Nitzwalde			7.00			13.23		17.35		22.03	
	5.30			11.10		14.10	15.57			21.44		105,6	Melden 132 a			6.52			13.15		17.27		21.55	
	5.38			11.18		14.18	16.04			21.52		109,5	Boguschau			6.42			13.05		17.17		21.46	
	5.43			11.23		14.23	16.10			21.57		112,0	Lindenau (Kr Graudenz)			6.37			13.00		17.12		21.41	
	5.49			11.29		14.29	16.16			22.03		114,6	Fürstenau (Westpr)			6.31			12.53		17.06		21.35	
	6.00		801	11.40		14.40	16.28			22.14		121,9	an **Goßlershausen** ab			6.20			12.42		16.55		21.24	
	6.21		9.20	11.55			→	16.53		22.47			ab **Goßlershausen** 132f, 136 an			6.08	8.41		11.37		16.29		21.15	
	6.33		9.32	12.07				17.05		22.59		129,5	Koppelgrund			5.57	8.30		11.26		16.18		21.04	
	6.45		9.44	12.19				17.17		23.11		137,5	Naime			5.44	8.17		11.13		16.05		20.51	
	6.57		9.56	12.31				17.29		23.23		145,2	an **Strasburg** ab			5.32	8.05		11.01		15.53		20.39	
	7.04			12.38				17.37		23.33			ab **Strasburg** (Westpr) 132s, u an			5.27			10.44		15.27		20.30	
	7.24			12.58				17.57		23.53		158,7	Lindenschanz			5.08			10.24		15.07		20.10	
	7.46			13.18				18.18		0.14		171,0	Rippin (Westpr)			4.49			10.05		14.48		19.51	
	8.12			13.43				18.43		0.39		188,4	Schüttau			4.22			9.36		14.21		19.24	
	8.30			14.01				19.01		0.57		200,6	an **Sichelberg** ab			4.04			9.18		14.03		19.06	
5.10	8.42			14.22				19.07					ab **Sichelberg** 132 t an						8.27		13.54		18.55	22.26
5.33	9.05			14.45				19.30				213,7	Gozdowo						8.05		13.32		18.33	22.04
5.48	9.20			15.00				19.45				221,6	Proboszczewice						7.50		13.17		18.18	21.49
6.12	9.44			15.24				20.09				234,9	an **Schröttersburg** Nord ab						7.25		12.52		17.53	21.24
	10.04							20.26				241,4	an **Schröttersburg** Süd ab								10.55			20.50
								22.10					an *Kutno* 141 a ab								*7.25*			*19.18*

131 w Tuchel — Prust-Bagnitz — Krone (Brahe)

922 2. 3.	W 9618 2. 3.	W 924 2. 3.	926 2. 3.	928 2. 3.	km	Zug Nr Klasse *RBD Danzig* Zug Nr Klasse	921 2. 3.	923 2. 3.	W 925 2. 3.	927 2. 3.
7.10		w 12.58	16.48	21.50	0,0	ab **Tuchel** 131v an	6.50	11.40	w 16.22	21.27
7.24		13.12	17.02	22.04	8,0	Bruchau	6.38	11.28	16.10	21.15
7.32		13.20	17.10	22.12	12,1	Christinenfelde	6.30	11.20	16.02	21.07
7.40		13.28	17.18	22.20	16,5	Liebenau (Westpr)	6.21	11.11	15.53	20.58
7.50		13.38	17.28	22.30	22,2	an **Prust-Bagnitz** ab	6.10	11.00	15.42	20.47
7.54	w 12.15	13.43	17.40			ab **Prust-Bagnitz** 131x an		10.42	15.37	·20.37
8.04	12.35	13.53	17.50		26,9	Mönkenwerth		10.34	15.29	20.29
8.13	12.57	14.02	17.59		32,1	Wolfshöh		10.25	15.20	20.20
8.20		14.09	18.06		35,7	Donnermühle		10.17	15.12	20.12
8.30	w 13.15	w 14.19	18.16		42,7	an **Krone** (Brahe) 133p ab		10.05	w 15.00	20.00

131 x Flatow — Vandsburg — Terzelwald

W 903 2. 3.	S 903 2. 3.	905 2. 3.	9617 3.	9629 2. 3.	W 909 2. 3.	917 2. 3.	km	Zug Nr Klasse *RBD Danzig* Zug Nr Klasse	907 2. 3.	9628 2. 3.	904 2. 3.	W 912 2. 3.
		8.15		14.36		20.41	0,0	ab **Flatow** 128, 128f (RBD Osten) an	6.30	13.17	19.35	
		8.26		14.47		20.52	6,6	Neu Schwente	6.20	13.05	19.25	
		8.34		14.55		21.00	11,0	Kujan	6.12	12.55	19.17	
		8.43		15.07		21.11	15,5	Dorotheenhof	6.03	12.43	19.08	
		8.52		15.17		21.20	20,3	Wilckenwalde	5.54	12.34	18.59	
		9.02		15.30		21.30	26,8	Seefelde (Kr Zempelburg)	5.43	12.22	18.49	
		9.11		15.43		21.40	32,5	an **Vandsburg** ab	5.34	12.12	18.39	
		9.23		16.00		22.07		ab **Vandsburg** 131u an	5.29	11.54	18.24	
		9.34		16.11		22.18	39,2	Pempersin	5.18	11.43	18.14	
		9.41		16.18		22.25	43,1	Schönweiher	5.11	11.32	18.07	
		9.53		16.34		22.37	50,2	Sassenau	4.59	11.20	17.56	
		10.01		16.42		22.45	54,9	Obendorf	4.51	11.06	17.48	
		10.07		16.50		22.52	58,9	Klehnacker	4.44	10.59	17.41	
		10.15		17.00		23.00	63,9	an **Prust-Bagnitz** ab	4.35	10.50	17.32	
w 5.15	S 7.15	↳	12.20		w 17.45			ab **Prust-Bagnitz** 131w an		10.38	17.23	w 21.25
5.28	7.28		12.49		17.58		72,9	Klondorf		10.24	17.10	21.12
5.34	7.34		13.12		18.04		76,3	Seebruch		10.08	17.04	21.06
5.46	7.46		13.37		18.16		83,9	Mendenau		9.56	16.52	20.54
5.58	7.58		14.07		18.28		91,3	Hasenmühl		9.34	16.39	20.42
6.06	8.06		x14.17		18.36		96,1	Poleden		9.24	16.31	20.34
w 6.16	S 8.16		14.31		w 18.46		102,6	an **Terzelwald** 131 d ab		9.13	16.20	w 20.23

131 y Bromberg — Emilienau — Großneudorf (Westpr) und zurück

Alle Züge nur 3. Klasse

km	*RBD Danzig* Zug Nr	652b6	654	656	658	660	666	670	672	674	1914b6	676	678b6
0,0	**Bromberg** Hbf 131 d. k. s. 132 s ab	3.58	4.56	♦5.16	6.01	7.19	♦12.45	b15.44	♦16.20	16.54	18.38	♦20.57	23.30
4,3	Bleichfelde	4.06	5.03	5.23	6.08	7.26	12.52	15.51	16.27	17.01	18.46	21.04	23.38
12,7	Bromberg Forst	4.20	5.17	5.37	6.23	7.40	13.06	16.05	16.41	17.15	19.01	21.18	23.54
16,6	**Emilienau**	4.28	5.25	♦5.45	6.31	7.48	♦13.14	b16.13	♦16.49	17.23	19.09	♦21.26	0.01
26,7	**Großneudorf** (Westpr) 130 an	an	an	an	6.49	an	an	an	an	an	19.27	an	an

km	*RBD Danzig* Zug Nr	651b6	653b6	655	657	659	661	667	W 1913b6	669	671	673	1915b6	675
0,0	**Großneudorf** (Westpr) 130 ab					♦7.54			w 14.47				20.34	
10,1	**Emilienau**	0.10	4.40	♦6.24	6.34	8.08	8.25	♦14.38	15.01	b17.00	♦18.18	18.35	20.48	♦22.42
14,0	Bromberg Forst	0.17	4.47	6.31	6.43	8.15	8.32	14.47	15.09	17.09	18.25	18.42	20.55	22.49
22,4	Bleichfelde	0.33	5.02	6.46	6.59	8.31	8.47	15.02	15.24	17.25	18.40	18.57	21.10	23.04
26,7	**Bromberg** Hbf 131 d. k. s. 132 s an	0.40	5.09	♦6.53	7.06	♦8.38	8.54	♦15.09	w 15.31	b17.32	♦18.47	19.04	21.17	♦23.11

b Mo bis Fr

Rozkład jazdy pociągu z 1944 r.

Dziewiętnastowieczne podania ludowe o Mąkowarsku i okolicach

W okresie XIX wieku spotykamy się z szeregiem podań ludowych występujących na terenie Mąkowarska i okolic. W roku 1884 ukazał się artykuł w „Gazecie Toruńskiej", który je opisuje.

Pierwszym z nich jest podanie o zatopionym w Mąkowarsku kościele. Głosiło ono, że dawno temu we wsi istniał kościół, który został zatopiony przez wody jeziora. Podobno pewna staruszka usłyszała w niedzielne południe dzwony bijące w zatopionym kościele i kiedy spojrzała w toń jeziora, zobaczyła w wodzie kościół. Z tej informacji (przekazanej w 1884 roku) możemy się także dowiedzieć, że opisywane jezioro już nie istnieje. Trudno określić jego lokalizację. Można jedynie wnioskować, że jest mowa o bagnach na Zielantowie, które nosiły nazwę Chrząstnice. W tym miejscu można dokonać pewnego powiązania pomiędzy legendą a faktami historycznymi. Nie mają one jednak żadnego udokumentowanego źródła. Otóż wiemy, że w Mąkowarsku wiele lat wcześniej (przed

założeniem parafii przez Cystersów z Byszewa) istniał kościół (prawdopodobnie już w XI wieku). Nie znamy jednak dzisiaj jego lokalizacji. Więc może kościół ten ma jakiś związek z występowaniem w dalszych wiekach takich podań ludowych?

Chcąc odnaleźć ziarno prawdy w tej legendzie, można jedynie wywnioskować, że wspominany kościół mógł być tylko małą kapliczką. Dokumentacja historyczna wspomina także, że w 1884 roku w okolicach miejsca, w którym rozgrywają się wydarzenia legendy, chłopi z Mąkowarska podczas kopania pieńków w lesie znaleźli skrzynkę z bursztynami. Zaniesiono je do księdza proboszcza. Część z nich przekazano na kościelne kadzidło.

Inne podanie wspomina o diable dzwoniącym łańcuchami w parowie w kierunku Wilcza. Diabeł straszył przejeżdżających tam ludzi.

Bardzo ciekawą informację znajdujemy w publikacji niemieckiego profesora etnografii Otto Knoopa (żyjącego w latach 1853 - 1931), który w książce zatytułowanej „*Sagen und Erzählungen aus der Provinz Posen"* opisał jedno z podań związane z kościołem w Mąkowarsku. Dotyczyło ono mężczyzny z Lucimia, który chciał w świątyni ujrzeć ducha swojej zmarłej żony. Zapis Otto Knoopa brzmi: *Wdowiec, chcąc ujrzeć żonę nieboszczkę, położył się w noc zaduszną na progu kościoła, w którym żonę ochrzczono*. *Poznał ją po chodzie, bo była kulawa. Pochwycił kobietę i chciał zabrać do domu, ale inne duchy mu ją odebrały*. Otto Knoop zapisał to podanie

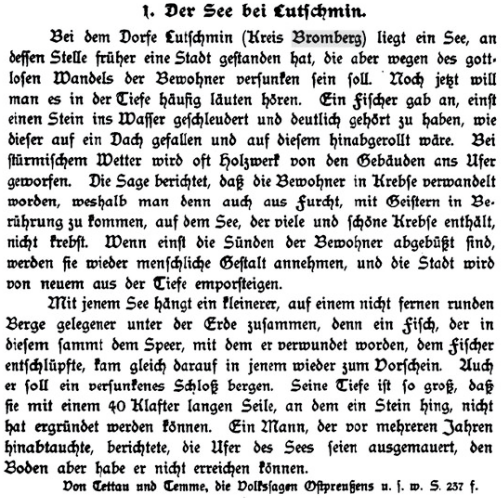

1. Der See bei Lutschmin.

Bei dem Dorfe Lutschmin (Kreis Bromberg) liegt ein See, an dessen Stelle früher eine Stadt gestanden hat, die aber wegen des gottlosen Wandels der Bewohner versunken sein soll. Noch jetzt will man es in der Tiefe häufig läuten hören. Ein Fischer gab an, einst einen Stein ins Wasser geschleudert und deutlich gehört zu haben, wie dieser auf ein Dach gefallen und auf diesem hinabgerollt wäre. Bei stürmischem Wetter wird oft Holzwerk von den Gebäuden ans Ufer geworfen. Die Sage berichtet, daß die Bewohner in Krebse verwandelt worden, weshalb man denn auch aus Furcht, mit Geistern in Berührung zu kommen, auf dem See, der viele und schöne Krebse enthält, nicht krebst. Wenn einst die Sünden der Bewohner abgebüßt sind, werden sie wieder menschliche Gestalt annehmen, und die Stadt wird von neuem aus der Tiefe emporsteigen.

Mit jenem See hängt ein kleinerer, auf einem nicht fernen runden Berge gelegener unter der Erde zusammen, denn ein Fisch, der in diesem sammt dem Speer, mit dem er verwundet worden, dem Fischer entschlüpfte, kam gleich darauf in jenem wieder zum Vorschein. Auch er soll ein versunkenes Schloß bergen. Seine Tiefe ist so groß, daß sie mit einem 40 Klafter langen Seile, an dem ein Stein hing, nicht hat ergründet werden können. Ein Mann, der vor mehreren Jahren hinabtauchte, berichtete, die Ufer des Sees seien ausgemauert, den Boden aber habe er nicht erreichen können.

Von Tettau und Temme, die Volkssagen Ostpreußens u. s. w. S. 257 f.

Fragment dzieła Otto Knoop'a opowiadający o legendzie lucimskiej

na podstawie opowieści jednego z ówczesnych mieszkańców Lucimia.[86]

W tej samej książce niemieckiego profesora znalazła się „Legenda o jeziorze w Lucimiu". Opowiada ona o tym, że we wsi jest jezioro, na miejscu którego było kiedyś miasto. Jego mieszkańcy za swoje grzechy zostali przemienieni w raki. Do dziś nie łowi się tam raków, mimo że są dorodne. Pojawiają się często deski na brzegu jeziora stanowiące elementy zatopionych zabudowań, a kamienie wrzucane do wody uderzają w dach zatopionego zamku i staczają się pod tym jeziorem znajduje się jeszcze drugie, gdzie jest również zamek. Miasto zostanie podniesione z dna, gdy mieszkańcy odpokutują swoje grzechy.[87]

86 O. Knoop, *Sagen und Erzählungen aus der Provinz Posen*, Poznań 1893
87 Ibidem.

Księża parafii Mąkowarsko

W okresie zaborów najważniejszą ostoją polskości był kościół katolicki. O podtrzymanie narodowego ducha w lokalnym społeczeństwie dbali zawsze kolejni proboszczowie parafii. (W niniejszej pracy księża są określani mianem proboszczów. Jest to pojęcie umowne, gdyż w różnych okresach dziejów parafia Mąkowarsko nie była zawsze samodzielną).

Dostępne dziś dokumenty, niestety, nie podają szczegółowych biogramów księży z Mąkowarska. Na podstawie źródeł można podać następujące informacje.

1. Ksiądz **Stanisław Cichorski -** proboszcz w Mąkowarsku w latach 1805-1807.
2. Ksiądz **Andrzej Gieszke** - proboszcz w latach 1816 – 1845. Urodził się w 1778 roku. Święcenia kapłańskie przyjął w 1801 roku. Od 1845 roku był proboszczem w Wąwelnie.
3. Ksiądz **Franciszek Szymański** - proboszcz w latach 1847 -1863. Urodził się w 1802 roku. Święcenia kapłańskie przyjął w 1827 roku. Przed objęciem parafii w Mąkowarsku od 1828 roku był wikarym w Zabartowie, a od roku 1830 – w Wierzchucinie Królewskim.

4. Ksiądz **Antoni Wyderkowski** – wikary w latach 1857 – 1859. Urodził się w 1827 roku. Święcenia kapłańskie przyjął w 1857 roku. Parafia w Mąkowarsku była jego pierwszym miejscem duchowej posługi. Był członkiem zwyczajnym Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk. Uznanie zdobył także jako pisarz religijny, pisząc kazania do „Biblioteki kaznodziejskiej". Zmarł 26 grudnia 1897 roku w Marysinie.
5. Ksiądz **Hieronim Stankowski** - wikary w Mąkowarsku w latach 1859 – 1861. Urodził się w Gnieźnie w 1834 roku. W 1859 roku przyjął święcenia kapłańskie. Od 1861 roku był kapłanem w Barcinie, a następnie od 1886 roku w Ludziskach. Był członkiem zwyczajnym wydziału historyczno – literackiego Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk. Zmarł 9 grudnia 1892 roku.
6. Ksiądz J**akub Drążkowski** - proboszcz w latach 1862 – 1866. Urodził się w 1825 roku. Święcenia kapłańskie przyjął w 1852 roku. Jako wikary pracował w Brodach i Lwówku. Był także proboszczem w Lutomiu, gdzie zmarł 7 kwietnia 1890 roku.
7. Ksiądz **Jan Sobeski** - proboszcz w Mąkowarsku w latach 1866 – 1867. Zmarł 24 listopada 1881 roku jako proboszcz w Piotrkowie.
8. Ksiądz **Juliusz Frankenberg** - proboszcz w latach 1867 – 1878. Urodził się w 1828 roku w Gnieźnie. W 1851 roku ukończył gimnazjum w Trzemesznie. Święcenia kapłańskie przyjął w 1855 roku. Był wikarym m.in. w Zbąszynie. W Mąkowarsku przyczynił się do remontu świątyni, plebani i zabudowań gospodarczych (w 1874 roku). Inwestycję przeprowadzono w ramach publicznego przetargu ogłoszonego przez powiat bydgoski. Koszt remontu wyniósł na ówczesne czasy 52 talary.[88] Ksiądz Frankenberg zmarł 11 maja 1878 roku w Mąkowarsku. Został pochowany na przykościelnym cmentarzu.[89]
9. Ksiądz **Karol Zarzecki** - proboszcz w latach 1878 – 1882 (kościół mąkowarski był wtedy filią parafii w Łąsku Wielkim). Urodził się 29 grudnia 1829 roku w Ryszewku, w powiecie żnińskim. Święcenia kapłańskie przyjął w 1859 roku. Pierwszy wikariat objął w Kcyni, gdzie przebywał do 1860 roku. Następnie do roku 1867 był wikarym w Wierzchucinie Królewskim, a w 1867 roku został proboszczem w Łąsku Wielkim. Był jednym z wielu prześladowanych kapłanów w okresie germanizacji. W listopadzie 1875 roku (po odpuście parafialnym, który odbywał się wtedy 14 listopada) został aresztowany i oskarżony za słuchanie spowiedzi i odprawienie sumy odpustowej w języku polskim.[90] 31 stycznia 1876 roku stanął przed sądem w Bydgoszczy wraz z wieloma innymi oskarżonymi kapłanami. Prokurator żądał kary w wysokości 30 marek grzywny. Sąd uniewinnił kapłana. Ksiądz Zarzecki zmarł 25 marca 1900 roku. Został pochowany na cmentarzu w Łąsku Wielkim.
10. Ksiądz **Edmund Gryglewicz** - proboszcz w latach 1882 – 1887. Urodził się 10 sierpnia 1852 roku w Wielichowie. Święcenia kapłańskie przyjął 25 marca 1876 w Pradze, po

88 *Wiarus. Pismo dla średniego stanu polskiego*, nr 34, r. 2, 21.03.1874r.
89 *Dziennik Poznański*, nr 117, r. 20, 1878r.
90 Ks. W. Szulist, op. cit., s. 207

czym został wikarym w Jarocinie. W latach 1876 -1882 był duszpasterzem w Kaławie. Jako wikary pracował w Rąbinie i Jurkowie. Od roku 1882 przewodził kościołowi parafialnemu w Mąkowarsku. W tym czasie był bardzo zaangażowany w działalność polityczną i prześladowany przez władze niemieckie. Jego pobyt w Mąkowarsku był formą „ukrycia się" przed szalejącym Kulturkampfem (nazwą tą powszechnie określa się wydarzenia w Cesarstwie Niemieckim w latach 1871–1878, kiedy to kanclerz Otto von Bismarck usiłował doprowadzić do ograniczenia wpływów kościoła katolickiego w państwie). Ksiądz Gryglewicz był autorem znanych na całą Wielkopolskę „Kazań o Najświętszym Sakramencie" publikowanych w Bibliotece Kaznodziejskiej. Dwukrotnie skazano go na karę więzienia za działalność antyniemiecką (w roku 1917 między innymi za to, że nie pozwolił dzwonić w kościele z okazji zwycięskiej bitwy Niemiec na froncie pierwszej wojny światowej). Od 1886 roku został przeniesiony do miejscowości Grabie położonej w dzisiejszym powiecie aleksandrowskim, a następnie do Ślesina. Był członkiem Towarzystwa Czytelni Ludowych oraz Towarzystwa Pomocy Naukowej. Od 1910 roku pełnił rolę sędziego prosynodalnego w Gnieźnie (nadzorował i rozstrzygał sprawy co do zgodności z postanowieniami synodów kościelnych). Od kwietnia 1911 roku ponownie na parę miesięcy objął parafię w Mąkowarsku (po śmierci dziekana Bielskiego). Pomagał w tym czasie ówczesnemu wikariuszowi księdzu Janowi Szczepańskiemu. Znakomicie grał na fortepianie. Podczas

posługi kapłańskiej w Mąkowarsku udzielał darmowych lekcji nauki gry na tym instrumencie. W latach późniejszych był uczestnikiem walk w powstaniu wielkopolskim. Zmarł w Ślesinie 14 czerwca 1922 roku. Po jego śmierci prasa katolicka opisywała go jako wielkiego Polaka i patriotę.

11. Ksiądz dziekan **Józef Bielski** - proboszcz w latach 1887 – 1911. Urodził się 19 stycznia 1838 roku w Popowie koło Wągrowca jako syn Antoniego i Marianny z domu Kantorskiej. Szkołę średnią ukończył w Trzemesznie. Był członkiem Towarzystwa Naukowego „Zan" w Trzemesznie, gdzie działał pod pseudonimem Wrócisław. 3 maja 1863 roku (w trakcie trwania powstania styczniowego) został wybrany przełożonym pododdziału. Parę tygodni wcześniej 17 kwietnia 1863 roku za działalność patriotyczną został skazany przez sąd w Trzemesznie na karę trzech dni więzienia. Święcenia kapłańskie przyjął 7 marca 1868 roku. Następnie został wikarym w Jankowie Zaleśnym, a w latach 1872 – 1887 pełnił tę funkcję w Kościanie. Tam (w czasie jego pracy duszpasterskiej) doszło do konfliktu między wiernymi a narzuconym przez rząd w ramach polityki kulturkampfu kapłanem Juliuszem Brenkiem.[91] Proboszcz, który zastąpił zmarłego we wrześniu 1876 księdza Armina Welnitza, obejmował parafię w asyście policyjnej. Nie znalazł wspólnego język z wiernymi, którzy korzystali z posługi duszpasterskiej dwóch mansjonarzy (wikariuszy) – księdza Bączkowskiego i księdza Bielskiego. Proboszcz Brenk, zrażony postępowaniem obu

91 *Przewodnik katolicki*, nr 10, r. 17, 12.03.1911r.

polskich duchownych, doprowadził w styczniu 1877 roku do skazania ich na opuszczenie Wielkopolski. Postawiono im także zarzuty kryminalne, ale od nich sąd wydał wyrok uniewinniający. Działalność germanizacyjna, do której dochodziło w Kościanie, opisywana była w prasie na całym terenie ziem polskich. W 1887 roku ksiądz Bielski objął parafię w Mąkowarsku. 17 maja 1899 roku został prodziekanem bydgoskim, a od 1900 roku pełnił funkcję dziekana bydgoskiego. Należał do Towarzystwa Pomocy Naukowej im. Karola Marcinkowskiego oraz Towarzystwa ku Zwalczaniu Gry Hazardowej. Wspierał finansowo Towarzystwo Czytelni Ludowych W latach 1883-1911 był członkiem zwyczajnym Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, wydziału historyczno-literackiego. Pod koniec swojego życia był także administratorem w Łąsku Wielkim, a od 1907 roku - w Nowej Dąbrówce. Od 1890 roku aż do śmierci pełnił funkcję przewodniczącego rady nadzorczej Banku Ludowego w Koronowie.[92] Dla lokalnej społeczności Mąkowarska był przykładem patriotycznej postawy jako kapłan i człowiek. Usytuował nowy cmentarz parafialny. Grunty pod cmentarz zostały przekazane w formie darowizny od rodziny Weilandtów (w kolejnych latach ksiądz Antoni Tyrakowski poszerzył teren cmentarza, kupując teren także od rodziny Weilandtów). Interesującą informacją dotyczącą lokalizacji cmentarza jest fakt, że ówczesne prawo pruskie bardzo dokładnie określało, gdzie i na jakich warunkach może

92 *Księża społecznicy w Wielkopolsce 1894–1919. Słownik biograficzny,* Gniezno 1992

zostać zlokalizowany cmentarz parafialny. Przepis stanowił, że może on się znajdować w minimalnej odległości tysiąca kroków od ostatniego zabudowania wsi. W owym czasie na odcinku drogi w kierunku Bydgoszczy zabudowania kościelne były ostatnimi budynkami na terenie Mąkowarska. Procedura uzyskania zgody na utworzenie cmentarza parafialnego wymagała wielu starań i wysiłków ze strony dziekana Bielskiego w landraturze bydgoskiej (landratura - oficjalne określenie powiatu bydgoskiego).

12. Ksiądz dziekan **Antoni Tyrakowski** - proboszcz w latach 1911 – 1944. To jedna z najbardziej zasłużonych osobistości Mąkowarska. Sylwetka duszpasterza bliżej przedstawiona zostanie w dalszej części opracowania.

Księży w Mąkowarsku wspierali także wikariusze. Byli to, między innymi: ksiądz **Józef Marchlewski**, który urodził się w 1877 roku, święcenia kapłańskie przyjął 15 grudnia 1901, a w mąkowarskiej parafii służył od 10 listopada 1908 do 25 maja 1909; ksiądz **Augustyn Kuczyński**, który przyjął świecenia kapłańskie 25 maja 1909 roku, a w Mąkowarsku pracował od 4 czerwca 1909 do października 1909 oraz urodzony w 1880 roku ksiądz **Jan Szczepański**, który święcenia kapłańskie przyjął 14 lutego 1909 roku, a funkcję wikarego sprawował od 30 października 1909 do 30 września 1911 roku. Ciekawostką jest to, że w XIX wieku odpust parafialny świętego Wawrzyńca odbywał się 14 listopada. Dopiero od XX wieku obchodzony jest 10 sierpnia.

Działalność biblioteki

Dokumenty historyczne podają także informacje o aktywności mieszkańców Mąkowarska w zakresie dbałości o język ojczysty. Od roku 1883 we wsi istniała biblioteka utworzona w ramach Towarzystwa Czytelni Ludowych (polska organizacja oświatowa powstała w 1880 w państwie pruskim, która kontynuowała ponad siedmioletnią tradycję Towarzystwa Oświaty Ludowej). Biblioteka mieściła się na plebanii. W okresie pierwszych lat jej działalności funkcję bibliotekarza pełnił proboszcz parafialny. Na przełomie wieków pracą tą zajmował się wykwalifikowany bibliotekarz. Biblioteka była wówczas przeniesiona do budynku szkoły katolickiej. Według danych z lat 1908-1909 wynika, że mąkowarska biblioteka posiadała ponad sto dziewięćdziesiąt książek, które były czytane przez dwudziestu zarejestrowanych czytelników. Należy jednak pokreślić, że ich realna liczba była znacznie wyższa. Wynikało to przede wszystkim z niemieckich prześladowań mieszkańców wsi. Propagowana była zasada, że zapisany oficjalny czytelnik, po wypożyczeniu książki przekazywał ją

innym członkom rodziny. Było więc wielu „ukrytych" czytelników. Bibliotekarzem w owym czasie był Ignacy Turowski. Biblioteka otrzymywała gazetę pod tytułem „Miesięcznik Oświatowy Towarzystwa Czytelni Ludowych". Dzięki temu mieszkańcy Mąkowarska mogli śledzić najświeższe informacje kulturalne z całej Polski. Ciekawą informacją jest to, że bibliotekarz uczestniczył w specjalnych kursach dotyczących prowadzenia bibliotek i szerzenia wśród mieszkańców wsi polskiej literatury. W połowie 1910 roku nastąpiła reorganizacja bibliotek Towarzystwa Czytelni Ludowych działających na terenie powiatu bydgoskiego - utworzono tzw. lucimski okręg biblioteczny (w jego skład wchodziły biblioteki w Lucimiu i w Mąkowarsku). Przewodniczącym okręgu został Bolesław Łuczkowski, który w owym czasie pełnił funkcję bibliotekarza w Lucimiu.[93] Należy podkreślić, że istnienie w Mąkowarsku i Lucimiu biblioteki była oznaką postawy patriotycznej mieszkańców, gdyż biblioteki Towarzystwa Czytelni Ludowych były bardzo mocno szykanowane przez Niemców. Na terenach polskich zdarzały się sytuacje, że niemieckie bojówki w nocy niszczyły obiekty, gdzie znajdowały się biblioteki.

93 A. Lisiecki, *Przegląd oświatowy. Miesięcznik Towarzystwa Czytelni Ludowych w Poznaniu*, r. 5, Poznań 1910

Dwudziestolecie międzywojenne

W roku 1914 wybucha pierwsza wojna światowa. Dotychczasowi zaborcy, którzy przez wiele lat niweczyli wszelkie szanse Polaków na odzyskanie niepodległości, zaczęli walczyć między sobą. Nadszedł rok 1918, który stał się przełomowy dla dalszych losów państwa polskiego i dla Mąkowarska.

11 listopada 1918 roku to symboliczna data odzyskania przez Polskę niepodległości po stu dwudziestu trzech latach zaborów. Nie jest to jednak data tożsama z wcieleniem Mąkowarska i okolic do terenów Rzeczpospolitej. Lata 1918-1920 były nadal okresem walk niepodległościowych. Powstanie wielkopolskie, wojna polsko-bolszewicka stanowiły dopiero ostateczną rozprawę z zaborcami. Warto podkreślić, że w powstaniu wielkopolskim (jedynym zwycięskim dla Polaków w dziejach historii) brali udział obywatele Mąkowarska. Byli nimi między innymi Kazimierz Rybka oraz Paweł Popławski (późniejszy mieszkaniec Mąkowarska, odznaczony orderem Virtuti Militari). Można postawić tezę, że symboliczną datą odzyskania niepodległości przez mieszkańców Mąkowarska i okolic jest styczeń 1920 roku.

Tego dnia do Bydgoszczy wkroczyły wojska polskie witane przez mieszkańców miasta. Wśród oficjeli pełniących rolę „gospodarczy" był między innymi proboszcz z Mąkowarska, ksiądz dziekan Antoni Tyrakowski, który wygłosił oficjalną mowę powitalną na cześć wojska z biało-czerwonymi flagami i proporcami. Na bydgoskim Starym Rynku powiedział: „*Oto dzień, który uczynił Pan! Jak świat chrześcijański przez dziewiętnaście wieków obchodził i na wieki obchodzić będzie Dzień Zmartwychwstania Pańskiego, tak naród polski obchodzić będzie święto zmartwychwstania Polski! Niech będzie za to cześć i chwała Panu nad Pany, a z piersi naszych niechaj rwie się hymn, jaki nucili nasi ojcowie: Boże coś Polskę...!"*[94] Później pod przewodnictwem księdza dziekana Tyrakowskiego została odprawiona uroczysta msza na Starym Rynku w Bydgoszczy,

Bydgoszcz, styczeń 1920 r. Msza Święta odprawiana przez ks. dziekana Antoniego Tyrakowskiego z Mąkowarska

94 S. Nowakowski, *Polska Bydgoszcz 1920-1930; dziesięć lat pracy tórczej wydawnictwo jubileuszowe Komitetu Obchodu Dziesięciolecia Oswobodzenia Miasta Bydgoszczy"*, Bydgoszcz 1930

na której obecne były wojska polskie oraz najwyżsi przedstawicielami władz.

Bydgoszcz, styczeń 1920 r. Msza Święta odprawiana przez ks. dziekana Antoniego Tyrakowskiego z Mąkowarska

23 stycznia 1920 roku wojska polskie wkroczyły do Koronowa, przynosząc miastu wolność. Tam również odbyła się uroczysta msza święta. Analizując daty przyłączenia do Polski Bydgoszczy i Koronowa, można wnioskować, że ostatnia dekada stycznia 1920 roku była okresem przyłączenia Mąkowarska do Rzeczpospolitej. Świadczą też o tym zapisy w protokołach kółka rolniczego. Dowiadujemy się z nich, że 7 marca 1920 roku odbyło się kolejne spotkanie jego członków (drugie w 1920 roku, pierwsze miało miejsce - 4 stycznia). W protokole znajdujemy stwierdzenie, że było to pierwsze zebranie w wolnej i niepodległej ojczyźnie.

Okres kształtowania się niepodległej Polski od 1918 do 1920 roku charakteryzował się wieloma przedsięwzięciami

politycznymi. Jednym z nich były obrady Polskiego Sejmu Dzielnicowego w Poznaniu, do których doszło w dniach 3-5 grudnia 1918 roku. Na sejmie obradowało około tysiąca stu delegatów z terenów całej Polski. Jednym z nich (wybranym z dwudziestu pięciu delegatów powiatu bydgoskiego) był mieszkaniec Mąkowarska - Franciszek Burchardt. Sejm wytyczył drogę działania ruchu polskiego na najbliższą przyszłość (zwłaszcza w Wielkopolsce, na Pomorzu i Górnym Śląsku). Wybrał Naczelną Radę Ludową jako zwierzchnią władzę Polaków w Niemczech, do chwili objęcia ziem zaboru pruskiego przez rząd polski. Określił zasady sprawowania jej "rządów tymczasowych" oraz zatwierdził żądania narodowe i terytorialne ludności polskiej w zaborze pruskim.[95]

Po odzyskaniu niepodległości Mąkowarsko zostało wcielone w granice gminy Wierzchucin Królewski w województwie wielkopolskim. W granicach tej gminy wieś pozostała do lipca 1934 roku. Od 1 sierpnia 1934 roku (na mocy rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych Mariana Zyndrama – Kościałkowskiego z 21 lipca 1934 roku) Mąkowarsko stało się samodzielna gminą (było nią do września 1939 roku). W 1938 roku zostało wcielone do województwa pomorskiego (po utworzeniu tzw. Wielkiego Pomorza). Pierwszym sołtysem wsi po odzyskaniu niepodległości został Franciszek Kawka. Po nim wieloletnim sołtysem był Jan Klinger, który pełnił tę funkcję do 1938 roku. W ostatnim roku przed wybuchem wojny

95 Z. Dworecki, *Polski Sejm Dzielnicowy w Poznaniu w grudniu 1918 roku. w: Przegląd Wielkopolsk*i, nr 15-16, 1991

sołtysem był Franciszek Brycki.

Przyłączenie Mąkowarska i okolicznych wsi do terenów II Rzeczpospolitej miało wyjątkowe znaczenie dla mieszkańców. Wiele osób pamiętało bowiem czasy niedawnej niewoli, ucisku niemieckiego, Hakaty i wszelkich innych przejawów germanizacji. Wielu mężczyzn z Mąkowarska i okolic walczyło na frontach pierwszej wojny światowej, która przyniosła niepodległość, ale pochłonęła wiele ofiar, także wśród mieszkańców wsi. Jedną z nich był urodzony w Mąkowarsku (w 1894 roku) salezjański zakonnik - Feliks Rybarczyk, który zginął na froncie francuskim w 1917 roku.

Odzyskanie niepodległości przez mieszkańców Mąkowarska i okolic wyzwoliło chęć budowy nowej Polski. Mieszkańcy wsi bardzo angażowali się w życie patriotyczne, kulturowe i duchowe. Wolna Polska była marzeniem wielu pokoleń żyjących pod uciskiem zaborców. Rok 1920 ziścił te marzenia, a pamięć o walkach przodków była głęboko zakorzeniona w świadomości ludności wsi. Zatem był to swego rodzaju obowiązek, aby docenić i uszanować pamięć o tych, którzy przez wiele lat walczyli o wolność i niepodległość.

Już w październiku 1919 roku w Mąkowarsku powstało Zjednoczenie Zawodowe Polski, którego prezesem został Januszewski. Jego członkowie brali udział w zebraniach kółka rolniczego. Zjednoczenie Zawodowe Polski rozpoczęło działalność w 1902 roku wśród polskich robotników pracujących w Zagłębiu Ruhry w Niemczech. Początkowo była to sieć

bractw kościelnych, chórów i stowarzyszeń zapomogowych. Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości w zjednoczeniu organizowali się również robotnicy rolni.

Kolejne potwierdzenia dużego zaangażowania mieszkańców Mąkowarska w życie polityczne znajdujemy w protokołach kółka rolniczego. Na zebrania od 1919 roku przybywali także mieszkańcy wsi, którzy nie należeli do kółka. Związane to było z ich dużym zainteresowaniem sprawami polskimi. Na spotkaniach omawiano sprawy polityczne i wydarzenia, które działy się na terenach nowo powstałej Polski – na przykład przebieg powstania wielkopolskiego, plebiscyt na Górnym Śląsku, strajk kolejarzy w Warszawie.

Członkowie kółka rolniczego od 1920 roku coraz częściej brali udział we wszystkich wiecach oraz spotkaniach politycznych i narodowych. Wysyłano delegatów do Bydgoszczy i Poznania, którzy na bieżąco mogli śledzić najnowsze wydarzenia w powiecie i stolicy Wielkopolski. Wielokrotnymi delegatami z Mąkowarska na zebraniach w Poznaniu byli: Władysław Barlik, Jan Kencer, Jan Szews i Franciszek Mroziński.

Zaangażowanie mieszkańców wsi w sprawy polskie uwieńczone zostało 30 listopada 1920 roku, kiedy to powstała we wsi delegatura partii pod nazwą Chrześcijańskie Narodowe Stronnictwo Rolnicze. Jej powołanie odbyło się przy udziale księdza dziekana Antoniego Tyrakowskiego, który dokonał poświęcenia sztandaru partii.

Kolejne wydarzenie związane z zaangażowaniem politycznym mąkowarszczan miało miejsce w maju 1923 roku.

Odbył się wtedy wiec Związku Ludowo-Narodowego (to polska partia polityczna działająca w II Rzeczpospolitej zrzeszająca polityków prawicowych o poglądach narodowych, a także konserwatywnych i chadeckich) zorganizowany przez działaczy partyjnych z Bydgoszczy i Koronowa. Uczestniczyli w nim między innymi Stanisław Jeske z Bydgoszczy i redaktor „Gazety Bydgoskiej" - Przewłocki z Wtelna. Na spotkaniu omawiano sprawy narodowe oraz agitowano za poparciem polskiej większości w sejmie. Został utworzony komitet organizacyjny, który w kolejnych tygodniach doprowadził do założenia delegatury Związku Ludowo-Narodowego w Mąkowarsku. W skład komitetu weszli: ksiądz dziekan Antoni Tyrakowski, Bolesław Januszewski z Dziedna oraz Bolesław Łuczkowski z Lucimia. W kwietniu 1921 roku odbyło się w Mąkowarsku zebranie mieszkańców, na którym omawiano ówczesne najważniejsze wydarzenia, jakimi były uchwalenie konstytucji marcowej, zawarcie pokoju w Rydze po wojnie polsko-bolszewickiej i wyniki plebiscytu na Górnym Śląsku.

Nawiązując do plebiscytu na Górnym Śląsku, należy zaznaczyć, że jednym z bardzo zaangażowanych działaczy plebiscytowych i niepodległościowych był pochodzący z Mąkowarska **Józef Smukowski**. Urodził się on w Mąkowarsku 18 listopada 1894 roku jako syn Jana i Marty z domu Niemczyk. Był absolwentem Gimnazjum Państwowego w Nakle. W latach 1919 – 1924 studiował leśnictwo. Podczas studiów (w 1923 roku) piastował uważane z najbardziej zaszczytne i jednocześnie najbardziej wymagające stanowisko oldermana (dzisiejszy

odpowiednik starosty, który zajmował się przygotowaniem kandydatów – tak zwanych fuksów do wejścia w szeregi studentów, sprawował nad nimi zwierzchnictwo i opiekę). Od 1930 roku był pracownikiem Dyrekcji Lasów Państwowych w Bydgoszczy, a w 1939 nadleśniczym w Warszawie. Zmarł w 1972 roku.[96]

Po odzyskaniu niepodległości wieś w dalszym ciągu miała charakter rolniczy. Praca na roli była głównym źródłem utrzymania mieszkańców. Początkowe lata były bardzo trudne pod względem ekonomicznym. W protokołach z zebrań kółka rolniczego znajdujemy informację o problemie głodu w roku 1919 na terenach Mąkowarska. Istotną rolę w tym czasie odegrali miejscowi rolnicy, którzy solidarnie postanowili pomagać wszystkim mieszkańcom wsi i okolic. Dokonywano zbiórek darów żywnościowych, które przydzielano najbardziej potrzebującym. Aby poprawić sytuację ekonomiczna wsi, producenci rolni z Mąkowarska w kolejnych latach bardzo intensywnie działali w Związku Producentów Rolnych, do którego należeli jeszcze w czasie zaborów. W celu zwiększenia korzyści związanych z uzyskaniem rynków zbytu i dobrych cen w lutym 1922 roku powołano przedstawicieli w każdej wsi, którzy dbali o interesy pozostałych rolników. Byli to tak zwani „mężowie zaufania". Zostali nimi: Franciszek Brycki w Mąkowarsku, Zająkała w Lucimiu, Ciżmowski w Dziednie oraz Januszewski w Dziedzinku.

Życie towarzysko - kulturowe w latach dwudziestych

96 B. Wróblewski, Korporacja Magna-Polonia , Poznań 2010

skupione było głównie na lokalnej działalności towarzystw i związków kulturalno – patriotycznych. W Mąkowarsku bardzo prężnie działały takie organizacje jak: Związek Inwalidów Wojennych Rzeczypospolitej Polskiej, Towarzystwo Powstańców i Wojaków, Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Żeńskiej „Młode Polki", Towarzystwo Ziemianek i Polek, Kółko Rolnicze, Towarzystwo Śpiewu „Halka", Towarzystwo Sokół, Stowarzyszenie Robotników Katolickich, Związek Kobiet Pracujących oraz tzw. Stowarzyszenie Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego.

Związek Inwalidów Wojennych Rzeczypospolitej Polskiej to organizacja, która skupiała inwalidów wojennych z czasów pierwszej wojny światowej, uczestników ruchu oporu, byłych więźniów obozów koncentracyjnych oraz wdowy i sieroty po inwalidach. W Mąkowarsku związek został założony 1 czerwca 1922 roku z inicjatywy Leona Partyki i Nowackiego. Pierwszy zarząd tworzyli: Józef Weland, Leopold Pawłowski, Teodor

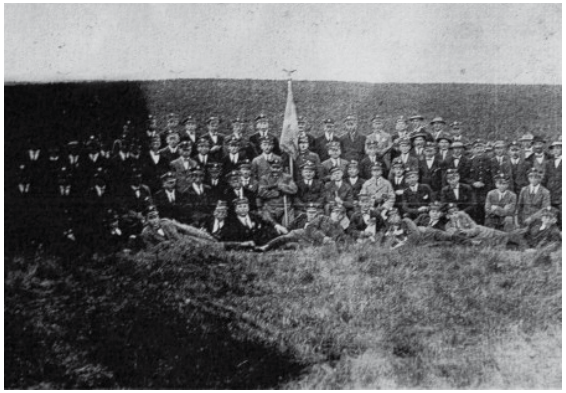

Pięciolecie T.P. i W, lipiec 1929 r.

Smala, Leon Partyka i Władysław Winowiecki. Na początku swojego istnienia grupa liczyła czterdziestu pięciu członków. W 1926 roku było ich siedemdziesięciu trzech. Ilość członków związku malała dopiero pod koniec okresu autonomii (np. w 1935 roku było ich trzydziestu dwóch).[97]

Towarzystwo Powstańców i Wojaków to organizacja, której celem było: pielęgnowanie pamięci poległych w powstaniu wielkopolskim i w późniejszych walkach przy ustalaniu granic; rozszerzenie idei niepodległości państwa polskiego i budzenie poczucia obowiązków obywatelskich wśród młodszego pokolenia; skupianie wszystkich obywateli danej miejscowości i okolic, którzy brali bezpośredni udział w powstaniu oraz wszystkich wojaków, którzy bądź to ochotniczo, bądź też na podstawie poboru, służyli w wojsku; podtrzymywanie ducha solidarności i braterskości przez zgromadzenia, wykłady, odczyty, obchody świąt i rocznic narodowych; rozwijanie tężyzny cielesnej przez ćwiczenia wojskowe, mające na celu wyszkolenie wojskowe, zgodne z regulaminami i przepisami obowiązującymi w armii polskiej; podtrzymywanie wśród członków gotowości niesienia (w razie potrzeby) czynnej pomocy armii polskiej; udzielanie członkom pomocy moralnej i materialnej.

W Mąkowarsku Towarzystwo Powstańców i Wojaków zostało założone w lipcu 1924 roku. Jego wieloletnim prezesem był Antoni Mroziński.[98] Bardzo doniosłym wydarzeniem

97 J*ednodniówka Jubileuszówka. Sprawozdanie z działalności wielkopolskiego okregu wojewódzkiego związku inwalidów wojennych* R.P., Poznań 1935r.

98 *Gazeta Bydgoska*, nr 203, r. 4, 04.09.1925

w historii organizacji (również dla mieszkańców wsi) było uroczyste nadanie i poświęceni sztandaru, do którego doszło 24 maja 1925 roku. Wydarzenie w istotny sposób podkreślało patriotyczną postawę mieszkańców Mąkowarska i okolic. Bardzo obszernie zostało zrelacjonowane w prasie. Gazeta „Hallerczyk. Organ Związku Hallerczyków" z 5 czerwca 1925 roku opisywała to zdarzenie następująco: *W niedzielę dnia 24 maja br. odbyła się w Mąkowarsku uroczystość poświęcenia sztandaru Towarzystwa Powstańców i Wojaków. O godzinie 10.30 przed południem ustawiły się towarzystwa do pochodu, na czele którego stanęła orkiestra 8 pułku Strzelców Konnych z Chełmna. Z okolicznych towarzystw przybyły na uroczystości reprezentacje z Bydgoszczy, Wtelna, Brzozy, Salna, Krostkowa, Koronowa, Pruszcza, Buszkowa, Wierzchucina i Żołędowa. Z miejscowych były na uroczystości prócz towarzystwa powstańców Sokół i Koło Inwalidów. W pochodzie niesiono 9 sztandarów. Generała Thommee reprezentował major Falewicz z 16 pułku ułanów, por. Wyborski, kierownik przysposobienia wojskowego i wychowania fizycznego i por. Surdykowski ze Szkoły Oficerskiej. Pochód skierował się do kościoła, gdzie odbyło się nabożeństwo i ceremonia poświęcenia sztandaru, której dokonał ks. dziekan Tyrakowski. Chrzestnymi sztandaru były następujące osobistości: inż. Bernaczek, kap. Wiśniewski, sekr. Parzysz w zastępstwie starosty, państwo Kentzerowie, Bolscy, Madurajscy oraz p. Stefan Rybka z żoną. Po nabożeństwie uformował się dwuszereg, po czym przy dźwiękach orkiestry grającej hymn narodowy, wręczył ks. dziekan prezesowi Towarzystwa*

Powstańców i Wojaków sztandar, przy czym wygłoszono szereg przemówień. Nastąpiło dekorowanie odznaczonych krzyżem powstańca broni. Udekorowani zostali: ks. dziekan Tyrakowski, Bolesław Tesmer oraz Antoni Balcer. Odznaką powstańca zasługi udekorowano Franciszka Bryckiego, a odznaką wojaków: Bronisława Klondera, Florjana Nowakowskiego, Waleriana Deljanda, Jana Śliwińskiego, Józefa Szeflera, Jana Pocka, Stanisława Wollanda, Franciszka Mrozińskiego, Bolesława Gawrycia, Bronisława Hassa, Antoniego Szramkowskiego, Antoniego i Jana Siudów. Po defiladzie odmaszerowano do ogrodu pana Śliwińskiego, gdzie odbyło się wbijanie gwoździ pamiątkowych w drzewce sztandaru i wspólny obiad pod gołym niebem, do którego zasiadło około 800 ludzi. Uroczystości zakończyło przedstawienie amatorskie.[99] Wymieniony powyżej generał Thoemmee w 1939 roku brał udział w obronie twierdzy Modlin, a major Falewicz (już w stopniu pułkownika) brał między innymi udział w bitwie pod Kockiem (jego pułk wchodził w skład Samodzielnej Grupy Operacyjnej Polesie generała Kleberga).

W relacji o uroczystościach w Mąkowarsku znaleźć też można informację o rozbrzmiewających we wsi dźwiękach hymnu narodowego granego przez orkiestrę wojskową. W 1924 roku jako hymn uznawana była „Rota" z tekstem Marii Konopnickiej. (Mazurek Dąbrowskiego został hymnem narodowym w 1927 roku). Okazuje się, że kompozytor muzyki do „Roty" – Feliks Nowowiejski niejednokrotnie bywał

99 *Hallerczyk. Organ Związku Hallerczyków,* nr 11, r. 3, 05.06.1925 r.

Chór kościelny w Mąkowarsku, lata 30 XX w.

na terenach Koronowa, Mąkowarska i Gostycyna. Był on serdecznym przyjacielem księdza proboszcza Pawła Nagórskiego z Gostycyna. Bardzo często przyjeżdżał w te strony. Nieżyjący już dzisiaj mieszkańcy Gostycyna wspominali, że ksiądz Nagórski wraz z Feliksem Nowowiejskim zwiedzali wspólnie okolice w czasie podróży pociągiem na odcinku Tuchola – Koronowo.

Towarzystwo Powstańców i Wojaków w kolejnych latach obchodziło swoje jubileusze, które także stanowiły ważne wydarzenie dla mieszkańców Mąkowarska. Obchody te były najczęściej związane z każdym pięcioletnim okresem istnienia organizacji. 14 lipca 1929 roku bardzo uroczyście świętowano

Młode Polki, lata 30 XX w.

pierwsze pięciolecie funkcjonowania towarzystwa. Obchody rozpoczynały się przywitaniem gości na stacji kolejowej, następnie odbywało się nabożeństwo i defilada przez całą wieś w obecności orkiestry wojskowej. Uroczyste zebranie kończyło się obiadem w ogrodzie pana Śliwińskiego, a następnie przedstawieniem, w którym między innymi występowało lokalne Towarzystwo Śpiewu „Halka". Wieczorem odbywała się zabawa taneczna.

W tym miejscu należy podkreślić, że w Mąkowarsku bardzo prężnie działało od początku lat dwudziestych Towarzystwo Śpiewu „Halka", które w najważniejszych uroczystościach

lokalnych występowało w składzie stu osób.[100] Założycielem chóru i wieloletnim dyrygentem był ówczesny organista parafii w Mąkowarsku Pawłowski. Był to chór mieszany składający się z mieszkańców Mąkowarska, Lucimia, Dziedna, Dziedzinka i Motyla. Towarzystwo „Halka" występowało w kolejnych latach w różnych konkursach na terenie całego województwa wielkopolskiego (w tym czasie Mąkowarsko leżało w granicach tego województwa ze stolicą w Poznaniu). Od 1930 roku chór prowadził organista Józef Kowalski.

Towarzystwo Powstańców i Wojaków współpracowało z towarzystwami w innych miejscowościach na terenie powiatów bydgoskiego i tucholskiego. Członkowie z Mąkowarska

Poświęcenie sztandaru Młodych Polek, 1934 rok

100 *Gazeta Bydgoska,* nr 91, r. 4, 21.04. 1925

byli zapraszani na uroczystości do innych wsi, np. we wrześniu 1928 roku brali udział w uroczystości poświęcenia sztandaru towarzystwa w Wielkiej Kloni.

Aktywną działalność w Mąkowarsku prowadziło także Towarzystwo Ziemianek i Polek, którego aktywność związana była między innymi z organizowaniem tygodniowych kursów szycia, haftowania, gotowania dla kobiet z wielu odległych miejscowości. Członkinie towarzystwa brały udział w wielu konkursach i zawodach odbywających się na terenie całego ówczesnego powiatu bydgoskiego.

Na początku lat trzydziestych ważną rolną odrywało także Katolickie Stowarzyszenie „Młode Polki". Ich głównym zadaniem było nauczanie młodych ludzi patriotyzmu, aktywność we własnym środowisku i zdobywanie zawodu. Hasłem przewodnim „Młodych Polek" było: „Sprawnie Służ." Na terenie Mąkowarska stowarzyszenie skupiało się na działalności religijnej (członkowie organizacji byli zobowiązani do uczestnictwa w sakramentach świętych, adoracjach i procesjach), działalności kulturalnej, oświatowej, charytatywnej, społecznej i patriotycznej poprzez podtrzymywanie polskich tradycji. W roku 1934 odbyła się uroczystość nadania sztandaru dla „Młodych Polek", którego poświęcenia dokonał ksiądz dziekan Antoni Tyrakowski. W uroczystości brały udział „Młode Polki" z innych parafii. Według danych z 1931 roku stowarzyszenie liczyło trzydziestu członków.

Dla wszystkich mieszkańców wsi ważnym elementem było

funkcjonowanie w Mąkowarsku Stowarzyszenia Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego. Była to organizacja skupiająca młodzież i osoby dorosłe, której celem było przysposobienie mieszkańców do służby wojskowej. Organizowano ćwiczenia wojskowe, przeprowadzano manewry. W Mąkowarsku Przysposobienie Wojskowe powołano do życia 9 stycznia 1927 roku. Głównymi organizatorami byli: ks. dziekan Antonii Tyrakowski, sołtys Jan Klinger oraz ówczesny kierownik szkoły Becker, który został pierwszym prezesem. Komendantem z ramienia wojska, który był opiekunem grupy mąkowarskiej został Piotrowicz. Podczas pierwszego spotkania organizacyjnego do organizacji wstąpiła młodzież w liczbie 47 osób. Organizowano ćwiczenia teoretyczne oraz praktyczne, które były prowadzone w szkole w Mąkowarsku przez przedstawicieli gminnych, powiatowych i wojewódzkich. Młodzież brała udział w manewrach i ćwiczeniach wojskowych, które odbywały się na terenie całego powiatu, np.: 15 lipca 1927 roku w Byszewie, 2 września 1927 roku w Buszkowie. Jednymi z większych manewrów były ćwiczenia na ternie całego powiatu w maju 1928 roku. Z różnych wsi wyruszały kompanie członków Przysposobienia Wojskowego, których docelowym punktem spotkania był Wierzchucin Królewski. Grupa z Mąkowarska pod dowództwem Balcera wywołała prawdziwą sensacją swoją organizacją i wyposażeniem, gdyż jako jedyna posiadała w swoim składzie: orkiestrę, oddział pieszy, oddział cyklistów, sekcję konną, wóz taborowy oraz sanitariusza. Członkowie stowarzyszenia brali udział w licznych zawodach

sportowych, podczas których rywalizowano w takich konkurencjach jak: strzelanie, marsz na dziesięć kilometrów z bronią, bieg gromadny, bieg kolarski, pięciobój lekkoatletyczny, trójbój lekkoatletyczny, piłka ręczna. Członkowie z Mąkowarska największe laury zbierali w biegach oraz strzelaniu, a wieloletnimi liderami tych konkurencji byli panowie Wolandt oraz Szramkowski.W roku 1930 liczebnie mniejsze oddziały Stowarzyszenia Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego utworzono w Lucimiu, Dziedzinku i Dziednie. Były one częścią kompanii z Mąkowarska. W Lucimiu założycielem i pierwszym instruktorem został Henryk Siejek, w Dziedzinku Alojzy Kortals, a w Dziednie Józef Kalinowski.[101]

Na początku lat trzydziestych w Mąkowarsku powstała filia Związku Robotników Rolnych i Leśnych. 6 września 1931 roku na uroczystej mszy świętej ksiądz dziekan Antoni Tyrakowski poświęcił związkowy sztandar, którego chrzestnymi byli: Jan Karwat, Prakseda Januszewska, Maks Mateja, Stanisława Lewandowska, państwo Hedowie, państwo Jańczewscy, Franciszek Ruczkowski, Jadwiga Rompalska, Franciszek Rąpalski, Cecylia Bielska, Wanda Strzeżewska, Józef Szefler, Bolesław Kontny, Władysław Januszewski, Stanisława Zająkała, Jan Szews, Józef Barlik, Franciszek Brycki, Jan Kencer. Na uroczystość poświęcenia sztandaru przybyła delegacja posłów polskiego parlamentu. Po południu w sali u państwa Śliwińskich odbyły się przemówienia,

101 J. Paja: *Jednodniówka WF. i PW. m. Koronowa, wójtostw: Koronowo, Wierzchucin-Król., Sicienko i ob Potulice,* Tryszczyn 20.08.1932 r.

przedstawienia teatralne, występy muzyczne oraz zabawa taneczna, która trwała do białego rana. Należy podkreślić, że powstanie Związku Robotników Rolnych i Leśnych w Mąkowarsku zbiegło się z bardzo trudnymi czasami dla polskiej gospodarki, gdyż był to okres światowego kryzysu ekonomicznego, który rozpoczął się od 1929 roku.[102]

Wszystkie towarzystwa i organizacje brały bardzo aktywny udział w uroczystościach kościelnych i patriotycznych na terenie Mąkowarska. Wspólnie uczestniczyły w przygotowaniach do każdego wielkiego święta W okresie dwudziestolecia święta kościelne i narodowe miały bardzo uroczysty charakter. Było to związane z faktem, że jeszcze nie tak dawno (w czasie

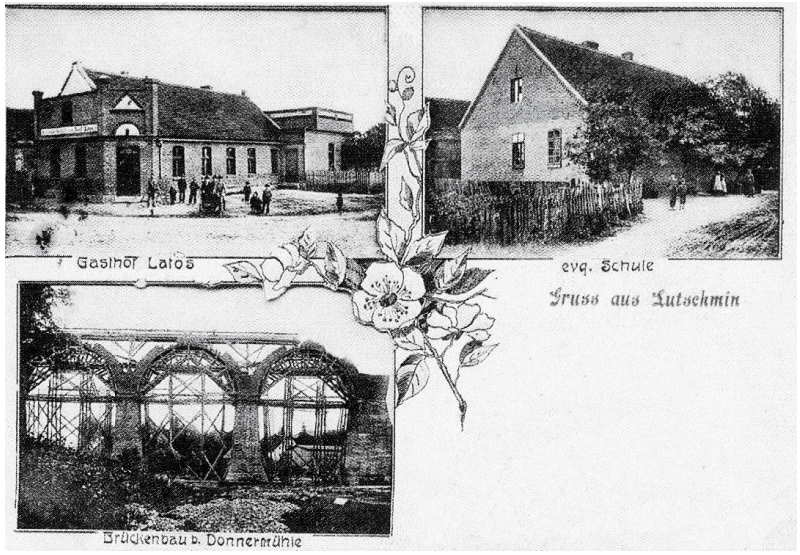

Widokówka z Lucimia przedstawiająca zabudowania wsi oraz okolic z okresu zaborów

102 *Głos Robotnika*, nr 112, r. 12, 1931r.

panowania zaborców) wiele świąt i obchodów było zabronione. Zatem w wolnej Polsce każde święto narodowe i patriotyczne było ziszczeniem dawnej tęsknoty duchowej.

5 sierpnia 1924 roku mieszkańców Mąkowarska spotkał ogromny zaszczyt. Wieś odwiedził Prezydent Rzeczpospolitej Polskiej Stanisław Wojciechowski (drugi prezydent II Rzeczpospolitej, piastował urząd od 22 grudnia 1922 do 15 maja 1926 roku), który w tym czasie wizytował ziemie Wielkopolski i Pomorza. Wizytacją prezydenta były objęte także inne miejscowości, takie jak: Gościeradz, Koronowo, Buszkowo, Lucim.

Prezydent został bardzo uroczyście przywitany przez mąkowarszczan na placu przy kościele. Przemówienie wygłosił ksiądz Antoni Tyrakowski. Ulice Mąkowarska, bramy, domy były bardzo uroczyście udekorowane flagami, kwiatami i wstążkami. Prezydentowi towarzyszyli wojewoda wielkopolski pan hrabia Bniński oraz starosta bydgoski pan Niesiołowski. Z Mąkowarska prezydent udał się wraz ze swoją świtą do Motyla (była to granica województwa wielkopolskiego z pomorskim), gdzie nocował w majątku Antoniego Jankowskiego. Wojewoda i starosta gościli w tym czasie w Lucimiu, gdzie podjął ich Bolesław Łuczkowski. Pobyt dostojnych gości uwieńczony został przedstawieniem artystycznym mąkowarskiego Towarzystwa Śpiewu „Halka". Na drugi dzień - 6 sierpnia 1924 roku do Motyla przybył wojewoda pomorski dr Wachowiak, który „przejął" prezydenta od wojewody poznańskiego i udał się na tereny województwa pomorskiego.

Równie podniosła uroczystość z okazji odwiedzin prezydenta odbyła się w Lucimiu. Dziennikarz „Gazety Bydgoskiej", który towarzyszył prezydenckiej świcie podczas wizytacji powiatu bydgoskiego, napisał, że przywitanie prezydenta w Lucimiu było nadzwyczajnie miłe i robiło największe wrażenie. Ludzie byli odświętnie ubrani, a wieś tonęła w zieleni, wieńcach i kwiatach. Mąkowarsko - Lucimski Chór „Halka" na cześć prezydenta odśpiewał na cztery głosy „Niech żyje nam". Uczennica Danusia Łuczkowska przywitała zacnego gościa bukietem kwiatów i pięknym wierszem, powstałym specjalnie na tę uroczystość.[103] W kronice szkolnej odnotowano to uroczyste przywitanie i treść wiersza.

„Panie Prezydencie!
Słyszałam już często, z ust mojej mateczki,
Jak bardzo Pan Prezydent miłuje dziateczki.
Więc zbliżam się, z radością i bez zakłopotania
Z prośbą, byś wysłuchać raczył mego przywitania.
Wita Cię dziatwa lucimska jak ojca serdecznie
Obiecując miłość dochować Ci wiecznie.
Na wiadomy znak tego, oto te składamy kwiatki.
W nadziei, że choć raz Ci przypomną nas, lucimskie dziatki."

103 *Gazeta Bydgoska,* nr 186, r. 3, 12.08.1924 r.

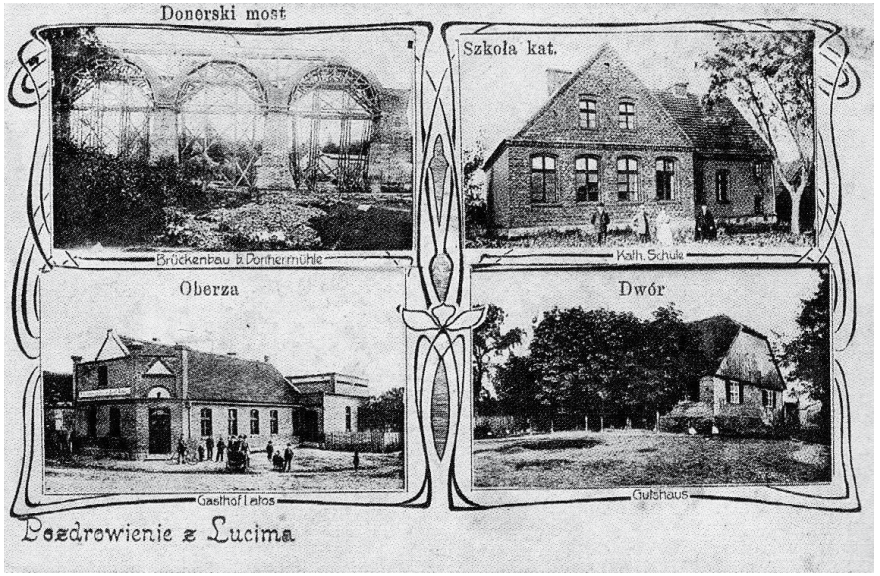

Widokówka z Lucimia przedstawiająca zabudowania wsi oraz okolic z okresu zaborów

Wizyta głowy państwa była wielkim wydarzeniem i wywołała w lokalnej społeczności wzniosłe odczucia patriotyczne, gdyż na mąkowarskiej ziemi stanął Prezydent Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej. Był to pewien symbol podkreślający polską przynależność wsi i jej mieszkańców.[104]

W okresie pierwszych lat odrodzonej Polski codzienne życie mieszkańców Mąkowarska skupiało się głównie wokół pracy. W roku 1921 roku odbył się w Polsce pierwszy powszechny spis ludności.

104 *Gazeta Bydgoska*, nr 182, r. 3, 07.08.1924 r.

Struktura ludności Mąkowarska i okolic

Wyszczególnienie	*Mąkowarsko*	*Lucim*	*Łakomowo*	*Dziedno*	*Dziedzinek*
Budynki mieszkalne	*95*	*96*	*7*	*40*	*27*
Inne zabudowania	*5*	*-*	*-*	*-*	*-*
Ludność ogółem	*999*	*825*	*89*	*381*	*272*
Mężczyźni	*487*	*397*	*46*	*174*	*133*
Kobiety	*512*	*428*	*43*	*207*	*139*
Rzymsko - katolicy	*916*	*718*	*66*	*238*	*268*
Ewangelicy	*81*	*106*	*23*	*143*	*4*
Inni chrześcijanie	*2*	*1*	*-*	*-*	*-*
Narodowość polska	*923*	*715*	*66*	*238*	*272*
Narodowość niemiecka	*75*	*109*	*23*	*143*	*-*
Inna narodowość	*1*	*1*	*-*	*-*	*-*

Źródło: opracowanie własne na podstawie Powszechnego Spisu Ludności wg stanu na 30.09.1921 r.

Właściciele ziemscy w Mąkowarsku

Lp.	*Imię i nazwisko*	*Ilość gruntów w hektarach*
1.	*Barlik Bronisław*	*86 ha*
2.	*Barlik Władysław*	*56 ha*
3.	*Byliński Jan*	*51 ha*
4.	*Kencer Jan*	*122 ha*
5.	*Lange Gustaw*	*58 ha*
6.	*Mroziński Antoni*	*82 ha*
7.	*Muller Emil*	*57 ha*
8.	*Rybka Leon*	*102 ha*
9.	*Szews Jan*	*112 ha*
10.	*Szmyt Wincenty*	*106 ha*
11.	*Winert Wacław*	*58 ha*

Źródło: Powszechny Spis Ludności wg stanu na 30.09.1921 r.

Właściciele ziemscy w Lucimiu

Lp.	*Imię i nazwisko*	*Ilość gruntów w hektarach*
1.	*Bolesław Łuczkowski*	*345 ha*
2.	*Józef Runke*	*71 ha*
3.	*Józef Siuda*	*110 ha*
4.	*Ściesiński Jan*	*61 ha*

Źródło: Powszechny Spis Ludności wg stanu na 30.09.1921 r.

Właściciele ziemscy w Dziedzinku

Lp.	*Imię i nazwisko*	*Ilość gruntów w hektarach*
1.	*Januszewski Polikarp*	*73 ha*
2.	*Rybka Maksymilian*	*82 ha*
3.	*Szalla Antoni*	*103 ha*

Źródło: Powszechny Spis Ludności wg stanu na 30.09.1921 r.

Właściciele ziemscy w Dziednie

Lp.	*Imię i nazwisko*	*Ilość gruntów w hektarach*
1.	*Blumke Paul*	*56 ha*
2.	*Ciżmowski Ignacy*	*51 ha*
3.	*Ekwiński Bog.*	*218 ha*
4.	*Lange Jan*	*53 ha*
5.	*Marquardt Wilhelm*	*124 ha*
6.	*Rehbein Herman*	*126 ha*

Źródło: Powszechny Spis Ludności wg stanu na 30.09.1921 r.

Analizując życie gospodarcze Mąkowarska, można zaryzykować tezę, że jeszcze wiele lat przed odzyskaniem niepodległości oraz w okresie wolności miejscowość była lokalną „stolicą" gospodarczą, co związane było z istniejącymi we wsi Spółdzielnią Mleczarską i młynem parowym (zlokalizowanym

nieopodal mleczarni), który odgrywał ważną rolę w okolicy. Jego wieloletnim młynarzem był H. Retzlaff, ostatnim zaś - F. Belmke.

Był to młyn parowy – urządzenia młyńskie były wprawiane w ruch pod wpływem pary wodnej powstającej wskutek zagotowania odpowiedniej ilości wody. Jest to o tyle istotne, że działanie młyna nie było uzależnione od poziomu wód w rzekach tak jak w przypadku istniejących wówczas okolicznych młynów wodnych - w Motylu, Kadzionce, Ciosku i Donnermuhle (Grzmotny Młyn, aktualnie Buszkowo Młyn) . Kiedy w okolicznych rzekach występował niski stan wody, młyny te nie posiadały odpowiedniej mocy przerobowej, więc rolnicy z innych miejscowości przybywali do Mąkowarska.

Młyn uległ spaleniu w połowie sierpnia 1921 roku. Nie znamy dokładnej daty pożaru, który wybuchł w nocy między 14 a 18 dniem sierpnia. Pożar pochłonął także około dwudziestu ton zboża przygotowanego do mielenia oraz mąkę. Prasa opisująca to zdarzenie podkreślała bardzo ważną rolę młyna w Mąkowarsku, jaką pełnił on dla okolicznych rolników.[105]

Lata dwudzieste i trzydzieste XX wieku to także rozkwit działalności lokalnych rzemieślników, którzy pełnili bardzo ważną rolę w społeczeństwie.

105 *Orędownik Ostrowski,* nr 67, r. 70, 20.08.1921r.

Struktura rzemieślników wg danych z 1928 roku

Wyszczególnienie zawodu	*Nazwisko rzemieślnika według miejscowości*			
	Mąkowarsko	*Lucim*	*Dziedzinek*	*Dziedno*
Akuszerka	*Ryterska*	*xxx*	*xxx*	*xxx*
Handel bydłem	*W. Spojda*	*S. Minclak, M. Zająkała*	*xxx*	*xxx*
Cieśla	*P. Parkomin*	*xxx*	*xxx*	*xxx*
Kołodziej	*L. Doniek, A. Packa*	*xxx*	*xxx*	*xxx*
Kowal	*F. Poteracki*	*J. Tojza*	*A. Tojza*	*A. Tojza*
Krawiec	*P. Rybarczyk*	*A. Gort, B. Kątny*	*xxx*	*xxx*
Murarz	*L. Sikora, S. Zgojewski*	*xxx*	*xxx*	*xxx*
Piekarz	*P. Dewalt*	*xxx*	*xxx*	*xxx*
Rzeźnik	*B. Mateja, A. Śliwiński*	*S. Mindak*	*xxx*	*xxx*
Szewc	*Szramkowski*	*P. Polasik*	*J. Dyrka*	*J. Dyrka*
Restauracja	*J. Śliwiński, F. Brycki*	*M. Zająkała*	*xxx*	*xxx*
Młynarz	*xxx*	*P. Regenbrecht*	*xxx*	*xxx*
Stolarz	*xxx*	*A. Poteracki, F. Szukalski*	*xxx*	*xxx*
Tartak	*xxx*	*P. Regenbrecht*	*xxx*	*xxx*

Źródło: Powszechny Spis Ludności wg stanu na 30.09.1928 r.

Wymieniony w tabeli nazwisko młynarza i prowadzącego tartak dotyczy młyna w Kadzionce.

Z inicjatywy mieszkańców została założona także Ochotnicza Straż Pożarna, która oficjalnie została zarejestrowana w Krajowym Rejestrze Sądowym w 1929 roku. Strażacy posiadali wówczas skromny sprzęt, między innymi: łopaty,

Przedwojenna widokówka z Mąkowarska

wiadra, łomy, bosaki, lekkie drabiny przystawne. Elementem wyposażenia straży były także furmanki konne z beczkami dowożące wodę do pożaru. Organizacja przeciwpożarowa polegała na „dyżurach" pary koni u rolników mieszkających najbliżej remizy. Były one używane do tzw. sikawki konnej, która została zakupiona dla straży przez Jana Śliwińskiego. Obsługą sikawki zajmował się ówczesny naczelnik straży kowal Poteracki. Członkowie straży to głównie rzemieślnicy, z których najbardziej zasłużonymi byli bracia Szramkowski i Krzyżelewscy. W 1932 roku naczelnikiem straży został kowal Jan Tojza. Funkcję prezesa pełnił Jan Śliwiński, a skarbnika - Antoni Mroziński. W takim składzie zarząd straży działał do wybuchu drugiej wojny światowej w 1939 roku. W czasie okupacji straż pożarna kierowana była przez Niemców: sołtysa wsi Ericha Lange, Gerarda Gertha oraz rzeźnika Brac'a.[106]

Okres dwudziestolecia międzywojennego to czas najbardziej aktywnej działalności księdza dziekana Antoniego Tyrakowskiego, jednego z najbardziej zasłużonych postaci w historii Mąkowarska.

Ksiądz dziekan Antoni Tyrakowski przyszedł na świat 11 stycznia 1874 roku w Jutrosinie jako syn Józefa i Elżbiety z domu Marczewskiej. Jego ojciec był piwowarem. Matka przybyła do Mąkowarska razem z synem. Do roku 1918 była gospodynią na plebanii. Zmarła 13 lutego 1918 roku w wieku sześćdziesięciu dziewięciu lat na zapalenie płuc. Została pochowana na cmentarzu parafialnym w Mąkowarsku.

106 Na podstawie informacji z OSP Mąkowarsko opracowanej przez Grzegorza Danielka.

ks. A. Tyrakowski, zdjęcie z 1920 roku

W 1895 roku Antoni Tyrakowski ukończył gimnazjum w Krotoszynie. Studia seminaryjne odbywał w Poznaniu i Gnieźnie. Święcenia kapłańskie otrzymał 4 grudnia 1898 roku. W tym samym roku został wikarym w Trzemesznie. W tamtejszym gimnazjum prowadził tajne nauczanie języka polskiego. Fakt ten został jednak odkryty przez dyrektora szkoły i ksiądz Tyrakowski musiał zaprzestać propagowania języka ojczystego wśród młodzieży. Był także wikarym w Pluskowęsach.

W roku 1903 został proboszczem parafii świętego Michała w Gnieźnie. Angażował się tam w działalność Towarzystwa Pomocy Naukowej im. Karola Marcinkowskiego. W latach 1904 – 1910 był sekretarzem jego komitetu na powiat gnieźnieński. Składał wtedy sprawozdania na dorocznych walnych zebraniach. Był dyrektorem Konferencji Pań Miłosierdzia świętego Wincentego a Paulo w Gnieźnie, a także członkiem dozoru Katolickiego Domu Sierot i Ochronki świętego Wojciecha w Gnieźnie. W latach 1905-1906 należał do Towarzystwa

„Straż". Działał w tym czasie także w spółkach oszczędnościowo – kredytowych. W 1907 roku był prezesem rady nadzorczej i zastępcą dyrektora gnieźnieńskiej spółki „Rolnik", a także prezesem rady nadzorczej Spółki „UI" w Gnieźnie. Funkcje te pełnił do roku 1911.Udzielał się aktywnie w życiu publicznym. Kiedy wybuchł strajk szkolny we Wrześni, w lipcu przemawiał podczas wiecu protestacyjnego w Gnieźnie. Od 1904 roku ksiądz Tyrakowski należał do Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk. Od 1917 roku był członkiem Związku Towarzystw Dobroczynności „Caritas" w Poznaniu. Wchodził też członkiem rady nadzorczej Banku Ludowego w Koronowie.[107]

Wnętrze kościoła katolickiego, 1915 r.

107 *Księża społecznicy w Wielkopolsce 1894–1919. Słownik biograficzny,* Gniezno 1992 r.

Podczas pobytu w Mąkowarsku był kapłanem cieszącym się wielkim szacunkiem nie tylko wśród mieszkańców wsi, ale także wśród parafian całego dekanatu. Brał udział w święceniach nowych świątyń, między innymi w Wierzchucinie w roku 1929 (gościem honorowym tej uroczystości był także prymas Polski). Pod koniec 1914 roku zakończył remont świątyni w Mąkowarsku. Usunięto wtedy filary w kościele i wstawiono łuki.

Widok ołtarza głównego, 1915 r.

Kościół katolicki, 1915 r.

Posługa księdza dziekana Tyrakowskiego w Mąkowarska to także duża i nieprzerwana lekcją patriotyzmu dla mieszkańców parafii. Kapłan był przykładem wiernego Polaka służącego Bogu i ojczyźnie. W okresie pierwszej wojny światowej organizował w parafii zbiórkę pieniędzy dla walczących Polaków na wielu frontach. Po odzyskaniu niepodległości był wieloletnim wizytatorem religii w szkołach całego dekanatu. Od 1921 roku, kiedy dekanat bydgoski został podzielony na miejski i podmiejski, ksiądz Tyrakowski został dziekanem tego drugiego.

O postawie patriotycznej duszpasterza świadczą także jego działania związane z uroczystościami narodowymi i kościelnymi, którym ksiądz dziekan starał się nadawać jak największą oprawę i wzniosłość. W Mąkowarsku bardzo uroczyście obchodzono Święto Konstytucji 3 Maja i Święto Niepodległości. Ich obchody rozpoczynały się już o świcie na placu obok szkoły i trwały do późnego wieczora. Z dokumentacji z lat dwudziestych dowiadujemy się, że pierwszym punktem obchodów były uroczyste przemówienia władz wsi i księdza Tyrakowskiego. Droga od szkoły do kościoła przyozdobiona była chorągiewkami i wstążkami. Wszystkie domy i bramy udekorowane były biało – czerwonymi flagami. Po uroczystym apelu przed szkołą i odśpiewaniu hymnu narodowego ksiądz Tyrakowski prowadził uroczysty orszak do kościoła parafialnego, gdzie odbywała się piękna uroczystość.[108] Po obchodach kościelnych odbywały się najczęściej przedstawienia artystyczne, koncerty lokalnego chóru „Halka", robiono wspólne fotografie.

108 *Gazeta Bydgoska,* nr 113, r. 9, 16.05. 1930r.

Wieczorem rozpoczynała się zabawa taneczna w sali u państwa Śliwińskich. Wiosennym uroczystościami były „majówki" na zielantowskich łąkach. W 1926 roku ksiądz Tyrakowski zamontował na dzwonnicy nowe trzy dzwony, które zostały zakupione w Odlewni Braci Felczyńskich w Kałuszu.[109]

W 1929 roku na świecie wybuchł wielki kryzys ekonomiczny, który na początku lat trzydziestych przeniósł się także na tereny Polski. Załamanie gospodarcze nie ominęło także Mąkowarska i okolicznych wsi. Nastąpił znaczący wzrost bezrobocia, producenci rolni mieli problemy ze sprzedażą swoich plonów. Drastycznie rosły ceny. Wiele osób w Mąkowarsku utraciło pracę. Wzrastała bieda. W tym czasie ksiądz Tyrakowski wraz z Franciszkiem Bryckim założyli w Mąkowarsku Komitet Pomocy Bezrobotnym. Jego działalność polegała głównie na zbiórce darów dla najuboższych. Należy podkreślić, że mieszkańcy wsi popierali inicjatywę założenia komitetu. W tym czasie 7 października 1931 roku wójt gminy Wierzchucin zorganizował w Mąkowarsku spotkanie dla mieszkańców wsi i okolic (w tym czasie sołectwo Mąkowarsku należało do gminy Wierzchucin), na którym chciał narzucić na mieszkańców z góry wyznaczone datki, które miały być przekazywane do wójtostwa i dalej rozdawane mieszkańcom gminy. Ówczesna prasa opisywała wtedy, że pomysły wójta gminy były spóźnione, gdyż mieszkańcy Mąkowarska już wcześniej wykazali się własną inicjatywą.[110]

109 *Przewodnik Katolicki,* nr 4, r. 33, styczeń 1927r.
110 *Gazeta Bydgoska* nr 238, r. 10, 15.10.1931r.

Ksiądz Antoni Tyrakowski zmarł w niedzielne majowe popołudnie 1944 roku. Jego pogrzeb był manifestacją patriotyzmu przez lokalnych mieszkańców. Przez dwa dni przed pogrzebem dziekana grób był wykładany stokrotkami. Cała mogiła (dół, ściany boczne) wypełnione były tymi kwiatami, na których spoczęła trumna z ciałem księdza. Dzień pogrzebu był dniem wolnym od pracy. Lokalni Niemcy pozwolili pracującym Polakom na uczestniczenie w ostatniej drodze swojego pasterza.

Pogrzeb księdza A. Tyrakowskiego, maj 1944

Analiza okresu dwudziestolecia międzywojennego wskazuje także, że życie społeczno-polityczne rozwijało się równolegle do ogólnej sytuacji w kraju. Od roku 1926 rozpoczął się w Polsce okres sanacji (zapoczątkowany przewrotem majowym).[111] Rządy sanacyjne w późniejszym okresie nie cieszyły się znaczącym poparciem narodu. Ich politycznym adwersarzem był Obóz Wielkiej Polski.[112] Na terenie kraju tworzono jednostki terenowe tej organizacji (w 1931 roku – także w Mąkowarsku).

9 sierpnia 1931 roku odbyło się w Mąkowarsku zebranie organizacyjne przy udziale ponad dwustu pięćdziesięciu osób na czele z księdzem dziekanem Antonim Tyrakowskim. W spotkaniu brali także udział mieszkańcy Lucimia, Dziedzinka, Dziedna oraz Kadzionki. Zaproszonymi gośćmi honorowymi byli: Zbigniew Łukaczyński z Bydgoszczy, wojewódzki kierownik Obozu Wielkiej Polski oraz kierownik obwodu koronowskiego Walerian Palicki. Zbigniew Łukaczyński wystąpił z ponad półtoragodzinnym przemówieniem na temat sytuacji politycznej w kraju. Zebranie zakończyło się oklaskami oraz wielką chęcią założenia jednostki w Mąkowarsku. Tego samego dnia powołano władze placówki: Jan Szews z Mąkowarska – kierownik, Ignacy Musielak z Lucimia – zastępca kierownika, Franciszek Szews z Mąkowarska – sekretarz, Józef Weyna z Dziedna – skarbnik, pozostali członkowie władz: Wincenty Szmyt z Mąkowarska, Adam Gert z Lucimia oraz Franciszek Musiał z Mąkowarska. [113]

111 *sanacja* (łac. sanatio – „uzdrowienie") – obóz zwolenników Józefa Piłsudskiego, który pod hasłem uzdrowienia stosunków politycznych i życia publicznego dokonał w Polsce przewrotu w maju 1926 roku (*Uniwersalny słownik języka polskiego*, pod red. Stanisława Dubisza, T. 3, Warszawa, Wydawnictwo Naukowe PWN, 2003, s. 1142

112 *Obóz Wielkiej Polski* - (OWP) – organizacja polityczna Obozu Narodowego, powołana podczas inaugurującego zjazdu 4 grudnia 1926 w Poznaniu z inicjatywy członków Związku Ludowo – Narodowego i przedstawicieli innych stronnictw prawicowych. Powstanie OWP miało na celu zjednoczenie prawicowych przeciwników sanacji i oddziaływanie na społeczeństwo w duchu idei narodowej. *(źródło: wikipedia.pl)*

113 *Gazeta Bydgoska*, nr 184, r. 10 z 12.08.1931.

Szkolnictwo w okresie dwudziestolecia międzywojennego

W czasie zaborów nauka dzieci w szkołach była utrudniona, co związane było z procesami germanizacyjnymi. Dotyczyło to głównie trudności w nauce języka polskiego i nauczaniu historii Polski. Odzyskanie niepodległości przez Polskę niosło ze sobą zatem ogromne wezwanie dla nauczycieli, których zadaniem było nauczenie społeczeństwa polskiej mowy, pisania i czytania w języku ojczystym.

Po odzyskaniu niepodległości powstała w Mąkowarsku trzyklasowa ale czteroletnia Publiczna Katolicka Szkoła Powszechna (do klasy trzeciej uczniowie uczęszczali przez dwa lata). Obowiązek szkolny obejmował dzieci od siódmego roku życia.

W 1930 roku z nazwy szkoły usunięto przymiotnik „katolicka". W wyniku reformy przeprowadzonej w całej Polsce w 1932 roku autorstwa Janusza Jędrzejewicza szkołę w Mąkowarsku przekształcono w Publiczną Szkołę Powszechną II stopnia. Dzieci kończyły sześć klas w ciągu

Uczniowie klasy III w 1922 roku wraz z kierownikiem szkoły J. Kasprzakiem

Uczniowie klasy III w 1927 r.

Uczniowie szkoły w Mąkowarsku, 1931 r.

siedmiu lat (nauka w szóstej klasie trwała przez dwa lata).

Pierwszym powojennym kierownikiem szkoły, który pracował już od 1913 roku, był Walerian Sentkowski. Po nim funkcję tę sprawował Józef Kasprzak. W latach 1924 -1932 szkołą kierował Stefan Becker, a w okresie 1932 – 1939 – Jan Gniot.

Dostępna dokumentacja historyczna pozwala na sporządzenie listy nauczycieli pracujących w Mąkowarsku. Zapewne nie jest ona pełna, gdyż okres przedwojenny charakteryzował się dużą rotacją kadry pedagogicznej. Były takie przypadki, że niektórzy nauczyciele pracowali tylko parę miesięcy albo też w okresie dużego zapotrzebowania prowadzili naukę dodatkową jako nauczyciele z innych miejscowości.

Lp.	*Wyszczególnienie*	*Lata pracy w Mąkowarsku*
1.	*Walerian Sentkowski*	*1913-1921*
2.	*Joanna Świetlikówna*	*1920-1923*
3.	*Stanisława Świetlikówna*	*1920-1923*
4.	*Józef Kasprzak*	*1921-1925*
5.	*Wiktoria Żurawska*	*1923-1926*
6.	*Jan Figura*	*1923-1924*
7.	*Cecylia Jędrzejewska*	*1924-1925*
8.	*Helena Kuzielówna*	*1925-1931*
9.	*Jan Gonsek*	*1924-1928*
10.	*Stefan Becker*	*1925-1932*
11.	*Stefan Jecker*	*1925-1928*
12.	*Jan Gniot*	*1932-1939*
13.	*Janicki*	*1928-1928*
14.	*Nadzieżda Falęcikówna*	*1928-1929*
15.	*Władysław Kotecki*	*1929-1930*
16.	*Zofia Tuszyńska*	*1929-1931*
17.	*Helena Głębowska*	*1930-1931*
18.	*Edward Bąk*	*1930-1931*
19.	*Stanisław Iwicki*	*1931-1932*
20.	*Edmund Markiewicz*	*1931-1932*
21.	*Ignacy Kaczmarek*	*1932-1935*
22.	*Maria Klóskówna*	*1935-1939*
23.	*Feliks Matuszak*	*1933-1935*
24.	*Leon Banach*	*1932-1935*
25.	*Maksymilian Gapa*	*1935-1936*
26.	*Maksymilian Matysik*	*1935-1935*
27.	*Płotkówna*	*1935-1939*
28.	*Kubich*	*1937-1938*

Źródło: Jerzy Świetlik: Szkoła w Mąkowarsku, Ostromecko 2008.

W latach 1920-1932 rok szkolny rozpoczynał się 1 kwietnia, a drugi semestr - 1 października. Ferie i wakacje rozłożone były na kilka etapów: w marcu, miesiąc w okresie letnim, jesienią w czasie wykopów oraz na święta Bożego Narodzenia.

Bardzo często dochodziło do takich sytuacji, że kierownik szkoły zwracał się do inspektora szkolnego z prośbą o przesunięcie np. letnich wakacji o kilka dni, co wynikało z konieczności pracy dzieci podczas żniw. Wydłużenie jednego wakacyjnego okresu następowało kosztem skrócenia następnego.

Od 1923 roku do katolickiej szkoły powszechnej zaczęły chodzić dzieci ewangelickie, gdyż istniejąca od 1894 roku szkoła ewangelicka została zlikwidowana z powodu znacznego zmniejszenia ludności niemieckiej po odzyskaniu niepodległości przez Polskę. Wiele ewangelickich rodzin niemieckiego pochodzenia wyjechało z terenów Polski na zachód. Taka sytuacja miała także miejsce w Mąkowarsku.

Przedmioty szkolne w okresie międzywojennym obejmowały naukę: języka polskiego, języka niemieckiego, religii, rachunków, śpiewu, rysunku, robót ręcznych oraz gimnastyki.

Czas dwudziestolecia międzywojennego upływał dla społeczności Mąkowarska w wielkiej radości po uzyskaniu przez Polskę niepodległości, bardzo dużej aktywności kulturalnej i patriotycznej, o czym świadczą wyżej opisane wydarzenia oraz działalność organizacji funkcjonujących we wsi. Niestety, czas ten został nagle przerwany pięknego letniego piątkowego poranka. 1 września 1939 roku wybuchła druga wojna światowa, a dzieci, budzące się rano na powitanie nowego roku szkolnego, zamiast radości odczuwały smutek i trwogę, które miały im towarzyszyć przez następne sześć lat.

Motyl

Niewątpliwie od wieków istotny związek z Mąkowarskiem miała osada Motyl, stanowiąca dzisiaj część administracyjną tej miejscowości. Szczegółowe badania na temat właścicieli Motyla we wcześniejszych wiekach przeprowadzał dr Marek Sass. Na ich podstawie możemy dzisiaj określić niektóre fakty związane z tą osadą. Dzisiejszy Motyl pierwotnie nosił nazwę Prusiecki Młyn. Z nazwą Motyl spotykamy się po raz pierwszy w 1708 roku. Pochodzi ona prawdopodobnie od nazwiska młynarza Motyłła. Pierwsze wzmianki o tej osadzie odnajdujemy w roku 1424, kiedy byszewscy cystersi wraz z właścicielami Pruszcza podjęli próbę budowy młyna na rzece Sępolence. Pierwsi udokumentowani właściciele Motyla w drugiej połowie XV wieku to rodzeństwo Jan, Wojciech, Jakub i Offka Plawieńscy. Wojciech i Jakub umarli około 1470 roku. Ich części młyna przeszły w ręce córek, Anny i Katarzyny. Kilka lat później, w 1482 roku Jan Plawieński sprzedał swoją część staroście nakielskiemu Janowi z Danaborza. Z kolejnym właścicielem Motyla spotykamy się w 1504 roku. Był nim Maciej Świerzewski, którego syn Szymon po otrzymaniu od ojca

części młyna przekazał go swojej żonie Dorocie Kruszyńskiej. W dalszych latach XVI wieku Motyl przeszedł we władanie Stanisława Prusieckiego i jego siostry Jadwigi, która po ślubie z Pawłem Pląskowskim przekazała swoją część ich synom - Wojciechowi i Maciejowi. W 1584 roku część motylskiego młyna należąca do majątku Stanisława została sprzedana przez jego wnuka Marcina sędziemu tucholskiemu Adamowi Żalińskiemu. Od 1653 roku młyn stał się własnością Katarzyny i Zygmunta Działyńskich.

Na przełomie XVII i XVIII wieku majątek przeszedł w ręce rodu Raczyńskich. Wtedy w latach 1706 - 1708 powstał nowy młyn. Od tego czasu osada zaczyna nosić nazwę Motyl. W połowie XVIII wieku rodzina Raczyńskich odsprzedała Motyl kolejnemu właścicielowi, staroście białoburskiemu Ernestowi Weyherowi, który następnie przekazał go swojemu synowi Franciszkowi. Z danych z 1763 roku wynika, że do motylskiego młyna przypisany był łan gruntów, czyli około siedemnastu - osiemnastu hektarów.

W kolejnych latach XVIII wieku własność Motyla przeszła w ręce Karola Gruszczyńskiego, właściciela dóbr kamienieckich.[114] W latach 1791 – 1804 właścicielem Motyla stał się Carl von Heiden, a od 1804 Loescher. Kolejnymi właścicielami majątku byli Gropp oraz Wendland.

Od 1829 roku Motyl na wiele lat przeszedł na własność niemieckiej rodziny Dunkenów. Pierwszym właścicielem z tego rodu w latach 1829-1850 był Johann Dunken. Jego

114 *Tygodnik Tucholski*, nr 37 (393), 16.09.1999

następcą - syn Friedrich wraz z żoną Anną. W roku 1863 wybudowali oni w Motylu pałac. Po śmierci Friedricha wdowa Anna Dunken, dalej zamieszkując Motyl, wydzierżawiła ziemie Johannowi Korningowi. Wspominając Annę Dunken, należy podkreślić, że w bardzo znaczący sposób przyczyniła się do budowy kościoła ewangelickiego w Bagienicy, współfinansując to przedsięwzięcie. Jednocześnie założyła cmentarz ewangelicki znajdujący się po drugiej stronie folwarku. Prawdopodobnie było to w 1874 roku. Powstał on w odległości około stu metrów od szosy. Posadzono aleję lipową prowadzącą na cmentarz. Nekropolia otoczona była wysokim na ponad dwa metry ceglanym murem. Na żelaznej bramie wejściowej znajdował się metalowy krzyż, na którym umieszczony był napis w języku niemieckim: *„Nie mamy tutaj trwałego miejsca, lecz mamy poszukiwać przyszłości. Dunken 1874”*.

Dane statystyczne dotyczące Motyla:

Rok	*Ilość mieszkańców*
1867	*26*
1885	*68*

Źródło: Marek Sass, Dzieje Gostycyna i okolicy. Pradzieje Rycerze Szlachta Ziemianie, Bydgoszcz – Gostycyn 2006.

Można wnioskować, że przełomowym okresem dla rozwoju gospodarczego Motyla były lata 1867-1868, kiedy to nastąpił znaczący wzrost mieszkańców osady.

Ilość mieszkańców ogółem	*Katolicy*	*Ewangelicy*	*Ilość wszystkich zabudowań*	*Ilość budynków mieszkalnych*	*Ilość budynków gospodarczych*
72	*32*	*40*	*20*	*4*	*16*

Źródło: Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich, tom V, Warszawa 1884.

Niestety, brakuje dokumentacji, na podstawie której można byłoby określić przyczyny tak znaczącego wzrostu mieszkańców w przeciągu niecałych dwóch lat. Można tylko snuć domysły, że mogło mieć to związek z powiększeniem majątku, co wymusiło konieczność zatrudnienia większej ilości pracowników.

Od początku lat osiemdziesiątych XIX wieku Motyl przeszedł w ręce Karla Koernicha, który był jego właścicielem aż do 1920 roku. W tym czasie majątek stanowił 214 hektarów gruntów, w tym: 175 hektarów ziemi ornej, 25,5 hektara łąk i 11 hektarów lasów oraz 2,5 hektara nieużytków i wód. Majątek nastawiony był głównie na produkcję zwierzęcą oraz produkcją mąki i przerób drewna w istniejącym tartaku. Według danych z 1912 roku wynika, że w Motylu hodowla zwierząt obejmowała: sto pięćdziesiąt świń, dziewięćdziesiąt trzy sztuk bydła, w tym czterdzieści krów mlecznych oraz dwadzieścia trzy konie.[115]

W sierpniu 1920 roku Motyl został zakupiony przez Antoniego Jankowskiego. Ilość gruntów należących do niego była niższa niż u poprzedniego właściciela. Gospodarował on na obszarze 190,64 hektarów w tym: 142 hektary gruntów

115 M. Sass, op. cit., s. 73-74

ornych, 27 hektarów lasów oraz 18 hektarów łąk.[116]

Nowy właściciel majątku postawił sobie za główne zadanie pobudowanie nowego młyna, który posiadałby nowoczesne rozwiązania pozwalające na osiągnięcie zwiększonej wydajności. Wynikało to z faktu, że dotychczasowy drewniany młyn był bardzo zniszczony. Z przekazów ustnych dowiadujemy się, że już od 1927 roku Antoni Jankowski posiadał projekt budowy nowego młyna, kosztorys oraz środki pieniężne na jego realizację. Problemem był brak pozwolenia na budowę. Prawdopodobnie związane to było z prywatnymi niesnaskami pomiędzy Jankowskim a urzędnikami starostwa tucholskiego. Była to bezpośrednia przyczyna spalenia dotychczasowego młyna. W niedzielny zimowy wieczór 19 lutego 1928 roku Antoni Jankowski dokonał sabotażu. Młyn uległ całkowitemu zniszczeniu. W gaszeniu pożaru brała udział kolejarska straż pożarna z Pruszcza.[117] Zdarzenie to przyczyniło się do otrzymania pozwolenia na budowę, która rozpoczęła się wczesną wiosną 1928 roku. Prowadzona była przez firmę „Braci Szatkowskich" z Tucholi. Jej koszt wyniósł około trzystu tysięcy złotych (dla porównania średnia pensja młynarza wynosiła około tysiąca siedmiuset złotych, a pensja urzędnika państwowego około tysiąca dwustu złotych). Nowy młyn posiadał wydajność dwudziestu ton na dobę.

6 stycznia 1929 roku nastąpił akt poświęcenia młyna dokonany przez księdza Żelaznego z Pruszcza. W uroczystości

116 Ibidem.
117 *Słowo Pomorskie*, nr 44, r. 8, 23.02.1928r.

brali udział starosta powiatu tucholskiego Tollik oraz burmistrz Tucholi Saganowski.[118] Nowy młyn działał na dwa sposoby. Przede wszystkich był naturalnie napędzany wodami Sępolenki. W przypadku niskiego stanu wody napędzano go trzema nowoczesnymi silnikami na ropę sprowadzonymi z Wrocławia. Zastosowane nowe technologie spowodowały, że mąka produkowana w Motylu była bardzo dobrej jakości. Pozwoliło to na uzyskanie nowych rynków zbytu. W latach trzydziestych dwa razy w tygodniu motylska mąka była zawożona do Torunia. Produkowano z niej słynne toruńskie pierniki.

Istotnym elementem dla mieszkańców związanym z funkcjonowaniem młyna było zasilanie wsi w prąd elektryczny. Już wiele lat przed wojną Motyl był wyposażony w oświetlenie elektryczne, podczas gdy do Mąkowarska dotarło ono dopiero w 1957 roku.

Po śmierci Antoniego Jankowskiego motylski majątek przeszedł w ręce jego synów. Stefan Jankowski zarządzał gospodarstwem, a Józef stał się zarządcą młyna. Życie codzienne mieszkańców związane było z codzienną pracą na roli i w młynie.

118 Słowo Pomorskie, nr 12, r. 9, 15.01.1929r.

Lata 1939 – 1945

Pierwszy dzień września 1939 roku miał być kolejnym spokojnym letnim dniem, w którym mieszkańcy Mąkowarska mieli podążyć do codziennych zajęć, a dzieci przywitać nowy rok szkolny. Wiele osób przygotowywało się do spowiedzi świętej i przyjęcia najświętszego sakramentu, gdyż był to pierwszy piątek miesiąca. Ksiądz Tyrakowski o ósmej miał odprawić nabożeństwo.

Niebezpieczeństwo wybuchu wojny było świadomością dalece odbiegającą od mieszkańców wsi, co wynikało z ówczesnego bardzo ograniczonego dostępu do mediów. Niewielu mieszkańców Mąkowarska miało rozeznanie w sytuacji politycznej na świecie i w Polsce, jaka rozgrywała się w 1939 roku, który charakteryzował się konfliktami na całym świecie. Niemcy szykowały się do wojny. W kwietniu 1939 roku Hitler wydał rozkaz opracowania planu ataku na Polskę. Nosił on kryptonim *Fall Weiss* - Biały Plan. Plan obronny Polski nosił kryptonim „Zachód" i był opracowywany od marca 1939 roku.

Mąkowarsko z uwagi na swoje nadgraniczne położenie było narażone na pierwsze uderzenie wroga. W 1939 roku

granica polsko-niemiecka przebiegała bowiem w linii prostej w odległości około dwudziestu kilometrów od Mąkowarska na zachód. Niemcy ruszyli na wschód w celu zdobycia dla siebie *Lebensraum'u*, czyli przestrzeni życiowej.

Pierwotny termin wybuchu wojny zaplanowany był na 26 sierpnia 1939 roku. Jednak z uwagi na podpisanie przez Polskę układów z aliantami Hitler musiał opóźnić ostateczny termin uderzenia na polskie ziemie. Jednak 31 sierpnia o godzinie 12.40 wydał dyrektywę, ustalając datę i godzinę wybuchu wojny – 1 września, godzinę 4.45. Chcąc przeanalizować sytuację, w jakiej znalazło się społeczeństwo Mąkowarska i okolic w tym czasie, należy rozszerzyć zakres geograficzny oraz przeanalizować miesiące przed wybuchem wojny.

W ramach działań planu obronnego „Zachód" Mąkowarsko znalazło się na terenie tzw. umocnień linii jezior koronowskich. Obrazując geograficzną lokalizację tych jezior, można określić, że był to pas ciągnący się od jezior w okolicy Mroczy aż po Sokole- Kuźnicę. Decyzja o powstaniu umocnień na linii jezior została podjęta w czerwcu 1939 roku w związku z przydzieleniem na ten teren 9 Dywizji Piechoty, która została zmobilizowana w Brześciu nad Bugiem i wczesnym latem 1939 roku przesunięta w teren Pomorza. Przedtem jej głównym zadaniem było umocnienie tzw. przedmościa bydgoskiego.

W czerwcu 1939 roku polskie jednostki 9. Dywizji Piechoty przeniesiono w okolice Koronowa i Mąkowarska, gdzie od czerwca stacjonował 22. pułk piechoty, którego sztab znajdował się w Więzownie, a zorganizowany obóz wojskowy

stacjonował przez parę tygodni w Mąkowarsku na gruntach położonych za kościołem w stronę Wilcza oraz w rejonie Krówki Leśnej. Od czerwca do lipca wojska te uczestniczyły w ćwiczeniach polowych. Wszystkie wojska 9. Dywizji Piechoty były dowodzone przez pułkownika Józefa Werobeja i wchodziły w skład Armii „Pomorze" pod dowództwem generała Władysława Bortnowskiego.

Sierpień 1939 r. Polscy żołnierze zmierzający na Sokole Kuźnica

Prace nad fortyfikacjami zostały podjęte w lipcu 1939 roku. Opóźnienie to wynikało z faktu braku rozkazu generalnego sztabu zezwalającego na roboty budowlane. Jednym z istotnym problemów wojska polskiego skierowanego w okolice jezior koronowskich był brak fachowego przygotowania w zakresie prac budowlanych. Dlatego też przed rozpoczęciem budowy umocnień oficerowie oraz podoficerowie przeszli czternastodniowe szkolenie. Główne prace budowlane zostały wykonane przez 9. batalion saperów, żołnierzy 22. pułku piechoty oraz przez miejscową ludność. Pracowano nieprzerwanie na trzy

zmiany po osiem godzin. W okolicach Mąkowarska umocnienia obejmowały jeziora: Piaseczno, Stoczek, w Kadzionce i Krówce Leśnej oraz w stronę Buszkowa i Sokola- Kuźnicy.

Jeden z budowanych schronów w okolicach Mąkowarska został zlokalizowany między innymi przy drodze do leśniczówki Kadzionka. Był on żelbetonowy na jeden ciężki karabin maszynowy (CKM). Otwór strzelniczy skierowany był na północ, wzdłuż jeziora. W odległości około osiemdziesięciu metrów od leśniczówki znajdowały się także dwa schrony drewniane. W ocenie historyków posiadały podstawowy mankament – były zbyt płytkie. Można wnioskować, że wynikało to po części z ograniczeń czasowych, gdyż jeden schron budowano około czterech - pięciu dni. [119]

Według dokumentacji wojskowej do 31 sierpnia 1939 roku na odcinku jezior koronowskich wybudowano trzynaście schronów żelbetonowych (kolejnych piętnaście było w budowie) oraz piętnaście drewnianych. Dodatkowo na odcinku od Buszkowa po jeziora w okolicach Mąkowarska wybudowano tamy, dzięki którym można było dokonać zalewów poszczególnych terenów. Należy wspomnieć, że polscy żołnierze w ramach umocnień budowali mosty na Brdzie i Sępolence. Dokumenty wojskowe wskazują, że było to konieczne, gdyż w trakcie wiosennych roztopów 1939 roku zostały zniszczone niektóre mosty, np. w Sokolu-Kuźnicy. Rozkaz o wstrzymaniu prac fortyfikacyjnych został wydany 31 sierpnia 1939 roku

119 G. Maliszewski, *Polowa pozycja umocniona na odcinku koronowskim jako przykład polskiej myśli fortyfikacyjnej II RP. Źródła. Stan Badań. Postulaty Badawcze,* 1995

wieczorem. Od tego momentu dokonano jeszcze przegrupowań niektórych jednostek.[120]

W czasie, gdy przed wybuchem wojny na okolicznych terenach odbywały się prace nad budową umocnień, w całej Polsce trwała mobilizacja do wojska, która objęła także mieszkańców Mąkowarska. Od marca 1939 roku rozpoczęła się cicha rekrutacja, która została wzmożona latem. Często mężczyźni wysyłani na front posiadali rodziny i małe dzieci. Pożegnanie z bliskimi przed pójściem na wojnę było smutnym i wzruszającym wydarzeniem, budzącym strach i niepewność.

Jeden z mieszkańców Motyla tak wspomina te chwile: *„Widzę jak dziś. Młody Wacek przyszedł pożegnać się z matką. Jeden wielki płacz. Na progu stała żona z dwojgiem dzieci. W domu w łóżeczku leżało kilkutygodniowe trzecie maleństwo. Wzruszony śpiewał, tuląc się do żony i dzieci: <Musiałem Cię zostawić i odejść w świat daleki>. Razem z nim na wojnę szło dwóch braci. Dwóch z nich powróciło. Trzeci nie wrócił.*" (Zginął w bitwie pod Kockiem w październiku 1939 roku, służąc w armii generała Kleberga, co potwierdził inny mieszkaniec wsi, który też tam walczył).

Na kilka dni przed wybuchem wojny następowały ostatnie decydujące manewry i posunięcia wojsk polskich. Ważną rolę pełniła wtedy poczta w Mąkowarsku. Od 28 sierpnia całodobowe dyżury pełnili tam żołnierze 9. Dywizji Piechoty, którzy przekazywali i odbierali meldunki dowództwa.[121]

120 W. Brzeziński, *Bellona. Miesięcznik Wojskowy,* rok XXVIII (II), listopad – grudzień, Zeszyt 11-12, Łódź 1946
121 J. Izdebski, *Dzieje 9 Dywizji Piechoty 1918-1939,* Warszawa 2000

Punktem strategicznym była także leśniczówka Krówka Leśna, która w sierpniu 1939 roku była miejscem odpraw wojskowych, w których uczestniczył dowódca Armii „Pomorze" generał Władysław Bortnowski. Podczas odpraw w leśniczówce podejmowano najważniejsze decyzje dotyczące strategii obrony na linie jezior koronowskich.[122]

W nocy z 31 sierpnia na 1 września z Byszewy przez Mąkowarsko i Gostycyn przegrupowana została 3. kompania zmotoryzowana, która objęła swój odcinek obronny w lasach pod Tucholą. Podjęto także decyzję o wysadzeniu mostu w Motylu na rzece Sępolence.

W momencie wybuchu wojny polskie jednostki w okolicach Mąkowarska zlokalizowane były na terach Krówki Leśnej, Kadzionki, lasów nadleśnictwa Różanna i umocnień w stronę Buszkowa.

Ze strony niemieckiej główne uderzenie na nasze tereny miało być zadane przez 4. Armię generała Hansa Guntera von Kluge, która wchodziła w skład Armii „Północ" generała Fedorow'a von Bock'a. Głównym trzonem uderzenia 4. armii był XIX Korpus Pancerny generała Heinza Guderiana, w skład którego wchodziła między innymi 3. Dywizja Pancerna dowodzona przez generała Geyra von Schweppenburga.[123]

W tym miejscu należy podkreślić, że dowódca sił niemieckich generał Heinz Guderian był związany z terenami, na które

122 M. Sass, M. Świtała: *Od Wielkiej Klonii do Hammerskiego Młyna (1 września 1939 r.) w: Militaria Pomorskie,* nr 3 z 2009 r., s. 78

123 W. Kozłowski, Powiat tucholski w latach drugiej wojny światowej wrzesień 1939 – maj 1945, Toruń 1995

nacierał jego korpus w 1939 roku, gdyż rodzina Guderianów wywodziła się z Wielkiej Kloni w gminie Gostycyn, w powiecie tucholskim oraz z Gogolinka w gminie Koronowo, w powiecie bydgoskim. Pradziadek generała - Mathias Guderian urodził się i pochodził z Gogolinka. Dziadek - Heindrich Guderian był właścicielem majątku w Wielkiej Kloni, gdzie został pochowany. W tej miejscowości urodził się ojciec generała - Fredrich Guderian. Sam generał Heinz Guderian urodził się w 1888 roku w Chełmnie. Do dziś w Wielkiej Kloni znajdują się groby jego przodków oraz marmurowa tablica nagrobna.

Wojska niemieckie posiadały znaczącą przewagę liczebną i militarną nad wojskami Armii „Pomorze" generała Bortnowskiego, która broniła obszarów granicznych Pomorza i północnej Krajny. Niemiecka dywizja piechoty liczyła 696

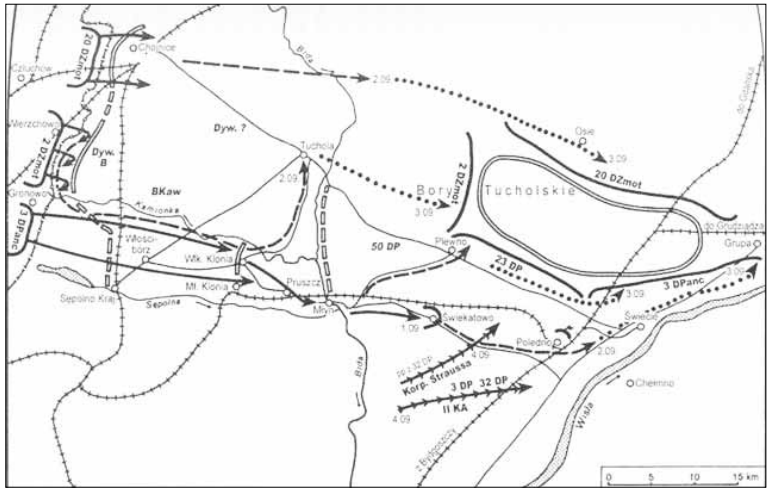

Mapa niemieckich działań wojennych we wrześniu 1939 roku zawarta w: H. Guderian „Wspomnienia Żołnierza"

oficerów i 17155 podoficerów i szeregowych. Polska dywizja piechoty - 515 oficerów i około 16 tysięcy podoficerów i szeregowych.[124]

W nocy 1 września o godzinie 2.40 wszystkie niemieckie jednostki przy granicy z Polską zajęły pozycje wyjściowe. O świcie Wermacht przekroczył granice państwa polskiego. Interesujące nas tereny zostały objęte ze strony niemieckiej działaniami 4. Armii generała von Kluge na czele z XIX Korpusem generała Guderiana, którego głównym zadaniem było jak najszybsze osiągnięcie Wisły w pasie pomiędzy Sępólnem Krajeńskim a Chojnicami. Główny ciężar realizacji tego zadania przypadł 3. dywizji pancernej generała von Schweppenburga. Generał Guderian tak to opisywał: „*Miała ona za zadanie posuwać się między rzeczkami Sępolną i Kamionką ku Brdzie, przekroczyć tę rzekę na wschód od Pruszcza i następnie kontynuować uderzenie w kierunku Wisły koło Świecia*".

Dodatkowo działania w okolicach Mąkowarska zostały zdominowane przez niemiecką 32. Dywizję Piechoty pod dowództwem generała Franza von Bohme, która wchodziła w skład II Korpusu generała Józefa Straussa, jednostki należąca do 4. Armii generała von Kluge.

To właśnie żołnierze 32. Dywizji Piechoty jako pierwsi Niemcy wkroczyli do Mąkowarska 1 września po południu. Już rankiem o godzinie dziewiątej żołnierze niemieccy zajęli

124 Ibidem.

Sępólno Krajeńskie, gdzie przeniesiono sztab, do którego przybył dowódca II Korpusu generał Strauss. O godzinie czternastej czternaście wydał rozkaz, w którym określił najbliższy cel – zajęcie Mąkowarska, a następnie przesmyku na wschód od Mąkowarska pomiędzy jeziorami Piaseczno i Stoczno. Od Sępólna w stronę Mąkowarska ruszyły w pierwszej linii 4. i 96. pułk piechoty. Po drobnych walkach na odcinku Sępólno – Mąkowarsko, o godzinie siedemnastej trzydzieści pierwsze jednostki niemieckie wjechały do Mąkowarska. O godzinie osiemnastej w Mąkowarsku utworzono stanowisko dowodzenia 32. Dywizji Piechoty, co zostało potwierdzone w Dzienniku Wojennym Sztabu. Niestety brak informacji, w którym

Czołgi XIX Korpusu Pancernego w drodze na Hammer.
Z prawej strony gen. Heinz Guderian

budynku było to zlokalizowane. Późnym popołudniem wojska 4. pułku piechoty podeszły pod przesmyk pomiędzy jeziorami Stoczno i Piaseczno, a żołnierze 96. pułku podeszli pod Lucim. Ostateczne natarcie na przesmyk zostało jednak wstrzymane do kolejnego dnia, gdyż do sztabu głównego nie powróciły jednostki rozpoznawcze.

Na godzinę szóstą trzydzieści 2 września wyznaczono atak na przesmyk pomiędzy jeziorami, który rozpoczął się punktualnie. Z dokumentacji niemieckich dowódców dowiadujemy się, że nad ranem nad Mąkowarskiem oraz w stronę Krówki Leśnej, Kadzionki, Sokola-Kuźnicy oraz Buszkowa była bardzo gęsta mgła. Zacięte walki trwały w lasach w okolicach jezior Piaseczno, Stoczno oraz w okolicach Sokola-Kuźnicy, Hammru i Buszkowa.[125]

Jednocześnie w nocy z 1 na 2 września pod Mąkowarskiem (nie wiadomo dokładnie, w jakim miejscu) rozegrała się walka pomiędzy niemiecką 20. Dywizją Zmotoryzowaną (wchodzącą w skład II Korpusu i 4. Armii), a polskim 35. pułkiem piechoty (wchodzącym w skład 9. Dywizji Piechoty). Niemcy, wygrywając starcie, otworzyli sobie drogę w stronę Borów Tucholskich w celu połączenia się z 3. Dywizję Pancerną. Na terenach położonych na północ od Mąkowarska trwały jeszcze bardziej zacięte walki.

W Wielkiej Kloni wojna rozpoczęła się o godzinie szóstej, kiedy nad wsią przeleciał niemiecki samolot, ostrzeliwując park, dworki oraz zabudowania majątku. O ósmej od

125 *Dziennik Wojenny Sztabu 32 Dywizji Piechoty z Kampani w Polsce*

strony Sępólna Krajeńskiego w stronę Wałdowa zaczęły przemieszczać się pierwsze niemieckie czołgi wchodzące w skład 3. Dywizji Pancernej. W pobliżu Wielkiej Kloni znalazły się one około godziny ósmej trzydzieści. Tuż przed dziewiątą polscy żołnierze otworzyli ogień ze swoich stanowisk obronnych znajdujących się w lesie. Był to akt bardzo walecznej postawy Polaków, o czym w swoich wspomnieniach pisał generał Guderian: „Na północ od Sępólna, koło Wielkiej Kloni, wywiązał się pierwszy poważny bój. Wtem mgła ustąpiła i posuwające się w rozwiniętym szyku czołgi ujrzały się nagle przed polskim frontem obrony, którego działa przeciwpancerne oddały kilka celnych strzałów. Zabici zostali jeden oficer, jeden podchorąży i ośmiu szeregowych."[126]

Równolegle od strony Wałdowa, przez Małą Klonię do Bagienicy i Pruszcza dotarły niemieckie wojska 5. pułku. Tymczasem polscy żołnierze 34. pułku piechoty podchodzili lasami od Klonowa przez Sokolę-Kuźnicę. W walkach pod Pruszczem ranny został polski dowódca podpułkownik Buderewicz. Równolegle kolejne oddziały niemieckie w sile 6. pułku czołgów parły od Pruszcza na północ w stronę Gostycyna. Kiedy walki w okolicach Pruszcza oraz od strony Mąkowarska na przesmyku pomiędzy jeziorami Piaseczno i Stoczno zostały przegrane, dowódca 9 Dywizji Piechoty podjął decyzję o stawieniu oporu w rejonie Sokola-Kuźnicy. Pierwsza próba zatrzymania wroga przez polskich żołnierzy z 3. batalionu 34. pułku piechoty (która nie zakończyła się sukcesem) miała miejsce na

126 H. Guderian, *Wspomnienia żołnierza*, Bellona 2007

Sępolence. Niemcy dotarli do Brdy w rejonie Sokola-Kuźnicy i Hammru. Tam mogli bez problemu przedostać się na drugi brzeg dzięki przeprawie mostowej, której Polacy nie zniszczyli. Niektóre źródła podają, że Polakom nie udało się spalić mostu, ponieważ niedawno został zbudowany, więc drewno było świeże i mokre. Jednocześnie Polacy odcięli Niemcom drogę kolejową pomiędzy Mąkowarskiem a Koronowem, gdyż 1 września wieczorem żołnierze 2 batalionu saperów (przydzielonego do 22 pułku piechoty) wysadzili most kolejowy w Buszkowie – Młynie (Dunner). Kiedy Niemcy przygotowywali się do przeprawy przez Brdę w Sokolu-Kuźnicy, zostali zaskoczeni przez Polaków. Od strony Piły-Młyna nadeszły wojska 2. batalionu 34. pułku piechoty dowodzone przez majora Jana Klakle, które około drugiej w nocy dotarły w rejon Sokola-Kuźnicy. Z pomocą przyszedł także 1. batalion 22. pułku oraz 35. pułk piechoty. Rozpoczęła się walka o Sokole-Kuźnicę i Hammer.

Niemieckie czołgi XIX Korpusu Pancernego gen. H. Guderiana w Pruszczu

Sokole Kuźnica. Przeprawa niemieckich wojsk przez Brdę

Niemieckie dokumenty podkreślają: „*Nawała ogniowa wroga wzrastała z minuty na minutę. Generał Schweppenburg i jego adiutant oraz oficer ordynansowy szukać musieli schronienia za najbliższą osłoną terenową. W chwilę później nadjechał sztab dywizji i sztab 75. pułku artylerii. Obie grupy wpadły w ten ogień i w rezultacie w dniu 2 września kierowanie dywizją przejściowo ustało. (...) Mijały godziny. W tym czasie dowódca dywizji nie miał pojęcia, gdzie się aktualnie znajdują poszczególne bataliony i pododdziały. Polskie natarcie w tym dniu odcięło od dywizji nie tylko człon dowodzenia, ale także wysforowaną do przodu, daleko na wschód grupę 3. Dywizji Pancernej*”. Niestety, Polacy ostatecznie przegrali „walkę o Brdę”. Niemcy przeprawili się przez rzekę i parli dalej.[127]

127 M. Sass, M. Świtała: op.cit, s. 90.

1 wrzesień 1939 r. wojska niemieckie na przedpolach Pruszcza

Hammer - Sokole Kuźnica. Aresztowanie polskich żołnierzy z września 1939 roku.

Opisane powyżej wydarzenia rozgrywały się w pierwszych dniach września 1939 roku. Kiedy niemieckie wojska pokonały polskie oddziały, rozpoczęła się długa i ciężka okupacja.

Wybuch wojny niepokoił ludności wsi i powodował bezradność. Zrodziło się przekonanie, że jedynym wyjściem jest ucieczka do Warszawy. Ludzie w pośpiechu zabierali najpotrzebniejsze rzeczy. Uciekali na wozach, na których były małe dzieci, pierzyny, jedzenie i trochę dobytku. Często obok szły krowy, konie, kozy. Po kilkudniowej wędrówce uciekający zostali zmuszeni do powrotu. Niektórzy mieszkańcy Mąkowarska i Motyla wspominają niesamowite przeżycie, które spotkało ich w drodze powrotnej na moście na Wiśle: *„Zdążyliśmy przejechać wozem i przejść przez most w bardzo długiej kolumnie wozów i pieszych. Kiedy znaleźliśmy się na drugim brzegu, nadleciały samoloty niemieckie, które zbombardowały most. Setki ludzi, w tym dzieci, żywcem utopiło się w Wiśle. Krzyk, płacz i przerażenie. Ten widok śni mi się do dziś dnia*."

Wojska niemieckie na przedpolach Pruszcza, 1 wrzesień 1939

Okres wrześniowej ucieczki był także czasem, kiedy opuszczone domy były szabrowane przez Niemców. Kradziono to, co najcenniejsze. Na naszym terenie bardzo aktywnie brali w tym udział Niemcy z Bagienicy, członkowie *Selbstchutz'u*.[128] Głównym dowodzącym był Kurt Gerth (kuzyn rodziny Gerthów mieszkającej w Łakomowie).

W październiku i listopadzie przyczyniał się on do aresztowania mieszkańców i był jednym z głównych katów zbrodni w Rudzkim Moście.[129]

Hammer - Sokole Kuźnica. Aresztowanie polskich żołnierzy 1 września 1939 roku.

Po przegranej kampanii wrześniowej Mąkowarsko znalazło się w tak zwanym okręgu Gdańsk - Prusy Zachodnie

128 Selbstschutz *(na podstawie wikipedia.pl)*- formacja złożona z przedstawicieli niemieckiej mniejszości narodowej zamieszkującej terytorium Polski, utworzona we wrześniu 1939 na ziemiach okupowanych. Selbstschutz utworzono oficjalnie podczas kampanii wrześniowej, jednak nazistowskie kierownictwo rozważało jego powołanie jeszcze przed rozpoczęciem wojny z Polską. W pierwszych miesiącach niemieckiej okupacji Selbstschutz aktywnie uczestniczył w działaniach eksterminacyjnych wymierzonych w polską inteligencję, a brutalność i samowola jego członków momentami budziła zaniepokojenie nawet w kierownictwie SS. Do końca 1939 roku z rąk paramilitarnych bojówek Selbstschutzu zginęły dziesiątki tysięcy Polaków, z czego najwięcej na terenach Pomorza.

129 *Zbrodnia w Rudzkim Moście (na podstawie wikipedia.pl)* – masowe mordy dokonywane przez Niemców jesienią 1939 r. w Rudzkim Moście koło Tucholi. Z rąk bojówek paramilitarnego Selbstschutzu zginęło tam prawdopodobnie około 560 osób – przede wszystkim Polaków z powiatu sępoleńskiego oraz tucholskiego. Większość ofiar zamordowano podczas sześciu zbiorowych egzekucji przeprowadzonych w okresie od 24 października do 10 listopada 1939 roku.

(Gau Danzig-Westprussen). Zaczęły się prześladowania i aresztowania. Największą aktywnością w aresztowaniach mieszkańców wykazywali się członkowie *Selbstschutz'u*. Była to organizacja niemiecka formalnie powołana pismem Reichsfuhrera SS i Szefa Policji Niemieckiej w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Rzeszy z 20 września 1939. Faktycznie istniała już ona parę tygodni przed wybuchem wojny. Wodzem naczelnym na terenie, w którym leżało Mąkowarsko, czyli okręgu Gdańsk – Prusy Zachodnie był SS-Oberfuhrer Ludolf von Alvenselben. Jemu bezpośrednio podlegali inspektorzy (I*nspektionsfuhrer des Selbschutz*), którzy pełnili nadzór nad kierownikami powiatowymi (*Kreisfuhrer des Selbstschutz*), a ci z kolei nad kierownikami poszczególnych miejscowości (*Orstfuhrer des Selbschutz*). To właśnie członkowie tej organizacji przyczynili się do aresztowań mieszkańców Mąkowarska i okolic.[130]

Aresztowano Polaków w ramach tak zwanej akcji Intelligenaktion. Na naszych terenach głównym obozem, w których lokowano więźniów, był prowizoryczny, urządzony w majątku ziemskim obóz w Karolowie (pomiędzy Sośnem a Więcborkiem). Istniał od września do grudnia 1939 roku. Jest on uważany za pierwszy, obok obozu w Radzimiu, obóz koncentracyjny na terenie Polski. Szacuje się, że w okresie istnienia obozu zamordowano w nim od czterech do dziesięciu tysięcy Polaków, w tym mieszkańców Mąkowarska i okolic.

W roku 1946 została wydana książka „Powiat bydgoski

130 W. Kozłowski, op. cit.

oskarża" autorstwa Władysława Dreas'a, w której opisane są zbrodnie hitlerowskie dokonane na terenie powiatu bydgoskiego, w tym i Mąkowarska. Są w niej też informacje o aresztowaniach i osadzeniach w obozach (także w Karolewie). Zawarta w publikacji lista zamordowanych zawiera następującą informacje o mieszkańcach ówczesnej gminy Mąkowarsko:[131]

1. *Ksiądz Krzywoszyński Józef, proboszcz, zginął w obozie koncentracyjnym w Dachau w 1943 roku.*
2. *Krzywoszyński Antoni, urzędnik Wydziału Powiatowego w Kutnie, z Lucimia, powieszony w Płocku w 1943 roku.*
3. *Mroziński Antoni, rolnik, członek zarządu gminy Mąkowarsko, zginął w Oranienburgu w 1940 roku.*
4. *Śliwiński Jan, kupiec z Mąkowarska, zginął w Dachau w 1942 roku.*
5. *Tojza Jan, mistrz kowalstwa z Mąkowarska, zginął w Karolewie koło Więcborka w 1939 roku.*
6. *Tojza Konrad, krawiec z Mąkowarska, zamordowany w 1939 roku w Karolewie koło Więcborka.*
7. *Szczygieł Szymon, rolnik i sołtys z Wilcza, zamordowany w 1939 roku w Karolewie koło Więcborka.*
8. *Zająkała Jan, rolnik i sołtys z Sitowca, zamordowany w Potulicach w 1942 roku.*
9. *Domek Stanisław, rolnik i właściciel olejarni w Mąkowarsku, zamordowany w Szczecinie przez gestapo 15 lutego 1945 roku.*

131 W. Dreas, *Powiat bydgoski oskarża*, Bydgoszcz 1946

10. *Rąpalski Wacław, robotnik, Mąkowarsko, zamordowany w Dachau w 1944 roku.*
11. *Płotka Stefan, biuralista, Mąkowarsko, zamordowany 15 lipca 1944 w Warszawie przez gestapo.*
12. *Bąk Franciszek, robotnik, Mąkowarsko, zamordowany 16 września 19442 w Stutthof'ie.*
13. *Klóskówna Maria, nauczycielka, Mąkowarsko, zamordowana w Karolewie koło Więcborka w 1939 roku.*
14. *Bociek Bronisław, kupiec, Sitowiec, zamordowany w 1939 roku w Mroczy, ciało wrzucono do ustępu.*
15. *Szamocki Paweł, rolnik, Dziedno, zamordowany w Niemczech.*
16. *Belter Bernard, rolnik i radny gromady Dziedno, zamordowany w Stutthof'ie 1944.*
17. *Birkholc Łucjan, rolnik, Sitowiec, zamordowany w Stutthof'ie w 1939 roku.*
18. *Smukalski Maksymilian, rolnik, Dziedno, zamordowany w Oświęcimiu 1942 roku.*
19. *Zalewski Franciszek, robotnik, Dziedno, zamordowany w Stutthof'ie w 1942 roku.*
20. *Rybicki Teofil, robotnik, Dziedno, zamordowany w 1939 w Karolewie koło Więcborka.*
21. *Poklękowski Jan, robotnik, Wilcze, zamordowany w Brzozie w 1939 roku.*
22. *Balcerzak Ignacy, listonosz, Sitowiec, zamordowany w 1939 roku w Karolewie koło Więcborka.*

23. *Szews Franciszek, rolnik, Mąkowarsko, zamordowany w Stutthof'ie 24 listopada 1941 roku.*
24. *Jańczak Aniela, Mąkowarsko, zamordowana w Potulicach w 1941 roku.*
25. *Barlik Stanisława, Mąkowarsko, zamordowana w Potulicach 7 kwietnia 1944 roku.*
26. *Barlik Stefania, Mąkowarsko, zamordowana w Potulicach 21 listopada 1943 roku.*
27. *27. Gort Adam, mistrz krawiecki, Lucim, zamordowany w Stutthofi'e 1943.*
28. *Kłosowski Leon, Lucim, zamordowany w Potulicach.*
29. *Rybka Leon, Mąkowarsko, zamordowany w Potulicach.*
30. *Mamach Jan, Sitowiec, zamordowany w Warszawie.*

Śmierć ponoszona przez aresztowanych była bardzo bolesna i okrutna. Z przekazów osób, które przeżyły obóz, dowiadujemy się o metodach tortur i katowaniu na śmierć. W obozie w Karolowie mieszkańcy parafii Mąkowarsko przeżywali okrucieństwa zadawane przez Niemców.

Więźniowie wchodzili na krzesła z związanymi z tyłu rękami i byli straszliwie bici w okolicach żołądka, aż do wystąpienia krwotoków wewnętrznych i zewnętrznych. Za każdym uderzeniem więzień spadał z krzesła na ziemie, bardzo kalecząc głowę. Inne tortury to uderzenia w brzuch, po których kat zaciągał ofiarę do prowizorycznej łaźni, gdzie około godziny przetrzymywał ją w lodowatej wodzie. Powodowało to bolące skurcze ciała i wyziębianie organizmu. Często kazano

więźniom przebywać na dworze w pozycji przysiadowej z rękoma wyciągniętymi do przodu. Za każdy razem, kiedy ktoś przewrócił się z wyczerpania, był kopany i bity.

Najokrutniejszą torturą, która doprowadzała do śmierci, było pompowanie wody w ofiarę. Więzień miał wiązane ręce i nogi. Następnie w pozycji leżącej wkładano mu do ust wąż, przez który pod dużym ciśnieniem wlewano zimną wodę do organizmu. Po czym hitlerowcy skakali po wypełnionym płynem brzuchu. Doprowadzało to do wewnętrznych uszkodzeń organizmu i pękania płuc, co stawał się przyczyną natychmiastowej śmierci.

Ludzi mordowano tylko dlatego, że byli Polakami, patriotami i kochali swoją ojczyznę. Osoby, które przeżyły tamte zdarzenia i opowiadały o zbrodniach hitlerowców, przez wszystkie dalsze lata swojego życia miały niejednokrotnie koszmary senne, w których powracały tamte chwile.

W Mąkowarsku i okolicznych wsiach także dochodziło do wprowadzania niemieckiego porządku przy pomocy zastraszania i aresztowań. W Mąkowarsku władzę cywilną w formie „wójta gminy" (*Bürgermeister der Gemeinde*) pełnił Niemiec Muller. Mieszkał we wsi już wiele lat przed wojną i w czasie okupacji nie wykazywał on wrogości do Polaków. Jego funkcja była raczej na nim „wymuszona".

W gospodarstwach rolnych osadzono Niemców jako zarządców, tzw. *Treuhander*. Zarządcą sklepu i restauracji zostali Alojzy Krauze, a następnie Erich Best.[132]

132 M. Śliwiński, *„Żyj – na przekór życiu"*, Mąkowarsko 2008

Stacjonowali także we wsi żandarmi. Jednym z nich był Niemiec Krantz, członek Schutzpolizei, podlegający pod posterunek w Koronowie. Żandarmi niemieccy, którzy byli w Mąkowarsku w czasie okupacji, byli członkami Policji Bezpieczeństwa (*Schutzpolizei*). Posterunek w Mąkowarsku podlegał pod Oddział w Koronowie. Ten zaś pod dowództwo landrata w Bydgoszczy. Dowódcami *Schutzpolizei* byli, miedzy innymi: Kratz - główny wachmistrz policji w Koronowie, Stuckart - zastępca wachmistrza. Obręb bydgoski podlegał głównemu gaulaiterowi w Gdańsku, którym był Albert Forster. Na początku panowania niemieckiego powiat bydgoski, w którym leżało Mąkowarsko, znalazł się we władaniu tymczasowego landrata (starosty) Waltera Nethe. Podzielił on powiat na trzy miasta – gminy oraz dziesięć dystryktów. Jednym z nich było Mąkowarsko. W roku 1941 Niemcy sporządzili także spis wszystkich miejscowości pod względem ilości mieszkańców. Na interesujących nas terenach przedstawiało się to następująco:

Liczba mieszkańców według danych z 1941 roku:

Mąkowarsko	**Dziedzinek**	**Dziedno**	**Wilcze**	**Lucim**
1200	*280*	*375*	*486*	*820*

Źródło: Deutsches Reichs – Adressbuch: die Ostgeiete, Ausgabe 1941, Berlin 1941

W okresie okupacji niemieckiej istniała także jednostka partyjna NSDAP (niemiecka partia nazistowska, *Nationalsozialistische Deutsche Arbeiterpartei*). Dysponowała

budynkiem, w którym mieściło się osiem cel i siedemnaście bloków, a jej szefem był Wilii Mietz.[133]

Życie mąkowarszczanom utrudniał przede wszystkim żandarm Krantz. Mieszkańcy, którzy pamiętają tamte lata, opisują go jako wysokiego, barczystego mężczyznę, o aryjskich rysach. Był on wyjątkowym służbistą. Jako anegdotę można podać, że będąc na służbie, nie zważał na osoby przez siebie kontrolowane. Był wstanie „wlepić" mandat swojej dziewczynie, która jechała rowerem bez dzwonka. Krantz próbował zaprowadzić we wsi „*pruski ordnung*". Na niedzielne msze przychodził pod kościół z karabinem i pilnował, aby nikt w czasie mszy nie stał przed świątynią, mówiąc: „Kościół zaczyna się od progu i drzwi, a nie na dworze".

Przykrości ze strony żandarma doświadczali też młodzi chłopcy pracujący w majątkach zarządzanych przez Niemców. Ówczesny mieszkaniec Motyla, który jako czternastolatek był zmuszany do pracy w majątku (zarządzanym od 1939 roku przez pochodzącego z Piastoszyna – Herberta Semraua, członka Selbschuztu) i codziennie musiał ręcznie doić szesnaście krów, po czym wozić mleko do mleczarni w Mąkowarsku tak opisuje Krantza: „*Przyjechałem furmanką z Motyla do Mąkowarska przywieźć mleko. Krantz podszedł do mnie i obejrzał konia i wóz. Zauważył, że uszkodzony jest dyszel. Zapytał: <Czy Pan o tym wie?> Odpowiedziałem, że nie. Wtedy Krantz pobił mnie kolbą od karabinu. Innym razem dostałem za to, że koń nie był dokładnie wyczyszczony.*"

133 *Kronika Bydgoska XIII z 1991 roku,* Bydgoszcz 1993, s. 175

Bardzo wymownym zdarzeniem, które ukazuje złość i nienawiść Niemców w czasie okupacji, było zastrzelenie w styczniu 1945 roku czterech kobiet wracających z więzienia w Tucholi przez niemieckich żandarmów Bethke i Weissa, którzy uciekali z rodzinami do Niemiec przed zbliżającymi się Rosjanami. Kobiety zostały pochowane na cmentarzu parafialnym we wrześniu 1945 roku.

Również w okolicznych wsiach zarządcami byli Niemcy. W Motylu funkcję tę pełnił wspomniany już Herbert Semrau. Przed wojną mieszkał w północnej części powiatu tucholskiego. Razem w Kurtem Gerthem z Bagienicy brał udział w aresztowaniach ludności polskiej i egzekucjach w Rudzkim Moście. Mieszkańcy pamiętający Semrau'a wspominają, że „swoich ludzi" w Motylu nie dał skrzywdzić. Jednak, kiedy zakładał skórzany płaszcz, niemiecką czapkę z haceknkroicem i odpalał motor, to już w Pruszczu wszyscy się kryli. W 1966 roku został opublikowany Biuletyn Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce. Czytamy w nim zeznania jednego z aresztowanych: „*Dnia 30 października 1939 roku zostałem aresztowany przez żołnierzy niemieckich w Pruszczu, w powiecie tucholskim, gdzie wówczas mieszkałem. Zaprowadzili mnie oni do tamtejszej szkoły, gdzie zastałem już piekarza. Po kilku godzinach przyszedł niejaki Semrau z Motyla i odprowadził mnie do Kamienicy. Miał on opaskę ze swastyką na rękawie i uzbrojony był w browning. Potrząsając nim, ostrzegł mnie, abym nie próbował uciekać. W Kamienicy oddał mnie w ręce Gehrta, który pilnował około piętnastu Polaków pod karczmą.*

Zaznaczam, że gdy Semrau przekazywał mnie Gehrtowi, to ten powiedział: Die sind fur Donnerstag."[134]

Dalsze lata okupacji także przemijały pod hasłem germanizacji oraz niszczenia polskości wśród narodu polskiego. W Mąkowarsku powstał tak zwany Arbeitsamt, czyli urząd pracy, mieszczący się w budynku przedwojennego zarządu gminy. Dzieci zaczęły chodzić do szkoły, w której prowadzone były zajęcia w języku niemieckim. W klasach wisiał obraz Hitlera oraz swastyka. W Mąkowarsku w okresie okupacji oprócz szkoły podstawowej, do której uczęszczały dzieci od siódmego roku życia, istniała tak zwana *Fortbildungsschule*, czyli szkoła dokształcająca. To rodzaj „szkoły średniej", jednak nie w dosłownym tego słowa znaczeniu. Kształcili się w niej tylko Niemcy, którzy szkołę podstawową ukończyli przed wojną lub w czasie okupacji.

Rozpoczęła się walka z Kościołem. Niemcy wprowadzali zakaz odprawiania mszy i słuchania spowiedzi w języku polskim. W tym miejscu należy podkreślić dzielną postawę księdza Tyrakowskiego, który przeciwstawiał się niemieckim zakazom. W tym czasie do spowiedzi w języku polskim do księdza Tyrakowskiego przyjeżdżali mieszkańcy parafii w Pruszczu i w Gostycynie, gdzie nie słuchano spowiedzi w ojczystym języku.

Walkę okupantów z Kościołem wspominał duszpasterz Mąkowarska ksiądz Feliks Kaszuba (proboszcz w Łąsku Wielkim, który objął duszpasterstwo w Mąkowarsku po śmierci

134 *„Biuletyn Głównej Komisjii Badania Zbrodnii Hitlerowskich w Polsce XIX",* Warszawa 1968

księdza Tyrakowskiego, w latach 1944-1946): „*Na sam przód zakazano używać języka polskiego w kościele, przede wszystkim nie wolno było głosić kazań w języku polskim. Zakaz słuchania spowiedzi w języku polskim wszedł w roku 1941. Nie wolno było urządzać zebrań bractw i stowarzyszeń kościelnych. W kościele trzeba było ogłaszać zarządzenia władz cywilnych i wojskowych. Nie wolno było urządzać procesji poza obrębem własności kościelnej. W styczniu 1940 roku wyszedł zakaz obchodzenia uroczyście świąt niejednych przez kościół nakazanych. Usunąć trzeba było wszystkie napisy polskie w kościele*."[135]

W mąkowarskiej parafii miały miejsce także inne przejawy walki z Kościołem. Z budynku świątyni zabrano dzwony. Zniszczono figurki i krzyże przydrożne (między innymi figurkę, która jedna znajdowała się przy plebani ewangelickiej oraz druga przy drodze na odcinku z budynku kościoła w stronę cmentarza, a także usunięto krzyż, który stał przy drodze w Motylu). Zakazano księżom prowadzenia konduktów żałobnych. Opodatkowano ich dochody. Ograniczono też palenie świec w kościołach. W okresie okupacji utrudnione było także zawieranie związków małżeńskich. W 1943 roku wprowadzono w parafii minimalny wiek dla młodych ludzi, chcących przyjąć sakrament małżeństwa. Dla mężczyzn wynosił on dwadzieścia pięć lat, a dla kobiet – dwadzieścia dwa lata. W 1944 roku dolną granicę podniesiono o dalsze trzy lata. Sakramentem, którego prawnie nie ograniczano był chrzest.

135 W. Dreas, op. cit.

Utrudnienia były także skierowane do ludności cywilnej. Rozporządzenie niemieckie nakazywało, że kiedy chłopak kończył czternaście lat musiał wraz z ojcem zgłosić się do Arbeitsamt'u z podaniem, w którym określał, a w jakim zawodzie chciałby się kształcić. Oczywiście nie było mowy o nauce szkolnej. Chodziło tylko o przydzielenie do pracy w danym zawodzie. Jeden z mieszkańców wspomina: „*Poszedłem z ojcem do Arbeitsamt'u. Z uwagi na to, że posiadałem zdolności muzyczne, na podaniu ojciec napisał, że chciałbym być organistą. Niemiec spojrzał w dokumenty ojca i przeczytał w nich, że jest on oborowym. Spojrzał na mnie i dużymi literami na podaniu napisał: Jak ojciec tak syn. Oznaczało to, że przydzielono mnie do pracy w oborze. Od 1943 roku jako młody chłopak zostałem wyznaczony do dojenia szesnastu krów dziennie. Dla młodego chłopca, słabej postury, była to bardzo ciężka praca*".

Najeźdźcy w ramach zniemczania terenów polskich w 1942 roku wprowadzili rozporządzenie zmieniające wszystkie polskie nazwy miejscowości. Mąkowarsko przemianowano na ***Monkenwerth***, Lucim - ***Lugfelde***, Dziedzinek - ***Diedeneck***, Dziedno - ***Dieden***. Łakomowo - ***Lakenhof*** , a Kadzionkę na ***Entenpfuhl***. Aby uzupełnić nazwy pozostałych miejscowości leżących dzisiaj w gminie Koronowo i niedaleko Mąkowarska, podano poniżej zestawienie obowiązujących niemieckich nazw zarówno w okresie zaborów jak i w okresie okupacji hitlerowskiej.

Nazwa polska	*Nazwa niemiecka z lat 1815 - 1920*	*Nazwa niemiecka z lat 1939-1945*	
Buszkowo	*Buschkowo*	*1939 - 1942*	*Buschkowo*
		1942 - 1945	*Buschberg*
Byszewo	*Byschewo*	*1939 - 1942*	*Byschewo*
		1942 - 1945	*Bischau*
Gogolin	*Gogolin*	*1939 - 1942*	*Gogolin*
		1942 - 1945	*Golendorf*
Gogolinek	*Gogolinke*	*1939 - 1942*	*Gogolinke*
		1942 - 1945	*Golingen*
Huta	*Hutta*	*1939 - 1942*	*Hutta*
		1942 - 1945	*Wallhutte*
Koronowo	*Polnisch Krone*	*1939 - 1942*	*Krone a.d. Brahe*
	Od 1870 - Crone a.d. Brahe	*1942 - 1945*	*Krone a.d. Brahe*
Krąpiewo	*Krompiewo*	*1939 - 1942*	*Rohrbeck*
		1942 - 1945	*Rohrbeck*
Łąsko Małe	*Klein Lonsk*	*1939 - 1942*	*Klein Lonsk*
		1942 - 1945	*Lenzhuben*
Łąsko Wielkie	*Groß Lonsk*	*1939 - 1942*	*Groß Lonsk*
		1942 - 1945	*Lenzhagen*
Nowy Dwór	*Neuhof*	*1939 - 1942*	*Neuhof*
		1942 - 1945	*Neuhof*
Sitowiec	*Schanzendorf*	*1939 - 1942*	*Schanzendorf*
		1942 - 1945	*Schanzendorf*
Wierzchucin Królewski	*Konglich Wierzchucin*	*1939 - 1942*	*Wierkutschin*
		1942 - 1945	*Wiershatten*
Więzowno	*Wiensowno*	*1939 - 1942*	*Wiensowno*
		1942 - 1945	*Wensau*
Wilcze	*Wilcze*	*1939 - 1942*	*Wilsche*
	Od 1906: Wilsche	*1942 - 1945*	*Wilsche*
Wiskitno	*Wiskitno*	*1939 - 1942*	*Wiskitno*
		1942 - 1945	*Steinmeiler*

W okresie okupacji niemieckiej na poczcie w Mąkowarsku wszystkie listy i przesyłki były stemplowane znaczkami pocztowymi z niemiecką nazwą wsi. W następnych latach do Mąkowarska i okolicznych wsi napływali kolejni niemieccy

osadnicy. Wynikało to z faktu, że pod wpływem działań wojennych na wszystkich frontach dotychczasowi zarządcy byli często powoływani do czynnej służby i wysyłani na front. Proces ten przybrał na sile od 1943 roku, kiedy to Rzesza zaczynała ponosić największe porażki, a przebieg wojny obrócił się na korzyść aliantów (główne walki, które zmieniły sytuację na froncie to bitwa pod Stalingradem oraz na Łuku Kurskim).

Nowo przybyłych osadników niemieckich do Mąkowarska, Motyla i innych wsi nazywano w parafii mianem „bessarabów". Takie określenie wynikało z faktu, że ludność ta pochodziła głównie z krainy geograficznej o nazwie Besarabia, rozciągającej się pomiędzy rzekami Dniestr i Prut (dzisiejsze tereny Ukrainy i Mołdawii). Osiedleńcom oddawano w zarząd majątki ziemskie. Zazwyczaj nie byli oni rodowitymi Niemcami, a posiadali tylko korzenie niemieckie i jednocześnie obywatelstwa III Rzeszy. Na naszych terenach byli to między innymi: Stock, Kremer i Schuh - zarządcy majątku motylskiego oraz Erich Best - zarządca restauracji w Mąkowarsku (przed nim funkcję tę pełnił Alojzy Krauze). W tym miejscu można zaznaczyć, że żona Schuh'a była ostatnią osobą narodowości niemieckiej pochowaną w 1944 roku na ewangelickim cmentarzu w Motylu, który został założony w 1874 roku przez Annę Dunken.

Obraz Madonny z Różą

W okresie okupacji niemieckiej w Mąkowarsku „swój dom" odnalazł zabytkowy obraz „Matki Bożej z Różą" pochodzący z bydgoskiej fary, który był ukrywany w kościele od 23 lipca 1943 do 26 września 1945 roku[136]. Polacy obawiali się, że najeźdźcy mogą wywieźć obraz do Niemiec. Wizerunek Matki Bożej znajdował się w Bydgoszczy od początku XVI wieku. Obraz Najświętszą Marię Pannę w pozycji stojącej z Dzieciątkiem Jezus i różą w prawej dłoni. Przez historyków sztuki jest uznawany za najpiękniejszy wśród wszystkich znanych polskich podobizn Matki Bożej. Został ufundowany przez Stanisława Kościeckiego, wojewodę inowrocławskiego i starostę bydgoskiego. Umieszczenie obrazu w Mąkowarsku było dowodem ogromnego zaufania władz kościelnych do

136 K. Borucki, *Madonna z fary, w: Kalendarz bydgoski 1972,* Bydgoszcz 1971

księdza dziekana Tyrakowskiego. Początkowo wizerunek był ukryty w ołtarzu głównym pomiędzy dwoma innymi obrazami. Następnie został umieszczony w lewym ołtarzu bocznym na bardzo widocznym miejscu. Jednak nikt z miejscowych Niemców pełniących władzę w Mąkowarsku oraz dygnitarzy hitlerowskich przybywających do wsi służbowo nie zorientował się, że w kościele znajduje się bardzo wartościowe dzieło sztuki.

W okresie okupacji niemieckiej doszło także to dość znaczącego zdarzenia - katastrofy niemieckiego samolotu transportowego przewożącego broń i amunicję na front wschodni, do której doszło na Sokolu-Kuźnicy. Niestety, nie udało się ustalić dokładnej daty tego wydarzenia. Wiadomo jedynie, że był to rok 1941. Świadkowie tego zdarzenia wspominają, że w okresie letnim była ogromna burza. Na wysokości Kadzionki samolot został uderzony przez piorun, a następnie rozbił się na Sokolu-Kuźnicy. W niecałą godzinę po wypadku przyjechali niemieckie żołnierze, którzy przegonili obserwatorów i natychmiast zebrali szczątki samolotu, które były rozsypane się w promieniu nawet do dwóch kilometrów. Może to świadczyć o znaczących rozmiarach maszyny i solidnym zaopatrzeniu jej w ładunek, który przewoziła. Na pamiątkę tego zdarzenia Niemcy postawili w miejscu katastrofy kamień. Wyryto na nim stopnie wojskowe oraz imiona i nazwiska członków załogi. Byli nimi: *oberleutnan*t (porucznik) Hubertus Macha, *feldwebel* (sierżant) Otto Kolhner, Fritz Schmidt, *obergefreiter* (brak polskiego odpowiednika, był to stopień wyższy od starszego

szeregowego, ale niższy od kaprala) Reinhold Rolling oraz *gefreiter* (kapral) Alwin Siewert.

Zmieniająca się sytuacja na froncie wschodnim powodowała także zmianę położenia Niemców osadzonych w Mąkowarsku. Z dnia na dzień zaczęli oni czuć się zagrożeni, kiedy front posuwał się na zachód. Od końca 1944 roku rozpoczęły się ucieczki Niemców do Rzeszy. W tym czasie Niemcy nie przywiązywali już wagi do rolniczych zbiorów. Odwoływali lekcje w szkole. Często wywozili mieszkańców do pomocy w kopaniu rowów przeciwczołgowych (najwięcej pod Toruniem).

Wojsko polskie zmierzające w stronę Mąkowarska, styczeń 1945 r.

Największe ucieczki Niemców odbywały się w styczniu 1945 roku, kiedy front wschodni był już bardzo blisko. Mieszkających w Mąkowarsku i w okolicy Niemców zmobilizowano do tak zwanego *volksturmu*. Była to organizacja o charakterze pospolitego ruszenia. Została powołana do życia dekretem Hitlera z 25 października 1944 roku. W każdej

miejscowości powoływano pod broń Niemców od szesnastego roku życia. W Mąkowarsku także istniał oddział *volksturm'u*. W styczniu 1945 całodobowe posterunki tej organizacji rozlokowane były koło mleczarni oraz na skraju wsi przy kościele od strony plebanii (było to ostatnie zabudowanie w ówczesnym czasie przy drodze w stronę Bydgoszczy). Działa niemieckie były także rozstawione przy lesie pod Motylem. Główne oddziały niemieckie zlokalizowane były w Pruszczu. Na odcinek Pruszcz – Mąkowarsko wysyłane były częste niewielkie, dwu lub trzyosobowe patrole niemieckie wypatrujące nadchodzących od strony Bydgoszczy Rosjan. Niemcy byli całkowicie ubrani na biało, aby nie wyróżniać się wśród śniegu. Mieszkańcy Mąkowarska wspominają, że zima 1944-1945 była bardzo sroga.

23 stycznia 1945 roku mieszkańcy okolicznych wsi otrzymali rozkaz kreisleitera (powiatowego szefa NSDAP) nakazujący opuszczenie miejscowości przez wszystkich Niemców. W Mąkowarsku stacjonował tylko oddział volskturmu i niewielki oddział wojska niemieckiego. Od strony Koronowa słychać było odgłosy artylerii. Jednocześnie rozpoczynał się początek ataku na główne siły niemieckie zlokalizowane w Pruszczu. Rosjanie stacjonowali w okolicach Wilcza. Wokół Mąkowarska zaciskała się pętla dla miejscowych Niemców.

24 i 25 stycznia 1945 roku od strony Bydgoszczy w stronę Tucholi przejeżdżały przez Mąkowarsko kolumny niemieckich ciężarówek z żołnierzami, sprzętem i wojskowymi plecakami.

Wielu Niemców było rannych. Byli to żołnierze pobici w rejonie Bydgoszczy i Torunia. 27 stycznia z Mąkowarska wyjechała niemiecka policja. Tego samego dnia około godziny szesnastej wyjechała z Mąkowarska ostatnia jednostka niemieckich wojsk. Późnym popołudniem 27 stycznia do wsi wkroczyli Rosjanie. Zaczął się ostrzał wojsk radzieckich przez artylerię niemiecką usytuowaną w okolicach Pruszcza, podczas którego uszkodzeniu uległ kościół ewangelicki. Zniszczeniu uległ budynek szkoły niemieckiej, w którym przed wojną mieściła się siedziba gminy, a w czasie okupacji - Arbeitsamt i urząd wójta. Przed wkroczeniem Rosjan Niemcy dokonali spalenia wszystkich znajdujących się tam dokumentów. Kiedy budynek został całkowicie zajęty przez Rosjan, wojska niemieckie cofnęły się w okolice Pruszcza. Pewnej nocy, kiedy żołnierze radzieccy spali w budynku, Niemcy zakradli się pod niego i podpalili pociskami zapalającymi i zabarykadowali drzwi od środka. Jak wspomina naoczny świadek tego zdarzenia, zdesperowani sowieci wyskakiwali z okien budynku wprost pod niemiecki ostrzał z karabinów maszynowych. Ci których kule nie trafiły, łamali sobie nogi na oblodzonym betonie.Z pomocą nadeszły wojska radzieckie stacjonujące w innych częściach wsi. Kilka godzin później niektórych żołnierzy niemieckich biorących udział w tej potyczce złapano. Rosjanie przywiązywali ich nogami do góry i kastrowali „na żywca". Żołnierzy pochowano w dołach strzeleckich. Wczesną wiosną 1945 roku przeniesiono na cmentarz w Pruszczu oraz na Hamrze. Ekshumacja zwłok odbyła się już po wojnie w 1947 roku.

Następnie Rosjanie zajęli Motyl, gdzie w domu młynarza została urządzona główna kwatera. Podstawowym zadaniem wojsk radzieckich było zdobycie Pruszcza i Bagienicy. Na przedpolach koło lasu motylskiego rozlokowane były czołgi i katiusze (wyrzutnie rakietowe). Podczas pobytu Rosjan w Motylu doszło do potyczki z Niemcami, którzy podchodzili pod Motyl od strony cmentarza. Dowódca wojsk radzieckich w stopniu pułkownika został nagle poinformowany przez jednego z żołnierzy: „*Germany, Germany!!!*". Rosjanie podeszli pod ulicę od strony parku. Wybito wszystkich Niemców. Prawdopodobnie było ich około dwunastu – piętnastu. Zginęło także kilku Rosjan. Ówczesna mieszkanka Motyla wspomina, że na wozie przywieziono dwóch zabitych żołnierzy radzieckich. Jeden z nich był w stopniu kapitana. W Motylu odbył się ich uroczystych pogrzeb przy dźwiękach orkiestry wojskowej. Zostali pochowani koło dębu przy głównym budynku mieszkalnym właścicieli majątku (tzw. pałac). Kilka lat po zakończeniu wojny nastąpiła ich ekshumacja.

Wkroczenie wojsk radzieckich przyniosło ze sobą, często smutną, zmianę obyczajów. Było to związane z pochodzeniem, stylem życia i bycia radzieckich żołnierzy. Kadra armii radzieckiej była bardzo wykształcona. Dowódca wojsk radzieckich w stopniu pułkownika z zawodu był nauczycielem. Podczas stacjonowania w Motylu w swoim pokoju miał wywieszone afisze obrazujące zbrodnie niemieckie. Podobno podczas ataków Niemiec na ZSRR stracił matkę, żonę i córkę. Natomiast żołnierze szeregowi to tak zwani „skośnoocy" (jak

ich wspominają dzisiejsi mieszkańcy) wywodzący się z dalekich zakątków ZSRR za Uralem. W niebezpiecznym położeniu znalazły się młode dziewczyny, które narażone były na akty przemocy seksualnej z ich strony. Niektóre osoby wspominają, że kobiety przebierały się w taki sposób, aby podkreślić bardzo zaawansowany wiek i aby uchronić się przed żołnierzami. Jednym ze sposobów, który zalecił im dowódca wojsk, było wywieszenie na drzwiach pokoju kartki z napisem w języku radzieckim: „Tyfus". Był to element odstraszający. W tym czasie doszło do wzniosłego wydarzenia. W Motylu wizytował radziecki marszałek Konstanty Rokossowski. Na motylskich łąkach defilowało wojsko, oddając honory marszałkowi siedzącemu na trybunie. Mówiono, że była to próba przed defiladą zwycięstwa w Berlinie. Minęło parę tygodni i radzieccy żołnierze odjechali dalej.

Opisane wydarzenia z czasów okupacji oraz ze stycznia 1945 roku pochodzą ze wspomnień osób pamiętających tamte dni. Zapewne różnych historii związanych z okresem wyzwolenia było znacznie więcej. Nie zostały one opisane. Jednak wspomnieniami dają ogólny obraz sytuacji, w jakiej znalazło się Mąkowarsko i okolice.

Rok 1945 przyniósł zakończenie wojny i jednocześnie otworzył nową kratę dla mieszkańców Mąkowarska. Rozpoczęła się nowa epoka pisana wydarzeniami politycznymi i ekonomicznymi. Należy jednak pamiętać, że kolejne lata po wojnie, jak i dzisiaj są pośrednią i niekiedy bezpośrednią konsekwencją zdarzeń opisanych i nieopisanych w niniejszym opracowaniu.

Wyrażam nadzieję, że pamięć o wydarzeniach z Mąkowarska i okolic będzie elementem łączącym i budującym więź społeczeństwa i przynależności do tej wsi. Niech pamięć o przeszłości naszej małej ojczyzny będzie inspiracją do działania na rzecz pożytku i dobra wsi. Mąkowarsko niech stanie się miejscem, o którym się pamięta i w którym się pamięta.

Źródła i Bibliografia

Literatura:

- E. Callier: *„Powiat Nakielski w XVI stuleciu: szkic geograficzno-historyczny”*, Poznań 1886 r.
- *„Die Gemeinden und Gutzbezirke des Preussichen Staates und ihre Bevolkerung*”, Berlin 1870 r.
- *„Die Gemeinden und Gutzbezirke des Preussichen Staates und ihre Bevolkerung”* Berlin 1874 r.
- *„Deutsches Reich – Adressbuch: die Ostgebiete. Ausgabe 1941”*, Berlin 1941 r.
- W. Dreas: *„Powiat bydgoski oskarża”*, Bydgoszcz 1946 r.
- *„Gemeindelexikon fur dan Konigreich Preussen*”, Bromberg 1905 r.
- H. Guderian: *„Wspomnienia Żołnierza”*, Warszawa 1958 r.
- Z. Guldon: *„Prace komisji historii III”*, Bydgoszcz 1966 r.
- J. Izdebski: *„Dzieje 9 Dywizji Piechoty 1918-1939”*, Warszawa 2000 r.
- *„Jednodniówka Jubileuszówka. Sprawozdanie z działalności wielkopolskiego okręgu wojewódzkiego związku inwalidów wojennych r.P.”*, Poznań 1935 r.
- D. Karczewski: *„Dzieje Koronowa”*, Toruń 2011 r.
- W. Kętrzyński: *„Nazwy Miejscowości Prus Zachodnich, Wschodnich i Pomorza”*,1879
- O. Knoop: *„Sagen und Erzahlungen aus der Provinz Posen”* , Poznań 1893 r.
- S. Kozierowski: „*Badania nazw topograficznych dzisiejszej archidiecezji gnieźnieńskiej”*, Poznań 1913 r.
- S. Kozierowski: *„Szematyzm historyczny ustrojów parafialnych dzisiejszej archidiecezji gnieźnieńskiej*”, Poznań 1934 r.
- W. Kozłowski: *„Powiat tucholski w latach drugiej wojny światowej wrzesień 1939 – maj 1945”*, Toruń 1995
- R. Kozłowski: „*Rozwój uposażenia klasztoru cysterskiego w Byszewie (Koronowie) do końca XIV w.”*, Warszawa – Poznań 1992 r.
- *„Krajna i Nakło: studia i rozprawy wydane z okazji pięćdziesięciolecia gimnazjum im. Bolesława Krzywoustego w Nakle”*, Nakło 1926 r.
- *„Księga Pamiątkowa Związku Inwalidów Wojennych r.P”*, Poznań 1925
- *„Księga pamiątkowa Związku Poznańskich Kółek Rolniczych wydana w sześćdziesiątą rocznicę założenia pierwszego kółka rolniczego w Wielkopolsce”*, Poznań 1926 r.20. „*Księża społecznicy w Wielkopolsce 1894–1919. Słownik biograficzny”,* Gniezno 1992
- A. Kunert: *„Rzeczpospolita Walcząca, styczeń-grudzień 1940”*, Warszawa 1997 r.
- A. Luttermann: *„Einfuhrung in die deutsche Sippenforschung in Polen nach dem preussichen Osten”*, Berlin 1938
- A. Mietz: *„Archidiakonat Kamieński Archidiecezji Gnieźnieńskiej. Struktura terytorialna i stan kościołów w czasach staropolskich 1512 – 1772”*, Włocławek 2005
- H. Mross: „*Słownik biograficzny kapłanów Diecezji Chełmińskiej wyświęconych w latach 1821 – 1920”*, Pelplin 1995 r.
- S. Myśliborski – Wołowski: *„Rejencja bydgoska a powstanie styczniowe”*, Warszawa 1975 r.
- S. Nowakowski: *„Polska Bydgoszcz 1920-1930: dziesięć lat pracy twórczej wydawnictwo jubileuszowe Komitetu Obchodu Dziesięciolecia Oswobodzenia Miasta Bydgoszczy”*, Bydgoszcz 1930 r.
- T. Oracki: „*Słownik biograficzny Warmii, Mazur i Powiśla”*, Warszawa 1983 r.
- Cz. Podemski: *„Pradzieje Bydgoszczy i Powiatu Bydgoskiego”*, Bydgoszcz 1963 r.
- K. Rakowski: *„Powstanie Poznańskie 1848”*, Lwów 1900 r.
- *„Rocznik Kółek Rolniczo – Włościańskich w Wielkim Księstwie Poznańskim. 1913 T. 39”*, Poznań 1913 r.
- L. Rzepecki: *„Obraz katolickich szkół elementarnych objętych archidiecezjami gnieźnieńską i poznańską oraz diecezjami chełmińską i warmińską”*, Poznań 1867 r.
- M. Sass: „*Dzieje Gostycyna i okolicy. Pradzieje, Rycerze, Szlachta, Ziemianie”*, Bydgoszcz – Gostycyn 2006 r.
- M. Sass: *„Dzieje Gostycyna i okolicy. Dziedzictwo duchowo – religijne”*, Bydgoszcz 2003 r.
- „*Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich, tom V*”, Warszawa 1884 r.
- *„Statistische betreffend die im Jahre 1895 unter Mitwirkung”*, Berlin 1896,1897
- *„Statistischen Jahrbuch fur dem Presussichen Staat”*, Berlin 1914 r.
- W. Szulist: *„Przeszłość obecnych obszarów diecezji pelplińskiej 1772-1910”*, Pelplin 2000 r.
- W. Szulist *„Przeszłość obecnych obszarów diecezji pelplińskiej 1772-1920”*, Pelplin 2006 r.
- B. Śliwiński: *„Pogranicze kujawsko-pomorskie w XII-XIII”*, Warszawa – Poznań 1989 r.
- M. Śliwiński: *„Żyj – na przekór życiu”*, Mąkowarsko 2008 r.
- J.Świetlik: *„Mąkowarsko w XIX wieku. Uwłaszczenie chłopów”*, Ostromecko 2008 r.
- J. Świetlik: *„Szkoła w Mąkowarsku”*, Ostromecko 2008 r.
- J. Wojtowicz, Z. Churski: *„Tuchola – zarys monograficzny”*, Toruń 1962
- B. Wróblewski: *„Korporacja Magna-Polonia”*, Poznań 2010 r.
- *„Verzeichniss aller Ortschaften des Bromberger Regierungs- Bezirks, mit einer geographisch statistischen Uchersicht*”, Berlin 1823 r.
- *„Verzeichniss aller Ortschaften des Bromberger Regierungs- Bezirks, mit einer geographisch statistischen Uchersicht”*, Bromberg 1833 r.
- *„Verzeichniss aller Ortschaften des Bromberger Regierungs- Bezirks, mit einer geographisch statistischen Uchersicht”*, Bromberg 1863 r.
- *„Verzeichneiss summtlicher Ortschaften des Regirungs – Bezirks Bromberg”*, Bromberg 1860 r.

Gazety i czasopisma:

- „Dziennik Poznański”, nr 117, r. 20 z 1878 r.
- „Dziennik Bydgoski”, nr 188 z 26.08.1920 r.
- „Gazeta Bydgoska”, nr 182, r. 3 z 07.08 1924 r.
- „Gazeta Bydgoska”, nr 91, r. 4 z 21.04.1925 r.
- „Gazeta Bydgoska”, nr 203, r. 4 z 04.09.1925 r.
- „Gazeta Bydgoska”, nr 158, r. 8 z 12.07.1929 r.
- „Gazeta Bydgoska”, nr 177, r. 8 z 03.08.1929 r.
- „Gazeta Bydgoska”, nr 113, r. 9 z 16.05.1930 r.
- „Gazeta Bydgoska”, nr 238, r. 10 z 15.10.1931 r.
- „Gazeta Grudziądzka”, nr 18, r.14 z 09.02.1907 r.
- „Gazeta Grudziądzka”, nr 85, r. 14 z 16.07.1907 r.
- „Gazeta Grudziądzka”, nr 137, r. 16 z 14.11.1908 r.
- „Gazeta Toruńska”, nr 52, r. 1 z 03.03.1867 r.
- „Gazeta Toruńska”, nr 38, r. 4 z 1870 r.
- „Gazeta Toruńska”, nr 120, r. 4 z 26.05 1870 r.
- „Gazeta Toruńska”, nr 69. r. 24 z 1890 r.
- „Gazeta Toruńska”, nr 13, r. 7 z 1883 r.
- „Gazeta Toruńska”, nr 121, r. 17 z 31.05.1883 r.
- „Gazeta Toruńska”, nr 109, r. 18 z 1884 r.
- „Gazeta Toruńska”, nr 179, r. 18 z 05.08.1884 r.
- „Gazeta Toruńska”, nr 221, r. 23 z 25.09 1889 r.
- „Gazeta Toruńska”, nr 69, r. 24 z 1890 r.
- „Gazeta Toruńska”, nr 193, r. 38 z 21.08.1902 r.
- „Gazeta Toruńska”, nr 41, r. 39 z 20.02.1903 r.
- „Gazeta Toruńska”, nr 191, r. 41 z 22.08.1905 r.
- „Gazeta Toruńska”, nr 243. r. 47 z 1911 r.
- „Głos Robotnika”, nr 112, r. 12 z 1931 r.
- „Goniec Polski” nr 177, r. 2 z 03.08.1851 r.
- „Goniec Wielkopolski” z 11.10.1881 r.
- „Goniec Wielkopolski”, nr 256, r.18 z 09.11.1894 r.
- „Goniec Wielkopolski”, nr 136, r. 20 z 16.06.1896 r.
- „Gwiazdka Cieszyńska”, nr 20, r. 42 z 18.05.1889 r.
- „Hallerczyk. Organ Związku Hallerczyków”, nr 11. r. 3 z 05.06.1925 r.
- „Ilustrowany Kurier Pałucki”, nr 98 z 16.08.1936 r.
- „Ilustrowany Kurier Pałucki”, nr 110 z 13.09.1936 r.
- „Kronika Bydgoska XIII z 1991 roku”, Bydgoszcz 1993
- „Kronika Tygodniowa do Przyjaciela Rodzinnego”, nr 41, r.2 z 09.10.1926 r.
- „Kurier Bydgoski”, nr 113 z 14.05.1936 r.
- „Miesięcznik Kościelny dla Archidiecezji Gnieźnieńskiej i Poznańskiej”, maj 1931
- *„Militaria Pomorskie*”, nr 3 z 2009 r.
- „Niedziela”, nr 271, r. 6 z 14.12. 1879 r.
- „Orędownik Ostrowski”, nr 67, r. 70 z 20.08.1921 r.

- „Oświata Pozaszkolna: miesięcznik poświęcony zagadnieniom praktycznym pracy społeczno-oświatowej”, nr 4, r. 3, kwiecień 1939 r.
- „Piast. Pismo rolniczo przemysłowe”, marzec 1868 r.
- „Pielgrzym pismo religijne dla ludu”, nr 45 z 1879 r.
- „Poradnik Gospodarski”, nr 22, r. 37 z 30.05.1926 r.
- „Postęp”, nr 262, r. 15 z 15.11.1904 r.
- „Przemysł Wielkopolski”, Poznań 1923 r.
- „Przewodnik Katolicki”, nr 25, r. 15 z 20.06.1909 r.
- „Przewodnik Katolicki”, nr 52, r. 15, wrzesień 1909 r.
- „Przewodnik Katolicki”, nr 10, r. 17 z 12.03.1911 r.
- „Przewodnik Katolicki”, nr 3, r. 18 z 21.01.1912 r.
- „Przewodnik Katolicki”, nr 27, r. 28 z 1922 r.
- „Przewodnik Katolicki”, nr 4, r. 33, styczeń 1927 r.
- „Przyjaciel: pismo dla ludu”, nr 20 z 1884 r.
- „Przyjaciel: pismo dla ludu”, nr 1, r. 11 z 07.01.1886 r.
- „Przyjaciel: pismo dla ludu”, nr 92 z 17.11.1887 r.
- „Przyjaciel: pismo dla ludu”, nr 39
- M. Sass: *„Zanim kolej żelazna dotarła do Pruszcza, czyli kilka uwag na temat budowy linii kolejowych w Prusach Zachodnich”*, Biuletyn Prusiecki 2009.
- „Słowo Pomorskie”, nr 18, r. 7 z 23.01.1927 r.
- „Słowo Pomorskie”, nr 44, r. 8 z 23.02.1928 r.
- „Słowo Pomorskie”, nr 12, r. 9 z 15.01.1929 r.
- „Słowo Pomorskie”, nr 92, r.9 z 20.04.1929 r.
- „Straż. Miesięcznik Związku Towarzystw Straż”, sierpień 1912 r.
- „Tygodnik Tucholski”, nr 37 (393) z 16.09.1999 r.
- „Wiarus. Pismo dla Średniego Stanu Polskiego”, nr 34, r. 2 z 21.03.1874 r.
- „5 groszy. Dziennik Narodowy” z 01.09.1935 r.

Pozostałe:

- *„Biuletyn Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce XIX”*, Warszawa 1968 r.
- K. Borucki: *„Madonna z fary. Kalendarz bydgoski 1972*”, Bydgoszcz 1971 r.
- Z. Dworecki: *„Polski Sejm Dzielnicowy w Poznaniu w grudniu 1918 roku”*, Przegląd Wielkopolski, Poznań 1991 r.
- „Dziennik Wojenny Sztabu 32 Dywizji Piechoty z Kampanii w Polsce”
- Kroniki Parafii Rzymsko-Katolickiej pod wezwaniem Św. Wawrzyńca w Mąkowarsku.
- *„Księża Wielkopolscy”* - opracowania Wielkopolskiego Towarzystwa Genealogicznego „Gniazdo” w Gnieźnie.
- A. Lisiecki: *„Przegląd oświatowy. Miesięcznik Towarzystwa Czytelni Ludowych w Poznaniu”*, Poznań 1910 r.
- G. Maliszewski: *„Polowa pozycja umocniona na odcinku koronowskim jako przykład*

polskiej myśli fortyfikacyjnej II r.P. Źródła. Stan Badań. Postulaty Badawcze”, 1995 r.
- J. Paja: *„Jednodniówka WF i PW. m. Koronowa, wójtostw: Koronowo, Wierzchucin-Król, Sicienko i ob. Potulice”*, Tryszczyn 20.08.1932 r.
- Protokoły z posiedzeń Kółka Rolniczego w Mąkowarsku z lat 1910-1939.